

WIASP
m.
J. P.
w. Łodzi

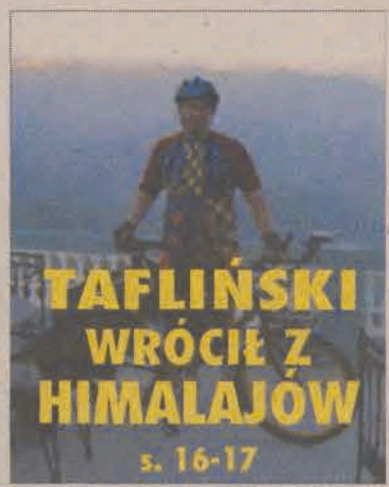
WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin Czwartek, 15 stycznia 2004 r. Nakład 11.850 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 3 (345), rok XIV ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)



**KTO BĘDZIE PŁACIŁ
GDY ZŁAMIEMY NOGĘ**
s. 2



**TAFLIŃSKI
WRÓCIŁ Z
HIMALAJÓW**
s. 16-17

Wojewoda apeluje o opamiętanie

Czy burmistrz Kurczewski dąży do rozwiązania przeszkadzającej mu Rady Miasta i Gminy?

Protestujemy przeciwko łamaniu prawa przez Przewodniczącego Rady Miejskiej w Strykowie i Burmistrza Miasta-Gminy Stryków w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2004 rok oraz blokowania działalności Rady Miejskiej - takimi słowami zaczyna się petycja wystosowana przez strykowski radnych opozycyjnych oraz sołtysów do wojewody łódzkiego Krzysztofa Makowskiego po sesji 7 stycznia.

W piśmie czytamy, że zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym Rada Gminy obraduje na sesjach zwyczajnych. Sesje tzw. nadzwyczajne są czymś wyjątkowym i powinny odbywać się tylko przy zaistnieniu nadzwyczajnych okoliczności. Natomiast w działaniu zarówno burmistrza, który składa wnioski o zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym oraz przewodniczącego, który te sesje zwołuje, opozycja dostrzega łamanie podstawowych zasad demokracji i lekceważenie woli większości radnych, a także lekceważenie interesów całej wspólnoty samorządowej gminy Stryków. W taki właśnie sposób oceniają oni próbę doprowadzenia do uchwalenia budżetu gminy na rok 2004 na sesji zwołanej w trybie nadzwyczajnym

19 grudnia, bez zachowania 14-dniowego terminu zawiadomienia radnych. Sygnatariusze pisma do wojewody z sarkazmem stwierdzają, że zarówno burmistrz jak i przewodniczący pogubili się już w zwoływanych sesjach nadzwyczajnych, ponieważ zawieszona sesja z 19 grudnia 2003 roku nie była zakończona, w międzyczasie zwołane były dwie następne. Te zresztą nie odbyły się, gdyż nie zjawili się na nich radni z opozycji. Ci ostatni przyszli na sesję 7 stycznia w ubiegłym tygodniu z zamiarem, aby dokończyć obrady przerwane 19 grudnia. Nie wyszło.

Tym razem nie przyszedł burmistrz

Choć 7 stycznia było kworum, o tym, że sesja się nie odbędzie zdecydował burmistrz Kurczewski, który drogą piśmenną ograniczył zaproponowany porządek obrad sesji rozpoczętej 19 grudnia wyłącznie do uchwał, które zostały tamtego dnia podjęte, wykreślając te wówczas niepodjęte, czyli m.in. uchwalenie budżetu na rok 2004.

dok. na str. 28



Dmosińscy wolontariusze podczas kwesty pod miejscowym kościołem: od lewej Anna Nowak z kl. III b, Mateusz Kraszewski z kl. I a i Ewelina Kraszewska z kl. III b dmosińskiego gimnazjum. Więcej o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy także w Głownie i Strykowie piszemy na stronach 27-28.

Dodatki mieszkaniowe będą mniejsze

Zaległości czynszowe mieszkańców bloków administrowanych przez głowieńską Spółdzielnię Mieszkaniową sięgają już 360 tys. zł. W grupie tychże dłużników są zalegający z dwoma płatnościami, ale i ci nawet z pięciomiesięcznymi zaległościami w opłatach czynszowych, a także ci, wobec których sądy wydały już wyroki eksmisyjne - ich wykonanie odłożone zostało w czasie z uwagi na okres zimy.

Wiele jednak wskazuje na to, że dłużników tych może przybywać. Powód? Około 15 - 20% mieszkańców zasobów spółdzielni korzysta z dodatków mieszkaniowych wypłacanych przez Urząd Miejski. Jeszcze do niedawna miasto otrzymywało na ten cel dotacje z Urzędu Wojewódzkiego. W ubiegłym roku była to kwota 140 tys. zł. W tym roku dotacji takiej nie będzie i wszystko wskazuje, że miasto z własnego budżetu będzie musiało pokryć wypłaty dodatków. Dotacja zlikwidowana została w zamian za wzrost udziału gminy w podatku od osób fizycznych i prawnych. W tym roku udział w PIT wzrosnąć ma z 27,6% w roku 2003 do 35,72%, a udział w CIT - z 5% w roku 2003 do 6% w roku bieżącym. To są jednak

dane papierowe i trudno dziś przewidzieć, czy fizycznie pieniądze te rzeczywiście trafią do miejskiej kasy. W planie budżetu na rok 2004 miasto zarezerwowało na dodatki mieszkaniowe 570 tys. zł, jako że miasto samo będzie ponosić koszty wypłaty dodatków, postanowiło obniżyć kwoty tychże dodatków do niezbędnego minimum. Było tak, że płaciliśmy nawet 70% czynszu, a teraz dodatek będzie nie większy niż 50% kwoty czynszu. - zapowiada burmistrz Wojciech Brzeski - Nie zmieniły się natomiast zasady jego przyznawania - dodaje.

Prezes głowieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Zbigniew Kulik nie kryje obaw związanych z cięciami w funduszach przeznaczanych dotychczas na wypłatę dodatków mieszkaniowych. Może nie będzie tych dodatków mniej, ale na pewno będą one niższe - podkreśla - Obawiam się, że w tej sytuacji liczba dłużników naszej spółdzielni zalegających z opłatami za czynsz może jeszcze wzrosnąć - dodaje.

Prezes Kulik ocenia, że w związku z cięciami w dodatkach mieszkaniowych liczba dłużników czynszowych spółdzielni może wzrosnąć nawet o 20%. (rpm)

Nieposłuszny nie zasłużył na dietę

Nawet w czasie, kiedy oficjalnie na forum Rady Miejskiej w Strykowie nic się nie dzieje, bo sesje zrywane są albo przez jedną albo przez drugą stronę konfliktu, w zaciszu gabinetów zapisują się kolejne niechlubne karty historii strykowskiego samorządu.

Tuż przed świętami dokonały się zmiany osobowe w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uprawnionym do ich wprowadzania jest burmistrz. Kompetencje Rady Miejskiej co do tejże komisji ograniczają się do zatwierdzenia programu jej działania oraz wysokości diet jej członków. Przypomnijmy, że w kadencji tego samorządu to nie pierwsze zmiany w tej komisji. O okolicznościach, w których doszło do ostatniej rozszady rozmawiał z „Wieściami” radny i do niedawna przewodniczący tej komisji Jan Jędrzejczak. Oto treść oświadczenia, jakie wystosował on do burmistrza Henryka Kurczewskiego 22 grudnia ubiegłego roku:

„Oświadczam, że w dn. 18.12.2003 roku w godzinach wieczornych przybył do mnie do Smolic Pan Bogdan Walczak, Przewodniczący Rady Miasta i Gminy w Strykowie i powiadomił mnie, że jeżeli nie będę gło-

wał na sesjach zgodnie z jego życzeniem, to jest już uzgodnione z Burmistrzem Henrykiem Kurczewskim, iż będę pozbawionym funkcji przewodniczącego Komisji Uzależnień Alkoholowych. W tym stanie rzeczy informuję Pana Burmistrza, że jako Przewodniczący „Solidarności” Podregionu Stryków oraz Radny Rady Miasta i Gminy Stryków wybrany w demokratycznych wyborach mam obowiązek reprezentować godnie i uczciwie interesy mieszkańców Miasta i Gminy. Wywieranie na mnie presji w jakikolwiek sposób uważam za obrazę mojego honoru. Aby więc ułatwić burmistrzowi odwołanie mnie z pełnionej funkcji, składam rezygnację z przewodniczącego oraz członka Komisji Uzależnień Alkoholowych.” Wyjaśnijmy w tym miejscu, że funkcja przewodniczącego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nie ma charakteru pracy społecznej. Osoba sprawująca tę funkcję otrzymuje za każde posiedzenie określoną kwotę pieniędzy. Tak więc stawką w tej sytuacji nie byłaby tylko sama funkcja, ale i pobierane za jej wykonywanie pieniądze. Bogdan Walczak poproszony przez „Wieści” o komentarz do części wyżej przytoczonego oświadczenia dotyczącej jego osoby, stwierdził kategorycznie, że jest to kłamstwo.

Tego samego dnia, kiedy do Urzędu Miasta-Gminy Stryków wpłynęło oświadczenie Jana Jędrzejczaka, burmistrz Henryk Kurczewski poinformował go pisemnie o tym, że przyjmuje je w części dotyczącej rezygnacji z funkcji Przewodniczącego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. dok. na str. 3

Śmierć pieszego

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 8 stycznia o godzinie 18.35 w miejscowości Orzechówek. Kierujący samochodem marki Opel Astra mieszkaniec Łodzi, Jacek S. uderzył idącego jeźdźcą pieszego Tadeusza K., mieszkańca wsi Sosnowiec Pieńki. W wyniku potrącenia pieszy upadł na jezdnię. Beata Ł., mieszkanka Głowna jadąca za Oplem Astrą samochodem marki Fiat Seicento nie zdążyła zahamować i przejechała po leżącym na jezdni pieszym. Wskutek doznanych obrażeń pieszy zmarł na miejscu wypadku. Postępowanie w powyższej sprawie prowadzi sekcja ruchu drogowego KPP w Zgierz. (eb)

**ZDJĘCIA
CYFROWE**
ekspres, 9x13 cm, 60 gr
FOTO, ul. Stanisławskiego 3
tel. 837-24-18

Restauracja
U Pana Tadeusza
organizuje
BAL KARNAWALOWY
24 i 31 stycznia
Cena 150 zł od pary
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-48) 838-36-46, 0-607-930-234

**plus
radio**
103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

ODZIEŻ • SKÓRZANA
• FUTRZANA • KOŻUCHOWA
naprawy, przeróbki, renowacja
• skórzane meble • wypoczniki
• wymiana skóry itp.
Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego
czynne środy 11-17, tel. 0-608-455-353

REKLAMA
**OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG**
MICHELIN Kleber Continental
ALICJA
BFGoodrich VIKING
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapopay@veostr6s.pl www.alicjapopay.veostr6s.pl

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: PPHU „ROBERT” W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKAŚNIEKOWSKI 2; SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS” PP. ZUCHORA W DMOSINIE.



Mieszkańców Głowna nie interesuje do kogo należy chodnik. Ważne, żeby można było po nim bezpiecznie przejść bez narażania się na przemoczenie obuwia.

ŁODOWISKO NA CHODNIKACH

W miniony poniedziałek, 12 stycznia nasz redakcyjny telefon wprost grzał się od interwencji mieszkańców Głowna skarżących się na stan zaspanych śniegiem i oblodzonych chodników.

Na co idą moje podatki? Co robi Urząd Miejski? O mało nie połamałam nóg. Chodniki przypominają istne lodowisko. Czy ktoś zamierza je posypać? - zarzucała nas pytaniami oburzona mieszkanka Głowna.

Przeszłam całe miasto i nic nie sypali. - dodała inna interweniująca w naszej re-

dakcji czytelniczka - Przecież ktoś jest za to odpowiedzialny.

Najpierw „Więści” interweniowały u burmistrza Wojciecha Brzeskiego, który - jak uslyszeliśmy - w poniedziałek między godziną 20. a 22. dokonał wraz z sekretarzem Leszkiem Arkuszyńskim objazdu miejskich ulic i chodników: W nocy MZK posypał je solą i piaskiem. - powiedział „Więściom” burmistrz.

Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora MZK Jarosława Taflńskiego, poniedziałkowa akcja posypywania głowieńskich ulic 30% mieszkanką piasku i soli trwała do godziny 24. We wtorek, od wczesnych

godzin rannych pracownicy MZK zajęli się odśnieżaniem chodników. Wykorzystywali do tego minitraktory z pługiem.

Odpowiedzialnych za odśnieżanie i posypywanie miejskich i powiatowych ulic oraz chodników jest jednak wielu. Jednym z nich jest Miejski Zakład Komunalny, ale ten zajmuje się odśnieżaniem miejskich i powiatowych ulic oraz części chodników położonych wzdłuż budynków użyteczności publicznej. *Obowiązek odśnieżania i sypania chodników ciąży na wszystkich właścicielach położonych przy nich posesji* - podkreślił w rozmowie z „Więściami” dyrektor Taflński.

Chodniki położone wzdłuż prywatnych posesji winny być odśnieżane przez ich właścicieli aż do krawężnika. Tak jest np. w przypadku chodnika biegnącego wzdłuż prywatnych posesji przy ul. Łowickiej. Za stan chodników na osiedlach mieszkaniowych i chodników do nich przylegających odpowiedzialne są spółdzielnie mieszkaniowe. Jeśli ktoś złamie lub skręci nogę, albo potłucze się na skutek upadku na nieodśnieżonym chodniku, może dochodzić odszkodowania od właściciela posesji lub terenu, które bezpośrednio przylegają do feralnego chodnika. Oczywiście nikomu takiego doświadczenia nie życzymy, ale warto o tym pamiętać. Także będąc właścicielem posesji. (rpm)

Kto i co powinien odśnieżyć

Jak wynika z nadesłanego do naszej redakcji grafiku podpisanego przez dyrektora Jarosława Taflńskiego, Miejski Zakład Komunalny w Głownie zobowiązany jest do odśnieżania chodników położonych na Placu Wolności, chodników wzdłuż ul. Młynarskiej, wzdłuż grobli (na odcinku od jazu na rzece Mrodze przy Urzędzie Miejskim do ul. Swoboda), chodnika położonego po zachodniej stronie ul. Strażackiej, chodnika na ul. Łowickiej (a dokładnie na jej odcinku do ul. Rynkowskiego), chodnika na ul. Rynkowskiego (a dokładnie narożnika ul. Rynkowskiego i drogi nr 14 aż do rzeki Brzuśni), chod-

nika na ul. Zgierskiej (na odcinku do ul. Swoboda), chodnika na ul. Sikorskiego (na jego odcinku od CPN przy ul. Łódzkiej do osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Fortuna”), a ponadto chodnika przy ul. Monte Cassino (od Szkoły Podstawowej nr 2, wzdłuż lasu do kotłowni na ul. Kopernika przy bloku nr 7) oraz chodnika wzdłuż ul. Dworskiej (na odcinku od ul. Łowickiej do ul. Wigury).

Pozostałe chodniki w mieście odśnieżać winni właściciele terenów i posesji przy nich położonych, a więc mieszkańcy Głowna i administratorzy spółdzielni mieszkaniowych.

siłkowa w czasie wymijania samochodu Opel Omega nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do urwania lusterki bocznych przy obu samochodach. Został ukarany mandatem w wysokości 50 zł.

■ 6 stycznia, o godzinie 22.00 w miejscowości Kębłiny kierujący samochodem marki Peugeot 405 mieszkaniec Łodzi na ulicy Kolonijnej wjeżdżając w kałużę wody zapadł się w głęboki otwór powstały po wymyciu ziemi przez wodociąg. Przy pomocy okolicznych mieszkańców samochód udało się wydobyć z wyrwy. Na miejsce przyjechali pracownicy Zakładu Komunalnego w Dąbrowce w gminie Zgierz, którzy zasypali wyrwę i usunęli awarię.

■ 12 stycznia, o godzinie 17.00, w miejscowości Smolice kierujący samochodem marki Mercedes mieszkaniec Bogusławic nie zachował bezpiecznej prędkości na łuku drogi w wyniku czego wpadł w poślizg i zjechał do rowu. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem w wysokości 100 zł. (eb)

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 6 stycznia do Komisariatu Policji w Głownie wpłynęło zgłoszenie o tym, że w nocy z 5 na 6 stycznia nieznanymi sprawcy po wylamaniu betonowej płyty ogrodzenia Zakładów Wytwórczych Sprzętu Rolniczego w upadłości dostali się na jego teren. Następnie po przerzuceniu kłódki zabezpieczającej drzwi do pomieszczenia gospodarczego tzw. malami skradli dwa silniki o mocy 4-5KW każdy. Zakład poniósł straty w wysokości 2.000 zł.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 5 stycznia, o godzinie 19.45, na trasie nr 71 w Niesulkuwie na łuku drogi kierujący samochodem marki Audi mieszkaniec Nie-

Nowa siedziba głowieńskiej policji

Dziś, 15 stycznia o godzinie 12. dojdzie do uroczystego przekazania głowieńskiej policji dawnej wartowni AMZ przy ul. Sikorskiego 3 na siedzibę komisariatu. Przypomnijmy, że aktem notarialnym podpisanym 11 grudnia 2003 r. zgierskie starostwo przekazało ową nieruchomości w trwałe zarząd Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Dziś starosta uroczystie dopełni aktu przekazując mienie głowieńskiej policji.

Dodajmy, że władze Głowna wystąpiły do starosty o przekazanie na rzecz miasta budynku, w którym mieści się obecna siedziba głowieńskiej policji przy ul. Bielawskiej. W rewanżu miasto ma przekazać policji, należących do niego obecnie a sąsiadujących z obiektem wartowni siedem garaży. Tym samym głowieński komisariat zyskałby zaplecze

garażowe dla swej nowej siedziby, a miasto - budynek przy Bielawskiej. O tym, kiedy komisariat z Bielawskiej przeprowadzi się na Sikorskiego 3 poinformujemy na łamach „Więści”. (rpm)

Pożar w Lubiankowej

12 tys. zł strat wyrządził pożar, jaki wybuchł po południu 9 stycznia w jednym z budynków mieszkalnych w Lubiankowej. Spaleniu uległ jeden pokój wraz z umeblowaniem, a resztę pomieszczeń zostało okopconych. Przyczyną pożaru była najprawdopodobniej nieostrożność w eksploatowaniu urządzeń grzewczych. W gaszeniu pożaru brały udział 4 jednostki straży pożarnej. (ljs)

To musiało się tak skończyć

Ponad cztery godziny trwała akcja gaszenia pożaru, jaki 7 stycznia o godz. 1.15 wybuchł w domu przy ul. Piłsudskiego 10 w Głownie.

Obałaganie panującym nie tylko na podwórku tej posesji, ale wychodzącym już również na ulicę pisałmy wielokrotnie na łamach „Więści”. Urzędnicy, policja rozkładali ręce. Mieszkający w domu, chory mężczyzna nie reagował, ani na prośby, ani na groźby. W końcu musiało dojść do pożaru. Najprawdopodobniej mężczyzna rozpałił wewnątrz budynku ognisko. Ogień szybko ogamął wnętrze i wyszedł na zewnątrz. Płonąc zaczęły komórki oraz składowane latami śmieci. Istniało realne niebezpieczeństwo tego, że pożar rozprzestrzeni się na zabudowania w sąsiedztwie. Na

miejsce przybyły jednostki PSP ze Strykowa oraz OSP z Głowna, Lubiankowa i Woli Zbrożkowej. Akcję utrudniał 15 stopniowy mróz, który powodował, że woda momentalnie zamarała na skafandrach strażaków.

Kilka godzin po zakończonej akcji straż jeszcze raz musiała się udać na ul. Piłsudskiego, tym razem na sąsiednią posesję, gdzie trzeba było wypompowywać ze studni wodę zanieczyszczoną w czasie nocnej akcji. Strażacy oprócz gaszenia pożaru przez cały czas trwania akcji przeszukiwali budynek, gdyż istniało prawdopodobieństwo, że znajduje się tam mieszkaniowiec posesji. W domu nikogo jednak nie znaleziono. Do tej pory pracownicy MOPS, którego mężczyzna jest podopiecznym, nie mogą nawiązać z nim kontaktu. (ljs)



Widok po pożarze.

Bomby na szczęście nie było

W piątkowe przedpołudnie dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie Elżbieta Kołodziej odebrała niepokojącą informację z Komendy Miejskiej Policji w Łodzi o tym, że prawdopodobnie w budynku szkoły podłożony został ładunek wybuchowy.

Telefon od anonimowego informatora o rzekomym podłożeniu bomby odebrali łódzcy policjanci, gdyż każdy uliczny automat telefoniczny po wybraniu numeru 997 łączy z komendą łódzką, a nie z głowieńskim komisariatem. O 11.25 w głowieńskiej szkole byli już policjanci. Wszyscy uczniowie zostali wyprowadzeni z budynku i kilkadziesiąt minut, przy dającym się we znaki mrozie, stali na boisku szkolnym. Ewakuacja z budynku odbyła się sprawnie i spokoj-

nie tylnym wyjściem przez szatnię. - Po kilku tego typu anonimowych telefonach w ubiegłym roku do głowieńskiego liceum raczej nie dawaliśmy wiary przekazanym informacjom. Pomimo wszystko zdecydowaliśmy się zachować wszelkie względy bezpieczeństwa. Również uczniowie nie przestraszyli się i raczej żartowali na ten temat - przybliży atmosferę panującą w szkole feralnego dnia Elżbieta Kołodziej. Policjanci przeszukali centymetr po centymetrze wszystkie pomieszczenia w szkole: sale lekcyjne, pomieszczenia biurowe, gospodarze oraz salę gimnastyczną. Policjanci nie sprawdzali piwnic z uwagi na to, że są to pomieszczenia zakratowane i nikt nie ma do nich dostępu. Kraty nie były zaś uszkodzone. Nic nie znaleźli.

Często słyszy się o tego typu alarmach, ale praktycznie żaden z nich nie jest prawdziwy. To właśnie wzbudziło brak wiary

w uczniach i nauczycielach głowieńskiego technikum. Jednak przekazywanie tego typu informacji wprowadza zamęt w szkole i niepotrzebny stres. Dyrekcja i nauczyciele Zespołu Szkół Zawodowych nie potrafią zrozumieć co mogło kierować anonimowym informatorem. Może zadziałał pod wpływem doniesień o rozwoju światowego terroryzmu - próbuje rozszyfrować robiącego niesmaczne żarty dyrektor Kołodziej. W szkole sprawdzono także, jakie klasówki miały odbyć się na piątą godzinę lekcyjnej rozpoczynającej się przed godziną 12.00 a także na następnych lekcjach. Nauczyciele zaplanowali tylko drobne kartkówki, które nie powinny wzbudzić strachu wśród uczniów, nie miało być tego dnia żadnej pracy klasowej obejmującej dużą partię materiału.

(eb)



Rolnicy w skupieniu słuchali jak wypełnić wnioski o dopłaty.

ROLNICY UCZĄ SIĘ WYPEŁNIANIA WNIOSKÓW

Ogromnym zainteresowaniem cieszą się wśród rolników szkolenia dotyczące wypełniania wniosków w ramach programu IACS. Ku końcowi ma się cykl tych szkoleń zarówno w gminie Głowno, jak i Dmosin. Rolników instruują, jak wypełnić wniosek przedstawiciele powiatowego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz Izby Rolniczej. W szkoleniach biorą udział także pracownicy urzędów gmin, którzy podczas wypełniania wniosków przez rolników będą służyli pomocą.

Przedstawiciele Agencji tłumaczyli rolnikom jak wypełnić wniosek o dopłatę na podstawie oryginalnego formularza. Ów wzór każdy z rolników mógł zabrać do domu w ramach materiałów szkoleniowych. Podczas szkoleń rolnicy otrzymują wypisy z ewidencji gruntów rolnych przygotowane przez starostwa powiatowe, za które zapłaciła ARiMR, a które należy dołączyć do wniosku.

W gminie Głowno szkolenia odbyły się w czterech miejscowościach. 7 stycznia rolnicy spotkali się w szkole w Lubiankowie. Tutaj zgromadziło się ponad 120 rolników

z okolicznych wsi. Tego samego dnia część rolników z gminy Głowno spotkała się także w Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie. 14 stycznia rolnicy uczestniczyli w szkoleniach zorganizowanych w Popowie i Mąkolicach. Z sal padało m.in. pytanie o to, czy dopłata przysługiwała będzie także na grunty dzierżawione. Odpowiedź brzmiała - tak. Umowa dzierżawy musi mieć przy tym formę pisemną. We wniosku rolnicy muszą przedstawiać stan faktyczny gospodarstwa, tj. jeżeli w ewidencji gruntów widnieje łąka, a faktycznie jest ona zaorana i zasiano na niej żyto, to we wniosku należy wpisać pole uprawne żyta. Na pewno przy samym wypełnianiu wniosków pomoc rolnikom będzie jeszcze potrzebna - ocenia stan przygotowania rolników Jolanta Szkup z urzędu gminy, jedna z pracowników przeszkolonych w tym zakresie.

W gminie Dmosin szkolenia odbywają się w każdym sołectwie. W sumie zaplanowano aż 26 spotkań. Jeżeli w danej wsi nie ma budynku użyteczności publicznej, to rolnicy korzystają z gościnności sołtysa. Przeszkoleni rolnicy już zabrali się do wypełnienia wniosku o rejestrację gospodarstwa, który musi być złożony przed wnioskiem o dopłatę. Z wnioskiem o dopłatę rolnicy będą występowali między 15 kwiet-

niem a 15 czerwca tego roku. W gminie Dmosin oprócz pracowników urzędu gminy oraz miejscowego biura WODR przeszkoleni zostali w tym temacie także pracownicy Banku Spółdzielczego. Pracownicy Agencji zapewnili mnie o tym, że jeżeli tylko będzie istniało zapotrzebowanie na dodatkowe szkolenia, zostaną one zorganizowane. Chodzi tu głównie o tych rolników, którzy z różnych przyczyn nie mogli wziąć udziału w zaplanowanym w styczniu szkoleniu lub jeżeli znajdzie się spora grupa rolników, którzy nie zrozumieli procedury - mówi wójt Danuta Supera. Rolnicy nie zostaną pozostawieni sami sobie mogą korzystać z pomocy urzędników będących na miejscu w urzędzie gminy. W każdy czwartek w Dmosinie dyżur pełni pracownik WODR, który również będzie świadczył pomoc w tym zakresie. (eb)

"Pasiaczki" zaśpiewają w głowieńskich kościołach

Zespół regionalny „Pasiaczki” funkcjonujący przy Szkole Podstawowej w Mąkolicach, w niedzielę 25 stycznia zapewni oprawę wokalną podczas mszy świętych w dwóch głowieńskich kościołach. Trzydzieścioro dzieci w strojach regionalnych zaśpiewa koledy i pastoralki na mszy świętej o godzinie 9.30 w kościele św. Maksymiliana na Zabrzeźni oraz podczas sumy

o godzinie 12.00 w kościele św. Jakuba. Wierni będą mogli także posłuchać mini koncertu zarówno tradycyjnych, jak i współczesnych koled w wykonaniu zespołu z Mąkolic tuż po obu mszach świętych. Zwyczaj koledowania w głowieńskich kościołach „Pasiaczki” zapoczątkowały w ubiegłym roku i postarają się go utrzymać także w kolejnych latach. (eb)

SP Popów

Zaproszenie dla babci i dziadka

Zgodnie z wieloletnią tradycją Szkoły Podstawowej w Popowie jej uczniowie wysłali już zaproszenia dla swoich dziadków na uroczystość przygotowaną specjalnie dla nich. 22 stycznia w szkole pojawi się prawdopodobnie około 40 babć i dziadków, bo ich dzień zawsze jest tu obchodzony bardzo uroczysto. Dziadkowie

chyba polubili te uroczystości, bo zawsze dopisuje wysoka frekwencja, z czego najbardziej cieszą się dzieci - mówi dyrektor podstawówki w Popowie Jolanta Przeradzka. Uczniowie przygotowują bogaty program artystyczny oraz własnoręcznie wykonane prezenty, które co roku stanowią niespodziankę dla dziadków. (eb)

dok. ze str. 1

Nieposłuszny nie zasłużył na dietę

Jednocześnie prosił Jędrzejczaka o rozważenie możliwości pozostania jako członek GKRPA z uwagi na jego doświadczenie i zaangażowanie w pracy komisji. To jednak jeszcze nie był koniec przewrotu w komisji.

Rankiem dzień później, z Janem Jędrzejczakiem spotkał się jego zastępca na stanowisku przewodniczącego komisji - Henryk Krakowiak, oświadczając, że ma zarządzenie burmistrza, które odwołuje Jędrzejczaka z funkcji przewodniczącego oraz dwie inne osoby: Jana Dziedziela i Annę Borusiewicz z funkcji członków komisji. Jak mówi Jędrzejczak, Krakowiak poinformował go również, iż Dziedziela i Borusiewicz są odwołani na wniosek Jędrzejczaka. To absolutnie nie była prawda. Dlatego też, choć nie powinienem już uczestniczyć w posiedzeniu komisji 23 grudnia (zwołanej przeze mnie na długo przed odwiedzinami Przewodniczącego Rady Bogdana Walczaka), udałem się na nią, aby wyjaśnić i oświadczyć wszystkim członkom, że nie składałem ani ustnie ani na piśmie żadnego wniosku o odwołanie kogokolwiek z komisji - mówi Jan Jędrzejczak. Argumentuje, że te odwołania były dla niego całkowicie niezrozumiałe, gdyż Jan Dziedziela poprzez swoją działalność w strykowskim klubie AA miał stały kontakt ze środowiskiem, któremu i przed i po objęciu funkcji członka komisji zawsze starał się pomagać, natomiast Anna Borusiewicz z racji wykonywania zawodu nauczyciela w Zespole Szkół nr 1 w Strykowie miała doskonały kontakt z całym środowiskiem szkolnym, do którego powinny docierać również działania komisji. Jednym zdaniem - dwa ważne kontakty ze środowiskiem, jakim powinna służyć komisja byłyby

spalone. Taką opinię Jędrzejczak przedstawił również Henrykowi Krakowiakowi.

Po południu tego samego dnia podczas posiedzenia komisji Henryk Krakowiak przekazał informację, że „co było a nie jest” nie pisze się w rejestr, a burmistrz Kurczewski powołał na członka komisji odwołanego z funkcji jej przewodniczącego Jana Jędrzejczaka i cofa decyzję co do Jana Dziedziela i Anny Borusiewicz. Poinformowałem członków komisji, iż w swoim oświadczeniu dla burmistrza napisałem, że rezygnuję nie tylko z przewodniczącego ale i z członka komisji. Nie kazałem się też wpisywać na listę wypłat mówiąc, że honor jest mi droższy od pieniędzy, że choć nie będę miał diet, to zostanie mi honor i opuściłem salę. O 16.00 spotkałem się jeszcze z całą komisją w restauracji „Nad Zalewem”, gdzie jeszcze za moich rządów zorganizowana została wigilia dla ludzi ubogich. Poszedłem, bo o doprowadzenie sprawy do końca prosił mnie Henryk Krakowiak - opowiada Jędrzejczak.

Burmistrzowska łaska na pstrym koniu jeździ. 30 grudnia burmistrz Henryk Kurczewski przyjął rezygnację Jana Jędrzejczaka z funkcji członka Gminnej Komisji Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym. Tego samego dnia na tablicach ogłoszeniowych urzędu pojawiło się zarządzenie burmistrza w sprawie zmian w składzie osobowym tej komisji. Burmistrz Kurczewski obwieścił, że ze składu osobowego GKRPA odwołuje na raz cztery osoby: Jana Jędrzejczaka, Jana Dziedziela, Annę Borusiewicz i Andrzeja Gawrysiaka. Obecnie p.o. przewodniczącego komisji jest Henryk Krakowiak, a jej członkami Halina Stasiak i Stanisław Potakowski. Ruletka trwa. (ljs)

Salon zimowy jeszcze można oglądać

W sali wystawowej Miejskiego Domu Kultury jeszcze do lutego oglądać będzie można ekspozycję pokonkursową pod nazwą „Salon Zimowy”. Konkurs o tej samej nazwie rozstrzygnięty został jeszcze w grudniu, o czym donosiliśmy na łamach „Więści”. Dotyczył uczniów od klas IV szkół podstawowych, gimnazjów i szkół

średnich. Każda placówka oświatowa w Głownie i gminie Głowno oraz szkoła podstawowa i przedszkole z Dmosina brały w nim udział. Uczniowie mieli za zadanie wykonać prace plastyczne o zimowej tematyce. Nagrodzone prace można oglądać codziennie w godzinach pracy MOK, czyli od 12.00 do 20.00. (ljs)

Było i świątecznie i noworocznie

Publiczności tak podobało się to, co zaprezentowały dzieci i młodzież w trakcie świąteczno-noworocznej imprezy w Miejskim Ośrodku Kultury 8 stycznia, że finał trzeba było powtórzyć na bis. Owacyjne oklaski ustały dopiero wówczas, kiedy zespoły działające przy MOK raz jeszcze wyszły na scenę. Dla wielu z widowni, na której zabrały się właściwie całe rodziny, począwszy od przedszkolaków, a skończywszy na babcjach i dziadkach, blisko półtoragodzinny koncert to było mało. Chcieli jeszcze oglądać i słuchać małych i trochę większych artystów.

Entuzjazm publiczności, która wypełniła wszystkie miejsca na parterze i prawie wszystkie na balkonie domu kultury szedł w parze z jej hojnością. W puszcze uzbierało się 751,20 zł na rzecz dwuletniej niepełnosprawnej Julki. Były nawet banknoty 50-złotowe. Publiczność wrzucała pieniądze nie tylko przed koncertem, ale również i po nim.

Sceną MOK ośmiadła w ubiegły czwartek bardzo różnorodny repertuar - od świątecznych pastoralek, koled i anglojęzycznych przebojów do kamawałowego disco, a nawet rapu. Prowadzenie imprezy profesjonalnie postanowili oddać w ręce młodzieży, która z powodzeniem wywiązała się z zadania. Dziewczęta z grupy Gold I Agnieszka Michalak i Małgorzata Kapusta zapowiadały kolejne występy, czasami



Tak prezentowali się najmłodszy tancerze.

z zaplanowanym humorem, czasami z powagą, nawet z dedykacją. Wszyscy mogli dowiedzieć się z tych zapowiedzi czegoś więcej na temat poszczególnych zespołów. Maluszki w mikołajowych czapkach, czyli Gold III Junior zaprezentowały się wspólnie w układach tanecznych do świątecznych przebojów. Gold II zaprezentował się m.in. w układach Moce i Uderzenie, Czas i Betlejem, a Gold I w Nogi, Nogi i Disco. W wykonaniu Zespołu Śpiewaczego Cze-

remcha dwukrotnie występującego na scenie można było wysłuchać zarówno koled jak i kamawałowymi przebojów.

Najlepszy był jednak finał w wykonaniu wszystkich dziecięcych i młodzieżowych zespołów. Organizatorzy trafili w dziesiątkę pozwalając starszym zespołom wystąpić na scenie, a młodszym w wolnej przestrzeni między sceną a fotelami publiczności. Kolorowy rozstrzygnięty i rozśpiewany tłum zrobił wrażenie na wszystkich. (ljs)



Czy miasto zdecyduje się dołożyć kolejnych 60.000 zł na dożywianie dzieci? Jeśli nie, połowa z nich może stracić uprawnienia do korzystania z darmowych obiadów.

CZEGO POTRZEBA SZKOŁOM

Placówki oświatowe zgłaszały potrzeby inwestycyjne

Dyrektorzy miejskich placówek oświatowych przedstawiali potrzeby inwestycyjne swoich jednostek podczas ostatniego posiedzenia połączonych komisji oświatowej i rozwoju, w kontekście tworzenia tegorocznego budżetu miasta. **Najistotniejszą sprawą w szkolnictwie jest kwestia dalszych inwestycji termomodernizacyjnych - podsumowała przewodnicząca komisji oświaty Anna Lewandowska.**

W Szkole Podstawowej nr 1 istnieje potrzeba wymiany okien oraz remontu fragmentu dachu nad szatnią. W „Trójce” co prawda okna są już wymienione, jest również nowy piec gazowy, ale dyrektor Maria Furga liczy na wymianę instalacji centralnego ogrzewania w budynku szkoły, gdyż duże straty ciepła odnotowuje się z powodu starych grzejników i rur. Problemem pozostaje nadal także budynek komunalny stojący przy boisku szkolnym, o czym szeroko pisaliśmy na łamach „Więści” w ubiegłym roku. Szkoła liczy na przesiedlenie mieszkańców do innych lokali komunalnych i rozbiórkę starego baru. W Gimnazjum Miejskim konieczny jest również remont dachu, który przecieka nad jedną z sal lekcyjnych w skrzydle budynku od strony ulicy Kościuski. Przystałoby się także modernizacja instalacji grzewczej we wnętrzu budynku. „Dwójka” potrzeb ma najmniej, ponieważ jest nową szkołą, a w roku 2004 budowany będzie jej kolejny segment.

Swoje potrzeby na forum komisji oświaty i rozwoju zgłaszały także głowieńskie przedszkola. W tym wypadku najpilniejsza jest wymiana okien we wszystkich trzech placówkach. Najtrudniejsza sytuacja jest w Miejskim Przedszkolu nr 3 na Zabrzeźni. Dyrektor Mirosława Janiak liczy na to, że miasto sfinansuje w tym roku wymianę przewodów instalacji elektrycznej oraz urządzeń kuchennych.

Wymiana instalacji elektryczne konieczna będzie w tym roku także w Miejskim Ośrodku Kultury.

Dużym problemem, z którym miasto będzie musiało sobie poradzić w tym roku będzie kwestia dożywiania dzieci. Jeszcze w 2003 roku miasto otrzymywało na ten cel pokazną dotację z Rządowego Programu Wspierania Gmin w Dożywianiu Uczniów w kwocie 54.000 zł. W ubiegłym roku pula środków na ten cel wyniosła łącznie 115.000 zł. W projekcie budżetu (jeszcze nie uchwalonym) na ten rok burmistrz zagwarantował - wzorem roku ubiegłego - 60.000 zł. Aktualnie kierownik MOPS w Głownie Bożena Polak wystąpiła z wnioskiem o dotację z budżetu miasta o kolejne 60.000 zł. Na razie obiady wydawane są we wszystkich miejskich szkołach w oparciu o trzymiesięczne umowy do końca marca. Co będzie dalej? Jeszcze nie wiadomo. *Biorąc pod uwagę czarny scenariusz, że miasto nie przeznaczy dodatkowych pieniędzy na dożywianie uczniów, oprócz tych 60.000 zł, jak to było w ubiegłym roku, to pula ta wystarczy na obiady dla tej samej liczby*

dzieci (340 uczniów zostało objętych w roku 2003 darmowymi posiłkami) do połowy roku, albo trzeba będzie połowę tych dzieci pozbawić darmowych obiadów - wyjaśnia kierownik MOPS Bożena Polak.

Zgłoszone podczas obrad połączonych komisji wnioski podległych miastu instytucji nie były jeszcze rozważane. *Spotkamy się ponownie pod koniec miesiąca, aby ustalić priorytety w tym zakresie. Ustalenia nasze będą podstawą do rozważań na forum rady o kompozycji budżetu w tym zakresie - mówi przewodnicząca komisji oświaty Anna Lewandowska.* Właśnie na kolejnym posiedzeniu komisji burmistrz Wojciech Brzeski zapozna radnych ze swoimi propozycjami inwestycji oświatowych. Wówczas okaże się, czy wnioski dyrektorów jednostek oświatowych zostaną w całości włączone do tegorocznego projektu budżetu. (lj)

ZSR w Bratoszewicach w rankingu

W opublikowanym w ubiegłym tygodniu w Perspektywach i Rzeczpospolitej Ogólnopolskim Rankingu Szkół Średnich Zespół Szkół Rolniczych w Bratoszewicach znalazł się na 192 miejscu na 343 zakwalifikowanych szkół. W rankingu najlepszych szkół w układzie wojewódzkim bratoszewicka placówka znalazła się na miejscu 17 z 23 możliwych, ale wśród szkół rolniczych na terenie województwa była pierwsza przed szkołami w Sędziejowicach i Wolborzu.

Dyrektor ZSR w Bratoszewicach Mirosław Boncela poczytuje tegoroczny rankingowy wynik za sukces, który dobrze świadczy o uczniach i nauczycielach, a co najważniejsze dopinguje do dalszych starań, aby szkoła osiągała jak najlepsze wyniki. 192 miejsce w tegorocznym rankingu szkoły zajęła dzięki temu, że w 2003 roku mogła pochwalić się bardzo dobrymi wynikami (finalista i laureat) dwóch swoich uczniów na szczeblu centralnym Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Byli to Emil Bień i Jarosław Urbanek (lj)

Gmina Głowno

Mąkolice długo czekały na swoje gimnazjum

Na styczniowej sesji rady powiatu zgierskiego finał znajdzie sprawa utworzenia Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Mąkolicach. Radni mają dokonać zmian w ubiegłorocznej uchwale w sprawie utworzenia zespołu, które polegać będą tylko na zmianie daty w miejsce 1 września 2003 r. wstawiona zostanie data 1 września 2004 r., która oznacza datę utworzenia zespołu. Przypomnijmy, że nie obyło się bez ustępstw ze strony gminy Głowno - 3 grudnia ubiegłego roku na sesji rady gminy uchwalono i przegłosowano zgodnie z aneksem do pierwotnego porozumienia z Powiatem zgierskim, że gmina będzie uczestniczyć w ponoszeniu wydatków pozapłacowych związanych z bieżącym utrzymaniem budynku Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie proporcjonalnie do liczy-

by uczniów gimnazjum z terenu gminy Głowno oraz utworzone zostanie samodzielne gimnazjum w Mąkolicach, przy obecnej Szkole Podstawowej, które rozpocznie swoją działalność od września 2004 roku.

Gmina Głowno będzie zatem płaciła rocznie starostwu zgierskiemu około 25.000 zł za objęcie nauką w gimnazjum powiatowym części młodzieży z gminy Głowno, która nie wchodzi w skład obwodu gimnazjum w Mąkolicach. Obwód ten określono w porozumieniu z dnia 28 listopada 2002 roku zawartego między powiatem zgierskim a gminą Głowno, w którym rada powiatu zgierskiego wyraziła zgodę na utworzenie samodzielnego gimnazjum w Mąkolicach, który będzie obejmował wsie: Feliksów, Jasiona, Mąkolice i Wola Mąkolska (eb)

SP Mąkolice

Karnawałowa zabawa dzieci i dorosłych

W najbliższą sobotę 17 stycznia społeczność Mąkolic będzie bawiła się na karnawałowej imprezie w tutejszej Szkole Podstawowej. Pierwsi - o 12.00 - rozpoczną zabawę najmłodsi uczniowie mąkolskiej podstawówki. Od godziny 16.00 do 21.30 przewidziana została dyskoteka dla starszych uczniów od klasy V do III klasy gimnazjum. Rodzice uczniów przygotowują na sobotnią choinkę poczęstunek we własnym zakresie. Wyznaczone mamy pieką ciasta zaś pracownicy szkoły zatroszczą się o gorącą herbatę. Poczęstunek zostanie przygotowany na szkolnej stołówce.

Wieczór tego dnia będzie należał do rodziców uczniów i zaproszonych przez nich gości. Organizacją balu karnawałowego dla dorosłych zajął się wieloletni przewodniczący Rady Rodziców w Szkole Podstawowej w Mąkolicach Jan Figura. Nie będzie to bal dochodowy. Podstawowym celem organizatorów jest dobra zabawa. Rodzice zaprosili do wspólnej zabawy wójta gminy Stanisława Tarkowskiego, niektórych pracowników urzędu oraz całe grono pedagogiczne z mąkolskiej szkoły. Oprawę muzyczną balu zapewni zespół Marka Boreckiego, absolwenta

podstawówki w Mąkolicach. Gorące dania oraz zimne zakąski, słodczyce i napoje rodzice przygotowują we własnym zakresie. Jak co roku szykuje się przednia zabawa. (eb)

Wyrównali niepedagogicznym

Na ostatniej w ubiegłym roku sesji grudnia radni miejscy podjęli uchwałę pozwalającą burmistrzowi Wojciechowi Brzeskiemu na wypłatę trzyprocentowych podwyżek wynagrodzeń dla pracowników niepedagogicznych głowieńskich szkół za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2003 roku. Jest to swego rodzaju wyrównanie wynikające z zapisów Karty Nauczyciela. Pracownicy niepedagogiczni otrzymywali pensje wyższe o 3% od 1 lipca, co do pierwszej połowy roku władze miasta czekały na ostateczne wyklarowanie się finansów. Na wyrównanie podwyżek należały dyrekcje szkół oraz związki zawodowe. Pod koniec roku okazało się, że oszczędności wypracowane w szkołach pozwolą na to, aby przeznaczyć na wyrównanie 28,43 tys. zł. (lj)

Bratoszewice

Nie było im ciepło

Zespół Szkół Rolniczych w Bratoszewicach niezbyt ciepło przyjął po dwutygodniowej przerwie świątecznej uczniów w swoich murach. *Siedzą na lekcjach w kurtkach i rękawiczkach, bo tak jest zimno - poskarżyła się nam jedna z matek, dziwiąc się jednocześnie, jak mogło do tego dojść, skoro niedawno w szkole wykonywana była termomodernizacja.* Dyrektor Mirosław Boncela w rozmowie z „Więściami” przyznał, że przez pierwsze trzy dni po powrocie uczniów do szkoły było zimno. W jednej z dwóch najbardziej niedogranych klas na parterze budynku w poniedziałek termometr wskazywał tylko 12°C. *Początkowo były tam prowadzone lekcje, kiedy jednak okazało się, że w takim zimnie dłużej się nie da, uczniów przeniesiono do innych klas - powiedział nam dyrektor dodając, że w czwartek, 8 stycznia, sytuacja zaczęła wracać do normy. Dlaczego jednak uczniowie musieli przeżyć po powrocie do szkoły „szok termiczny”?*

Szkoła w całym kompleksie budynków należących do ZSR jest ostatnia na linii zasilania w ciepło. Pieniądze przeznaczone

w ubiegłym roku na termomodernizację nie pozwoliły na wymianę całości instalacji. Rury, które mają już 30 lat musiały pozostać i w ubiegłym roku nie wszystkie udało się odkamienić, dlatego kaloryfery na końcu ciągu były zimne. Inna sprawa, że nowe ogrzewanie olejowe w końcowym rezultacie okazało się kosztownym przedsięwzięciem. Oszczędza się więc na oleju opałowym. *W czasie dwutygodniowych ferii świątecznych nie ogrzewałem aż tak bardzo szkoły - przyznaje dyrektor Boncela.*

Kiedy po świątach okazało się, że kaloryfery w szkole nie grzeją, trzeba było

ratować sytuację czasowymi przerwami w dopływie ciepła do internetu i bloku mieszkalnego zasilanego z tej samej kotłowni w czasie, kiedy uczniowie byli w szkole, a mieszkańcy bloku w pracy. Od zamknięcia szkoły na kilka dni uratowały ją nowe okna wymienione w ubiegłym roku, które jak mówi dyrektor Boncela dają średnio o 3°C więcej w budynku.

Dyrektor zapowiada, że problem zimna w klasach nie powinien już się powtórzyć, gdyż wszystkie kaloryfery zostaną odkamienione. (lj)

I znów wyruszą na rajd do Dobrej

Trwają przygotowania do corocznego rajdu upamiętniającego rocznicę bitwy pod Dobrą 24 lutego 1863 r. Każdego roku odbywa się on w niedzielę poprzedzającą rocznicę, tym razem 22 lutego i jest organizowany przez łódzki oddział PTTK, Szkołę Podstawową w Dobrej im. 24 Lutego 1863 r. oraz dyrekcję Par-

ku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Wezmą w nim udział przede wszystkim uczniowie szkół łódzkich i strykowski. Łącznie może to być nawet 400 osób. Punktem docelowym będzie Dobra, gdzie na miejscowym ementarzu odbędzie się uroczystość patriotyczna, a w sali OSP spotkanie dla uczestników rajdu. (lj)



Nowy naczelnik Urzędu Skarbowego w Głownie, Tomasz Szymański.

Urząd Skarbowy ma nowego naczelnika

Od 1 stycznia tego roku Urząd Skarbowy w Głownie ma nowego szefa. Jego naczelnikiem został Tomasz Szymański, który zastąpił na tym stanowisku Jarosława Zawirę, który szefuje teraz łowickiej skarbowce. W okresie przejściowym, tj. pomiędzy odejściem naczelnika Zawiry do czasu powołania naczelnika Szymańskiego obowiązki szefowej Urzędu Skarbowego pełniła Anna Rogala. Naczelnik Tomasz Szymański ma 35 lat, jest żonaty i z urodzenia oraz za-

mieszkania jest łodzianinem. 10 grudnia 2003 r. wygrał konkurs na stanowisko naczelnika Urzędu Skarbowego w Głownie organizowany przez Ministerstwo Finansów. Naczelnik Szymański jest prawnikiem, od 1995 r. jest związany z pracą w skarbowości. Najpierw pracował w Izbie Skarbowej w Łodzi, a ostatnio pełnił funkcję kierownika Zakładu Usług Szkoleniowych i Gospodarczych przy Izbie Skarbowej w Łodzi.

(rpm)

Niedługo na prawdziwą wodę

Żeglarskie szanty w „Dwójce”

W sobotę 17 stycznia o godzinie 11.00 w Szkole Podstawowej nr 2 rozpocznie się żeglarska impreza zorganizowana przez głowicki Hufiec im. Kornela Makużyńskiego. Będzie to podsumowanie półrocznej działalności drużyn żeglarskich działających w ramach głowickiego hufca. Blisko 50 dzieci z próbnych wodnych gromad zuchowych hufca ZHP Głowno rywalizować będzie w zmaganiach o nadanie tytułu marynarza podczas kilkogodzinnego „rejsu”. W imprezie udział wezmą zarówno dzieci, jak i ich rodzice, będzie to zatem wspólne - rodzinne żeglowanie. Do harcerskiego portu zawitają również zaproszeni goście: burmistrz Wojciech Brzeski, przewodniczący Rady Miejskiej Albert Waśkiewicz, radni miasta Głowna, Komendant Rejonowy Policji Sławomir Dylewski i inni.

Na wielkim ekranie zaprezentowany zostanie film z harcerskich rejsów i wodniackich przygód, a na korytarzu stanie gotowa już do wodowania łódka. Na specjalnie przygotowanej wystawie zaprezentowane zostaną wykonane przez dzieci prace plastyczne i rozstrzygnięty zostanie konkurs zatytułowany: „Tropem Sindbada Żeglarza”. Nie zabraknie tego dnia morskich opowieści, muzykowania w stylu szanty oraz że-

glarskich przysmaków. Dzieci będą mogły wziąć udział w wielu konkursach i zabawach opartych o zdobyte umiejętności żeglarskie. Scenerię stanowić będzie morski świat roślin i zwierząt, a także orszak Neptuna z Prozerpiną, nimfami i diabłami. Dla dzieci, które będą



Podczas zuchowych zbiórek dzieci poznają zwyczaje marynarskie, bawią się w żeglarzy, wykonują zuchową majsterkę oraz uczą się szantowych piosenek i pieśni.

chciały stać się prawdziwymi marynarzami będzie do pokonania bieg sprawnościowy, a każde z nich otrzyma swoje żeglarskie imię podczas pasowania Neptuna. Dla najstarszych uczestników imprezy, instruktorów i drużynowych odbędzie się konferencja organizowana

KURCZEWSKI ZWOLNIŁ DUDKĘ

W miniony piątek, 9 stycznia, dyscyplinarnie zwolniony został dyrektor bratoszewickiego Agroinkubatora Mirosław Dudka. Agroinkubator jest jednostką podlegającą pod Urząd Miasta-Gminy Stryków. Decyzję o zwolnieniu dyrektora podjął burmistrz Henryk Kurczewski. Dudka zapowiada, że wnieśnie pozew do sądu pracy.

Zwolnienie dyscyplinarne poprzedzone było kontrolą wewnętrzną zarządzaną w Agroinkubatorze przez burmistrza Kurczewskiego. W wypowiedzeniu dotychczasowemu dyrektorowi zarzucono brak nadzoru nad kierowaną jednostką, zmniejszenie kwoty dopłat dla rolników do materiału siewnego oraz brak dokumentów źródłowych w siedzibie Agroinkubatora na temat tychże dopłat.

Bronisławów

Zaproszenie do kolędowania

Okazję do wspólnego kolędowania stworzył mieszkańcom gminy Głowno Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie. 30 stycznia odbędzie się tu wieczór kolęd. Tradycyjne pastorałki oraz współczesne kolędy zaśpiewają członkowie Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego. Wystąpią także miejscowe zespoły. Na scenie zaprezentują się dzieci z kółka teatralnego funkcjonującego w ośrodku w Bronisławowie oraz zespół śpiewaczy „Kalisianki” z Władysława Popowskiego z ludowym repertuarem. Koncert kolęd rozpocznie się o godzinie 15.00 i potrwa do godziny 19.00. Zaproszeni goście, wśród których znajdują się radni gminy Głowno, przedstawiciele urzędu gminy, sołtysi i okoliczni mieszkańcy wysłuchają kolęd przy słodkim poczęstunku podanym jak w kawiamianym bufecie.

(eb)

Dudka nie zgadza się z żadnym z tych zarzutów.

Thumaczy, że nie ma pojęcia, o co chodzi z brakiem nadzoru. W przypadku dopłat bezpośrednich jest pewien, że wina nie leży po jego stronie. Pod koniec ubiegłego roku okazało się, że w budżecie zostały pieniądze przeznaczone na te właśnie dopłaty, podczas gdy rolnicy ubiegający się o nie otrzymali miast 20% dofinansowania 14,6%. Dudka tłumaczy, że Agroinkubator jest tylko płatnikiem dopłat, natomiast czynności związane z podziałem środków na nie dokonywane są w Urzędzie Miasta-Gminy. Tam również, zdaniem byłego dyrektora, jest miejsce na wszystkie dokumenty związane z tą procedurą.

Od 9 stycznia na miejscu byłego dyrektora w Agroinkubatorze pracuje Anna Puk - dotychczasowy pracownik Urzę-

du Miasta - Gminy Stryków. Pytana o swoje kwalifikacje i dotychczasowy przebieg pracy zawodowej odpowiedziała „Więściom”, że nie ma obowiązku udzielania informacji, odsyłając nas do rzecznika prasowego burmistrza. Odpowiedzi na to i inne pytania dotyczące m.in. tego, czy byli inni kandydaci na stanowisko dyrektora Agroinkubatora oraz, czy i kto powołany został na zastępcę dyrektora tej jednostki pozostają na razie bez odpowiedzi.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że po zwolnieniu Dyrektora Dudki w Agroinkubatorze pracuje... przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie Bogdan Walczak. Informację tę potwierdziliśmy u źródła. Z przewodniczącym Walczakiem rozmawialiśmy wczoraj telefonicznie w trakcie jego pracy w Agroinkubatorze. Powiedział nam, że pracuje w obsłudze biura tej jednostki. (ljs)



Bożonarodzeniowy montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów ZSZ nr 1 wzruszył słuchaczy do głębi.

Okazja do życzeń

Wczoraj, 14 stycznia członkowie głowickiego Koła Emerytów i Rencistów ZNP spotkali się na tradycyjnym zebraniu świąteczno-noworocznym, który był okazją do nieco spóźnionego przełamania się opłatkiem i złożenia noworocznych życzeń. Na prośbę przedstawicieli koła spotkanie uświetnione zostało występem uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie. Wystawili oni około 20 minutowy montaż słowno - muzyczny o tematyce bożonarodzeniowej. Przewodnim motywem występu było hasło „Do Betlejem nie jest tak daleko”. Scenariusz wzruszającego montażu przygotowała nauczycielka języka polskiego Renata Wiśniewska-Wika. Na scenie występowało około 20 uczniów.

Scenariusz osadzony jest w aktualnej rzeczywistości i mówi o tym, aby zagoniony, współczesny człowiek zatrzymał się na chwilę i zwrócił uwagę na otaczających go ludzi potrzebujących pomocy, jak choćby dzieci ulicy. Montaż przeplatany był kolędami i piosenkami prezentowanymi przy akompaniamencie gitarowym.

Było to trzecie z rzędu wystawienie montażu. Pierwsze odbyło się 18 grudnia w Domu Pomocy Społecznej, drugie na powiatowej wigilii 19 grudnia w ZSZ nr 1. Wówczas to wzbudziło podziw ok. 50 zaproszonych gości, którzy zobowiązali polonistkę Renatę Wiśniewską-Wikę do zachowania scenariusza i ewentualnego jego wypożyczenia innym szkołom. (eb)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SUPER CENY
OKIEN I MONTAŻU

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
 4-komorowy TOPLINE
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

1765 722,-
 1435 451,-
 1465 550,-
CENY NETTO

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline



Helena Malina i jej hafty.

HAFTOWANIE TO JEJ PASJA

Co jest pasją pani Heleny nietrudno odgadnąć od razu po wejściu do jej domu. Tu efektowna serweta, tam nietuzinkowy bieżnik, a jeszcze gdzieś indziej robiący wrażenie obrus - wszystko przepięknie wyhaftowane. W dobie nieplamiących się syntetycznych nakryć stołów i wszechobecnych plastikowych podkładek pod talerze aż miło popatrzeć na te majstersztyki, których nie zrobiła maszyna, ale cierpliwa kobieca ręka.

Helena Malina mieszkająca w Strykowie nie od razu jednak haftowała. Zawsze lubiła ręczne robotki, ale zaczęła właśnie od maszyn. Po ośmiu latach pracy w jednym z Domów Pomocy Społecznej w Łodzi, przez sześć lat pracowała

na maszynie dziewiarskiej wykonując chałupniczo gotowe elementy odzieży dla fabryki SPLOT w Zgierzu. Wówczas zaczęła się jej życiowa przygoda z dzianiną, a kilka lat później, kiedy pracowała w strykowskiej przychodni z haftem. Zawsze lubiła otaczać się ładnymi rzeczami, mieć w domu coś co jest niepowtarzalne i ponadczasowe. W przychodni poznała koleżankę, która haftowała, jak mówi pani Helena, „cudne obrusy”. To od niej nauczyła się haftu Richelieu. To mnie przyciągnęło jak magnes. Na początku było trochę trudno, ale ja się nie zrażałam, perfekcja przyszła z czasem - mówi pani Helena. Najwięcej prac pani Heleny powstało kiedy już przeszła na emeryturę, 7 lat temu. Haftowaniu poświęcała po 3-4 godziny 3 razy w tygodniu. Od kiedy zaczęła miewać kłopoty

z ciśnieniem i wzrokiem, na swym ulubionym fotelu z kawałkiem lnu, igłą i muliną w ręku zasiada trochę rzadziej, ale mówi, że za nic w świecie nie porzuci haftowania.

Haftuje na lnie i na białym płótnie. Wzory, zazwyczaj roślinne, wybiera w hafciarskim sklepie na Nowomiejskiej w Łodzi, gdzie można je od ręki przekalkować na tkaninę. Przede wszystkim wykonuje hafty białą muliną, zdarza się również jednak, że operuje kolorami. Najpierw haftuje, później krochmali, wycina wzory, znów krochmali i prasuje. Efekt jest zawsze taki sam - aż miło popatrzeć. Choć nie haftuje na zamówienie, a tylko na potrzeby własnej rodziny i najbliższych znajomych, o jej pasji wie wiele osób. Na pewno z haftowania znana jest wśród członków strykowskiego Związku Rencistów i Emerytów, do którego należy.

Pasja nigdy nie przeszkadzała jej w codziennych obowiązkach. Co prawda ani córka, ani synowa, ani żadna z wnuczek nie zdradzają talentów babci, ale z zadowoleniem patrzą na jej pracę. Pani Helena obdarowuje je swoimi obrusami i serwetami. Z myślą o dziewczętach robi również na drutach garsonki. Chociaż, jak to w życiu bywa, to co podoba się babci, niekoniecznie musi podobać się wnuczce. Kiedy pani Helena wyciąga z szafy zrobioną na drutach garsonkę i chwali się, że jak Ania - jej najmłodsza wnuczka - trochę podrośnie, to będzie w niej chodzić - Ania nie jest zbyt zapalona do tego pomysłu. Chociaż kto wie? Właśnie dzianiny są przecież teraz na topie. *Lilianna Józwiak-Staszewska*



W trakcie grudniowego występu w Skierniewicach.

Absolwenci porozmawiają i pobalują

Tradycyjnie już w Szkole Podstawowej w Niesułkowie odbędzie się pod koniec stycznia Bal Absolwentów. Wezmą w nim udział nie tylko kończący szkołę podstawową szóstoklasiści, ale również zaczynający edukację gimnazjalną ich o rok starsi koledzy. Założeniem balu jest bowiem nie tylko dobra zabawa, ale również, a może przede wszystkim zacerpnienie przez tych pierwszych informacji na temat tego, co czeka ich w gimnazjum.

- W poprzednich latach, kiedy jeszcze szkoła podstawowa miała osiem klas, było o tyle ciekawiej, że absolwenci mogli służyć informacjami z różnych szkół, bo do

różnych szkół średnich czy zawodowych kierowali swoje kroki. Teraz uczniowie kończący naszą szkołę kierują swe kroki tylko w jedno miejsce - do Gimnazjum w Bratoszowicach, ale i tak będzie o czym rozmawiać - mówi dyrektor Józef Wojciechowski. Aby ważne dla szóstoklasiści informacje nie rozmyły się gdzieś w tle dyskotekowego gwaru, bal rozpocznie oficjalne spotkanie dwóch grup z udziałem nauczycieli. Będzie rozmowa o wymaganiach, nauczycielach, zasadach panujących w gimnazjum. Później rodzice przygotują i podadzą ciepły posiłek. Dyskoteka potrwa około 4 godzin. Bal odbędzie się tak jak studniówki, 31 stycznia. *(ljs)*

Mały remont w muzeum

Na styczeń zaplanowano remont pomieszczenia socjalnego w pałacu Jabłońskich, gdzie mieści się głowieńskie muzeum. Na grudniowym spotkaniu Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Miasta Głowna z burmistrzem Wojciechem Brzeskim ustalono, że pomieszczenie wymaga generalnych napraw. Urząd Miejski zapewni robociznę posiłkując się pracownikami robót publicznych. Mate-

riały być może uda się pozyskać od sponsorów. Planowana jest wymiana podłogi, skucie tynków i położenie nowych, remont instalacji. Jeszcze w roku ubiegłym TPMG własnymi siłami dokonało naprawy dachu nad tą częścią pałacu. Oby stycziński remont był początkiem większych prac, gdyż odnowienia wymaga właściwie cały budynek. *(ljs)*



Na reklamówce też dobrze. Nie ważne na czym, ważne byle się tylko zjeżdżało - mówią nastolatki. Górkę nieopodal dyskontu Plus opanowały przed kilkoma dniami dzieci i młodzież zjeżdżająca na torbach foliowych. Dla nich niepotrzebne były wyszukane sprzęty, liczyły się dobra zabawa.

Jubileusz ZNP

W związku ze zbliżającą się 100-tą rocznicą istnienia Związku Nauczycielstwa Polskiego, jego głowieński oddział opracował program obchodów jubileuszu, które zakończą się w 2005 roku. Założeniem obchodów jest popularyzacja dziejów ZNP. Inaugurację obchodów związkowcy rozpoczęli już w roku ubiegłym od publikacji prasowych prezentujących sylwetki działaczy związkowych i osób zasłużonych dla głowieńskiej oświaty. Głowieński oddział pragnie zorganizować wystawę dokumen-

tów i materiałów archiwalnych i wystawę twórczości artystycznej członków ZNP. Towarzyszyć temu w tym roku będą również wyjazdy, na przykład do Pilaszkowa pod Łowiczem - miejsca gdzie założono organizację, czy Warszawy, gdzie głowieńscy związkowcy spotkają się z przedstawicielami Zarządu Głównego ZNP. Bogaty program obchodów zakończy się uroczystym posiedzeniem Zarządu Oddziału i Sekcji Emerytów w 2005 roku. *(ljs)*

Znów mają co na siebie włożyć

Szafa głowieńskiego zespołu śpiewaczego „Czeremcha” znów się powiększyła. Kobiety lubią opływać w fatalaszki, a jeśli są to kobiety, które non stop występują przed publicznością, to tym bardziej. Pod koniec ubiegłego roku panie z „Czeremchy” zapragnęły mieć nowe stroje. Tkaninę zakupił Miejski Ośrodek Kultury, pod którego skrzydłami zespół doskonalił swój repertuar. Chodziło jeszcze o sfinansowanie nowych kompletów, wszak z tkaniny trzeba było skroić i uszyć 10 spódnic i 10 damskich kamizelek oraz dwa krawaty i dwie męskie kamizelki. Panie wraz z kierowniczką MOK Urszulą Zawadzką pukały do

drzwi różnych instytucji. W końcu usługi krawieckie sfinansował Bank Spółdzielczy w Głownie przeznaczając na ten cel 500 zł, a brakujące 170 zł wyasygnował z ponadplanowych dochodów MOK. Tym samym „Czeremcha” wzbogaciła swoją sceniczną garderobę o piąty strój, który po raz pierwszy zaprezentowała w trakcie grudniowego Przeglądu Zespołów Emerytów i Rencistów w Skierniewicach. Panie cieszą się, że dwudziestą rocznicę działalności zespołu przypadającą na ten rok, będą mogły świętować w nowych spódnicach i kamizelkach, bluzek mają na zmianę pięć, więc coś się dobierze. *(ljs)*

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

OPTIMUS

Tanie zestawy regeneracyjne do drukarek

- HP
- EPSON
- CANON
- LEXMARK

Sprzedaż: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
 Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel. (046) 837 61 97
<http://www.pcmarbo.com.pl> e-mail: pcmarmo@onet.pl

REKLAMA

MARKET POLKAT

ZAPRASZA NA ZAKUPY

W SPRZEDAŻY:

MOTYL OGÓRKI 900 g	- 2,48
MOTYL MAJONEZ 320 g	- 2,17
MOTYL CHRZAN 290 g	- 2,12
KAWA JACOBS KRONUNG 250 g	- 6,31
CZEKOLADY ALPEN GOLD 100 g	- 1,53
EDAL MAK 500 g	- 3,85
EDAL RODZYNKA 100 g	- 0,65

KUJ W POLKACIE
 A CENNE KONKURSOWE NAGRODY
 MOGA BYĆ TWOJE

Łowicz, ul. Koński Targ 9

EKO-SERWIS POLICZYŁ ODPADY W ŻÓŁTYCH WORKACH

W minionym roku kutnowska firma EkoSerwis rozpoczęła w powiecie łowickim selektywną zbiórkę śmieci. Odpady przeznaczone do ponownego wykorzystania zbierane były od klientów firmy w żółtych workach. Do worków tych wrzucać można było butelki plastikowe typu pet po napojach, puszki aluminiowe oraz kartony typu tetra pack. Worki zabierane były co 4 tygodnie z terenu tych posesji, które mają podpisane umowy z EkoSerwisem. Za wywóz śmieci w żółtych workach klienci nie ponosili żadnej odpłatności. Koszty te pokryte zostały częściowo z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz funduszy gminnych.

Podczas trwania akcji EkoSerwis rozdał w sumie 65 tysięcy worków, po 10 sztuk w 6,5 tys. kompletów. Z tego zebrano 20 tys. 256 sztuk, co stanowi 30%. Trudno byłoby policzyć tonaż odzyskanych odpadów, znana jest natomiast ich objętość - 1925 m³. Najwięcej, bo 75% zebrano butelek po napojach - 1823 m³, puszki stanowiły 2% odpadów czyli 49 m³, kartony po napojach - 3%, czyli 73 m³. Pozostałe 20% (486 m³) odpadów z żółtych worków musiało trafić na składowisko, ponieważ były to odpady, które nie są obecnie odzyskiwane przez firmę, jak np. opakowania po jogurtach.

Kierownik łowickiego biura EkoSerwisu, Adam Myszkowski uważa, że to niezły wynik jak na pierwszy rok organizowania selektywnej zbiórki. Nadal potrzebna jest edukacja społeczeństwa oraz zachęty finansowe. - System zbiórki selektywnej odpadów



Kierownik łowickiego biura EkoSerwis, Adam Myszkowski.

w powiecie łowickim już jest. Docieramy wprawdzie tylko do klientów, którzy mają z nami umowy, ale system już działa, będzie trzeba go teraz ulepszać - mówi Myszkowski. Firma, którą reprezentuje stworzyła też możliwość korzystania z żółtych worków osobom, które nie są klientami. Ponieważ osoby takie zgłaszały się do firmy, one również otrzymały żółte worki, ale pouczono je, aby wyselekcjonowane worki z odpadami przynieśli do kogoś, kto ma umowę z EkoSerwisem.

Nadal jednak są to zbyt małe ilości odpadów do recyklingu, aby firma mogła na tym

zarobić, dlatego potrzebne są na to pieniądze od samorządów gminnych - na których zresztą nałożony jest ustawowy obowiązek zorganizowania selektywnej zbiórki odpadów. Pieniądze te przeznaczone są na zakup worków oraz na pokrycie kosztów składowania tych odpadów, które nie powinny trafić do worków, a zostały tam wrzuczone. Zbieranie do żółtych worków planowane jest od kwietnia do listopada.

Niezależnie od worków, EkoSerwis na terenie gmin Łowicz, Zduny i Nieborów ustawił duże pojemniki do selektywnej zbiórki takich odpadów jak szkło białe, szkło kolorowe oraz opakowania plastikowe.

Kolejnym krokiem ze strony kutnowskiej firmy będzie zorganizowana forma odbierania makulatury od firm z terenu Łowicza. Makulatura będzie zabierana zawsze co tydzień, w czwartki. (mwk)

GOK Nieborów

Konkurs świąteczny rozstrzygnięty

Dwadzieścia cztery nagrody, dwadzieścia pięć wyróżnień i jedną nagrodę za udział przyznano w organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie konkursie na kartę świąteczną, stroik i szopkę. Konkurs o zasięgu powiatowym rozgrywany był w zależności od liczby nadesłanych prac w czterech grupach wiekowych: klasy O, I-III, IV-V i gimnazjum. W pierwszej kategorii kartek świątecznych, wśród uczniów zerówek nagrody otrzymali: Magdalena Łukawska z SP Gagolin i Damian Zimny z SP Mysłaków. W grupie I-III byli to: Kinga Krupińska z SP Gagolin, Michał Jurkiewicz z SP Mysłaków, Przemysław Kaliński, Anna Krokocka i Paulina Jaworska z SP Belchów. W grupie IV-VI nagrody przyznano: Karolinie Michalskiej z SP Bobrowniki, Izie Salamon z filii GOK w Bobrownikach, Milenie Burej z SP Gagolin, Małwinie Pacler z SP Nieborów i Toma-

szowi Kędziora z SP Bobrowniki. Wśród gimnazjalistów nagrody otrzymali: Katarzyna Dudzińska z Gimnazjum w Kompinie i Małgorzata Zagawa z filii GOK w Bobrownikach.

Wśród twórców stroików nagrody przyznano: Karolinie Wietesce z SP Nowe Zduny, Sylwii Kosiorek z SP Gagolin, Mateuszowi Gaciowi z SP Mysłaków i Mateuszowi Haczykowskiemu z SP Gagolin. W kategorii na najlepszą szopkę w grupie szkół podstawowych nagrody otrzymali: Marta Piekacz i Michał Stańczyk z Zespołu Szkół Publicznych w Kocierzewie, a w kategorii gimnazjów: Anna Witkowska i Dorota Grzegory z Gimnazjum w Zdunach, Karolina Bieniek z Gimnazjum w Dzierżogówku i Dawid Owczarek oraz Marlena Janicka z Gimnazjum w Zdunach. Nagrodzone prace oglądać można w GOK Nieborów. (wcz)

Inspekcja Handlowa

Następne kontrole już połowie stycznia

Kolejne kontrole placówek handlowych, z naciskiem na sklepy spożywcze i spożywczo-przemysłowe, w Łowiczu zapowiada na drugą połowę stycznia skiemiwicka delegatura łódzkiej Inspekcji Handlowej. Niech handlowcy odpoczną po świątach i Sylwestrze, a my potem sprawdzimy, czy nie mają zbyt wiele przeterminowanych towarów na półkach. Po okresie wzmożonych zakupów przedświątecznych, ruch w styczniu jest dużo mniejszy, a niektórzy chcą się pozbyć przeterminowanych zapasów - powiedział nam szef skiemiwickiej delegatury Inspekcji Handlowej w Łodzi Ryszard Szmajdziński.

Podczas kontroli przeprowadzonych w łowickich sklepach w pierwszej połowie grudnia inspektorzy nie znaleźli większych uchybień. Dwa sklepy spożywcze na ulicy

Stanisławskiego nie zostały w ogóle ukarane mandatami. W niewielkim sklepie spożywczym na osiedlu Bratkowice w Łowiczu znalezione natomiast zostały cztery nieduże partie przeterminowanych towarów za co sprzedawczyni wręczony został mandat kamy w wysokości 50 złotych. W sklepie spożywczym przy ulicy 1 Maja kontrolerzy znaleźli osiem partii przeterminowanych towarów - mandat wyniósł 70 złotych. Skontrolowany został również sklep monopolowy przy ulicy Łęczyckiej w Łowiczu oraz hurtownia alkoholi w Sromowie w gminie Kocierzew Południowy. Alkohole zostały sprawdzone pod kątem znaków akcyzy skarbowej. W obydwóch miejscach kontrolerzy nie mieli uwag do prowadzenia interesu. (mak)

Mleko trafi do szkół

Para dzieci siedząca w łowickich stajach ludowych za szkolnym biurkiem - tak wyglądać będzie czołowa strona kartonika, w którym Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu będzie dostarczała mleko do szkół w ramach unijnego programu wprowadzającego mleko do placówek oświatowych.

Od kilku lat program funkcjonuje we wszystkich krajach UE. Wojciech Jezierski, wiceprezes PSM w Łowiczu ds. marketingu, powiedział nam, że spółdzielnia już od dłuższego czasu przygotowywała się do wejścia w ten program. Dla tak dużego producenta produktów mleczarskich jest to okazja na dostarczenie swoich produktów pewnemu odbiorcy, który też powinien być pewnym płatnikiem.

Subsydiowanie spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych jest jednym z instrumentów funkcjonujących na rynku mleka i przetworów mlecznych w krajach członkowskich Unii Europejskiej. W Polsce formalności związane z uruchomieniem programu mają zostać załatwione do końca kwietnia 2004 roku, a program ma ruszyć już w okresie maj - czerwiec 2004. Jego celem jest promowanie zdrowego sposobu odżywiania się dzieci po-

przez dostarczanie do szkół mleka oraz niektórych przetworów mlecznych. Prawo unijne zakłada, że każde dziecko uczęszczające do przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalnej ma prawo i możliwość codziennego spożycia 0,25l mleka w postaci czystej bądź przetworzonej. Każdy kraj członkowski UE otrzymuje na ten cel wspólnotowe środki finansowe z zastrzeżeniem, że mleko i przetwory mleczne będące przedmiotem dopłat, nie zostaną wykorzystane do przyrządzania posiłków podawanych uczniom. Dopuszczalne jest, by mleko to lub produkty mleczne były wzbogacane białkami mleka, solami mineralnymi oraz witaminami. Dopuszczalne jest także obniżenie zawartości laktozy poprzez konwersję na glukozę i galaktozę. Mleko lub przetwory mają być dostarczone do szkół w opakowaniach jednostkowych, czyli np. kartonikach 25l.

Poprzez takie działania sektor mleczarski ma zyskać nowe rynki zbytu, zwiększyć się może też konkurencyjność mleka w stosunku do innych produktów spożywanych przez dzieci i młodzież. Administracyjnym programem dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych będzie zajmować się Agencja Rynku Rolnego. (tb)

Strażacy rozrywani jak nigdy dotąd

Do ponad 800 zdarzeń wyjeżdżali w tym roku strażacy z łowickiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej. W porównaniu z ubiegłym rokiem, który do tej pory był rekordowy pod względem ilości wyjazdów, jest to wzrost o prawie dwieście wyjazdów. W 1999 roku strażacy z Łowicza wyjechali do akcji 486 razy, tyle samo w następnym roku - 2000, nieco mniej razy wyjechali w 2001 roku - 455 razy. W 2002 roku nastąpił natomiast gwałtowny wzrost ilości strażackich interwencji. Syrena w jednostce zawodowych strażaków przy ulicy Seminarnej zawyła aż 632 razy. Jeszcze częściej syrena zawyła w tym roku - do połowy grudnia strażacy wyjechali do

816 grudnia. Pomimo tego, że do końca roku zostało jeszcze kilka dni już teraz wiadomo, że pod względem ilości wyjazdów rok 2003 będzie wyjątkowy - rekordowy. Co jest tego przyczyną?

W ubiegłym roku statystyczne dane dotyczące wyjazdów jednostki straży podniosły anomalia pogodowe - szczególnie lokalne podtopienia piwnic w budynkach prywatnych i budynkach użyteczności społecznej i silnie wiejące wiatry, które tępowały drzewa lub ich konary. Oprócz tego strażacy byli też często wzywani do wypadków samochodowych, gdy konieczne okazywało się rozcinanie karoserii pojazdów lub rozginanie jej elementów. Łowicka PSP dysponuje sprzętem specjalistycznym do takich akcji i samochodem tzw. ratownictwa drogowego. Ratownictwo drogowo-chemiczne opisane zostało do zadań państwowej straży pożarnej w 1992 roku.

W tym roku ilość wyjazdów jest tak duża z powodu wyjątkowo suchego lata. Do końca października strażacy zawodowi z Łowicza wyjechali do 518 pożarów, podczas, gdy w całym 2002 roku pożarów odnotowano znacznie mniej, bo 244. (mak)

Gmina Kocierzew

Będą porządkować akta

Porządkowanie akt Urzędu Gminy w Kocierzewie - pierwsze od 25 lat - przeprowadzi przez okres marca i kwietnia Centralna Składnica Akt z Kutna. Szacunkowo koszt tejże pracy wyniesie 6 tysięcy złotych. Jest to trudne do określenia, gdyż stawki zróżnicowane są na 11 pozycji w zależności od tego jak zaklasyfikowane zostaną akta. Część zostanie uporządkowana, część z racji ich przedawnienia przejdzie na makulaturę. Zgodnie z umową prace rozpoczyna się z dniem 1 marca. (wcz)

GOPS Domaniewice

Konserwy rozdano

Z końcem roku zakończyło się rozdanie konserw mięsnych pochodzących z rezerwy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, osobom najbardziej potrzebującym z terenu gminy Domaniewice. Akcja trwała od 25 listopada do 23 grudnia. Łącznie z tej formy pomocy, która była skierowana głównie do rodzin wielodzietnych i ubogich, skorzystało 55 rodzin, a rozdano 219 kilogramów konserw. Na jednego mieszkańca danej rodziny wydawano więc około 1 kilograma konserw. (wcz)



Uczniowie dziarsko przemierzali ustawiony na sali gimnastycznej tor przeszkód.

SP 3

Na tym etapie mandatów nie było

Choć w wtorek szóstego stycznia na sali gimnastycznej zdarzyły się małe kolizje, czy nawet wymuszenie pierwszeństwa, policjant z łowickiej drogówki mandatów nie wlepił. Na to byłoby zdecydowanie za wcześnie, jako że tego właśnie dnia w SP 3 w przepisach ruchu drogowego ćwiczyli się czwartoklasiści, którzy wkrótce zdawać będą egzamin na kartę rowerową. Pod okiem instruktorów z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Skiemiwickach uczniowie poruszali się na rowerach po zaaranżowanych ulicach, sygnalizowali skręt w prawo, zatrzymywali się przy zna-

ku stop, przepuszczając znajdującą się na ulicy z pierwszeństwem koleżankę.

Na trasie przejazdu znajdowały się także przeszkody mające doskonalić zręczność młodych adeptów jazdy. Uczniowie przejeżdżali między wąsko rozstawionymi ramionami huśtawki, zataczali koło jedną ręką prowadząc rower, drugą przytrzymując rozpostartą skakankę. Na początku zdarzały się nawet upadki, jednak po kolejnym przejeździe młodzież nabrała wprawy. Jazda poprzedzona została pogadanką, a w klasach uczniowie oglądali film instruktażowy. (wcz)



Na zdjęciach od lewej: ołtarz św. Józefa i ołtarz św. Rozalii.

Bazylika katedralna

Ołtarze po renowacji już zamontowane

W grudniu z renowacji w krakowskiej pracowni konserwacji zabytków Aleksandra Piotrowskiego i Edwarda Kosakowskiego wróciły do Łowicza dwa kolejne XVII-wieczne boczne ołtarze z bazyliki katedralnej - św. Rozalii i św. Józefa. Prace konserwatorskie przywracające ołtarzom ich świetność trwały dość długo, bo od kwietnia 2003 roku.

Ołtarz św. Rozalii znajduje się po lewej stronie katedry i jest to następny ołtarz za ołtarzem Matki Bożej Różańcowej. Ołtarz był erygowany w 1666 r. przez arcybiskupa Wacława Leszczyńskiego. W centralnej części tego ołtarza znajduje się obraz św. Rozalii z Palermo, który ozdobiony jest srebrnymi sukienkami ufundowanymi w 1779 roku przez ks. Antoniego Szymankiewicza. Na zasuwie głównego obrazu umieszczono pod koniec XIX wieku obraz św. Franciszka z Asyżu. Ołtarz wieńczy obraz przedstawiający św. Antoniego.

Ołtarz św. Józefa to, licząc od ołtarza głównego, drugi z bocznych ołtarzy znajdujących się po stronie prawej. Podobnie jak pozostałe boczne ołtarze jest on drewniany, polichromowany i dwukondygnacyjny. Główny obraz tego ołtarza, przedstawiający św. Józefa pochodzi z XVII w., a na jego zasuwie znajduje się obraz św. Łyzdora - Oracza namalowany przez Józefa Buchbindera w 1888 roku. W górnej kondygnacji ołtarza znajduje się XVIII-wieczny obraz przedstawiający Dzieciątko Jezus z narzędziami męki.

Prace konserwatorskie prowadzone są stopniowo, ponieważ są bardzo kosztowne. Przywrócenie jednego ołtarza do takiego stanu, w jakim możemy podziwiać już cztery boczne ołtarze w łowickiej katedrze (w 2002 roku odnowione były ołtarze Matki Bożej Różańcowej oraz Aniołów Stróżów) to wydatek rzędu 100 tysięcy złotych. W dalszych planach konserwatorskich na 2004 rok przewidziana jest konserwacja kolejnego boczego ołtarza - św. Barbary oraz ambony. Demontażu ołtarza i ambony oraz rozpoczęcia prac konserwatorskich można się spodziewać najwcześniej wiosną.

Genealogia Chełmońskich znalazła swoje miejsce

Opracowana staraniem Piotra Szczepankowskiego - Chełmońskiego genealogia Chełmońskich herbu Słepowron jest od pewnego czasu eksponowana na korytarzu I Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu. Autorem genealogii, o której już pisaliśmy na naszych łamach, jest prawnik słynnego malarza. Genealogia rodu Chełmońskich obejmuje 11 pokoleń tej rodziny, sięgając do pięciu pokoleń przed Józefem Chełmońskim i obejmując pięć pokoleń po nim.

Drzewo genealogiczne rodu zaczyna się od Hieronima Chełmońskiego, urodzonego około roku 1630 w miejscowości Chełmonec koło Torunia, który był regentem grodzkim chełmońskim. Najmłodszym członkiem rodziny upamiętnionym w opracowaniu jest Piotr Kędziński, urodzony w 2002 roku.

Genealogia ma bardzo estetyczną oprawę graficzną, jest na niej herb Słepowron i barwny symbol Roku Jubileuszowego.

(mwk)

Powiat

Na sesji o planie pracy rady powiatu

Bez echa przeszedł postulat wiceprzewodniczącego rady powiatu Waldemara Wojciechowskiego, który przy okazji omawiania planu pracy rady powiatu łowickiego, w związku z szukaniem oszczędności, o czym wiele mówiono na ostatniej sesji rady powiatu, 30 grudnia postulował, aby krok ten zacząć od siebie i aby zobowiązać każdego przewodniczącego komisji do jednego tylko posiedzenia w miesiącu, chyba, że zaistniałaby wyjątkowa potrzeba. Pomysł nie został podchwycony i nikt go nie poparł, radni mieli natomiast kilka uwag co do tematów poszczególnych posiedzeń.

Wprowadzenie kilku zmian w przebiegu posiedzeń proponował mianowicie radny Bolesław Kowalski, które to zmiany przyjęła cała rada. Zgodnie z jego propozycją na luty zaplanowano informację na temat sieci

szkolnictwa ponadgimnazjalnego w powiecie. Kowalski zaproponował także rozdzielenie debaty na temat spraw związanych z jednej strony ze sportem i turystyką, z drugiej z kulturą w powiecie łowickim, z racji tego, iż jest to temat bardzo obszerny. Tak więc o sporcie będzie się mówić w powiecie w marcu, a o kulturze w kwietniu. Na wrzesień zaplanowano z kolei informację na temat funkcjonowania systemu dopłat bezpośrednich. Kowalski postulował skonkretyzowanie tematu, aby radni mogli dowiedzieć się jak przebiega wdrażanie programu. Ostatnia zaproponowana zmiana dotyczyła posiedzenia listopadowego, gdzie oprócz przedstawienia projektu budżetu na rok 2005 wprowadzono punkt: informacja i ocena skarg i wniosków zgłaszanych do rady i starostwa.

(wcz)

Ruszają etapy rejonowe konkursów przedmiotowych

Testem z matematyki zaplanowanym na sobotę 17 stycznia, rozpoczynają się etapy rejonowe organizowanych przez kuratorium oświaty konkursów przedmiotowych adresowanych do uczniów gimnazjów. Pierwszy z trzech etapów - szkolny, placówki mają już za sobą, teraz ruszają etapy rejonowe, a ich laureaci wezmą udział w wojewódzkich konkursach finałowych.

Jest o co walczyć, gdyż laureaci finałów zwolnieni są z kończącego naukę w gimnazjum egzaminu kompetencyjnego (rzecz jasna z przedmiotu w którym startowali), automatycznie uzyskują maksymalną ilość punktów z danej części egzaminu i mogą wybierać, do której szkoły średniej chcą uczęszczać. W porównaniu do roku ubie-

głego w etapie szkolnym wprowadzono pewne novum. Rok temu pytania testowe opracowywali sami nauczyciele z danej placówki, obecnie testy przysyłane były z kuratorium. Jest to o wiele bardziej miarodajne, gdyż jak pokazała praktyka lat ubiegłych, z jednej szkoły startowało w etapie rejonowym kilkanaście osób, z innej zaledwie trzy i z tych kilkunastu nikt nie przeszedł dalej, te trzy natomiast radziły sobie bardzo dobrze. Aby wyjść poza etap szkolny należy rozwiązać minimum 75% testu, w etapie rejonowym 80%, a w finale wojewódzkim minimum 85%.

Eliminacje rejonowe rozpoczyna więc 17 stycznia egzamin z matematyki, w tym roku rozgrywany w Gimnazjum nr 3 w Łowiczu. Egzaminy rejonowe trwać będą przez cały luty, aż do ostatniego, marcowego, z wiedzy o sztuce. Etap rejonowy jest najtrudniejszy, z uwagi na dużą liczbę startujących osób i potrzebę ich odrzucenia. Tak więc sito selekcji musi być naprawdę drobne. Uczniowie startujący w tych konkursach - w minionym roku zamieściliśmy sylwetki wszystkich laureatów etapów rejonowych z terenu powiatu łowickiego - muszą włożyć w przygotowania niewyobrażalną ilość pracy, wykazać się naprawdę olbrzymią, wszechstronną wiedzą z zakresu wybranego przedmiotu, a niektórzy startują nawet w kilku przedmiotach. Jak podkreśla wielu dyrektorów gimnazjów, już samo zakwalifikowanie się do etapu finałowego jest wielkim sukcesem.

(wcz)

Kto pierwszy ten lepszy?

Radni dopytywali na ostatniej sesji Rady Gminy Bielawy wójta Sylwestra Kubińskiego o to, od czego zależy kolejność budowy wodociągu w poszczególnych wsiach. Jak wiadomo w 2004 roku planuje się tu przeznaczyć 680.000 zł na inwestycje gminny, z których zdecydowana większość to inwestycje wodociągowe. Mieszkańcy, do których gospodarstw wodociąg nie został jeszcze doprowadzony, nie muszą się martwić o to, którą w kolejności ich wieś będzie, jeżeli systematycznie zbierają pieniądze, stanowiące udział społeczeństwa

w budowie sieci wodociągowej. - Od dawna stosujemy praktycznie tylko jedną zasadę wyboru siedlisk, w których w pierwszej kolejności powstanie sieć wodociągowa - ta wieś, która zebrała najwięcej pieniędzy - proporcjonalnie do liczby mieszkańców - będzie robiona w pierwszej kolejności - szczerze wyjaśniał wójt Kubiński. Na ten rok zaplanowano budowę wodociągu w Piaskach Bankowych, Zdarach, Łazinie i Borówku. Przygotowana zostanie dokumentacja pod budowę wodociągu w Leśniczówce, Marywilu, Helinie oraz w Seligach.

(eb)

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE

Rokicki

PROMOCJA

- Mlekiolaki Corn flakes 250 g - 1,99
- Kukurydza kons. „Marka Polska” - 1,49
- Groszek kons. „Marka Polska” - 1,19
- Lubella mąka poznańska 1 kg - 1,29
- Wadowice makaron spaghetti 400 g - 1,19
- Wadowice makaron świderki 400 g - 1,19
- Wadowice makaron nitka 400 g - 1,19
- RIO sok pomarańczowy 1 l - 1,79
- RIO sok multivitamina 1 l - 1,90
- Vegeta Garnello przyprawa 180 g - 0,89
- Łowicz mleko 3,2% UHT 1 l - 1,65
- Kakao Puchatek 300 g - 2,79
- Pszczółka dżemy asortyment 310 g - 1,89
- Cynamon sok malinowy 435 ml - 3,29
- Kwiń koszyk - 3,19

ZAPRASZAJĄ

OFERUJEMY:

- ✓ bogaty asortyment
- ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ liczne promocje

ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15
ul. Starzyńskiego 29

REKLAMA

plus

radio

Między Łodzią a Warszawą

103.5 FM

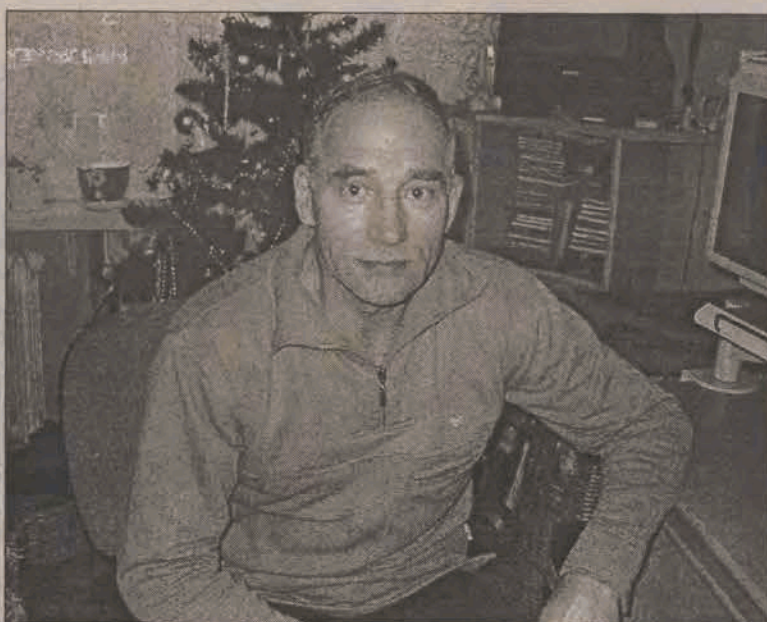
KURCZAK WYGRAŁ Z PSS

Rozwiązanie umowy o pracę pomiędzy Powszechną Spółdzielnią Spożywców „Społem” a pracownikiem działu administracji Andrzejem Kurczakiem nastąpiło z powodów leżących po stronie pracodawcy – tak orzekł Sąd Pracy w Łowiczu. Apelacja w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi nie była rozpatrywana – strony zawarły ugodę. Wyrokiem tegoż sądu – w odrębnym postępowaniu – przywrócono Kurczakowi również członkostwo w spółdzielni, którego został pozbawiony 18 kwietnia tego roku.

Przypomnijmy, że Andrzej Kurczak, będąc radnym miejskim poprzedniej kadencji z ramienia SLD, otrzymał wypowiedzenie z pracy z dniem 1 kwietnia 2002 roku, a zarząd spółdzielni postawił mu zarzuty niegospodarności i działania na jej szkodę. Niedługo później, 18 kwietnia decyzją spółdzielczej Rady Nadzorczej został wykluczony z grona członków PSS „Społem”. Z uwagi na to, że Kurczak był radnym miejskim, szeroko relacjonowaliśmy tę sprawę na łamach Nowego Łowiczana. Jej ostateczne rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero po kilku miesiącach.

Nadal jednak są dwa zdania w tej sprawie – Kurczak twierdzi, że został oczyszczony z zarzutów, a prezes PSS „Społem” Stanisław Przybysz uważa, że stało się tak tylko dlatego, że spółdzielnia i on sam nie chcieli stracić więcej czasu na sprawy sądowe i dlatego zawarli przed sądem w Łodzi ugodę.

Andrzej Kurczak dostał pierwsze wypowiedzenie z pracy 1 kwietnia ubiegłego roku. Było ono oparte na protokole z kontroli przeprowadzonej przez lustratora z Krajowego Związku Rewizyjnego PSS „Społem” w Warszawie. Od razu to pierwsze wypowiedzenie okazało się być kontrowersyjne, a ostatecznie zostało uznane za bezprawne, z uwagi na to, że Kurczak był wtedy radnym miejskim i spółdzielnia musiała najpierw uzyskać zgodę na jego zwolnienie od Rady Miejskiej w Łowiczu. Po taką zgodę w pierwszej fazie w ogóle nie występowała. W lipcu ubiegłego roku łowicki Sąd Pracy wydał wyrok nakazujący przywrócenie radnego Kurczaka do pracy w spółdzielni – uznając wypowiedzenie za bezskuteczne z powodu uchybień procedural-



Andrzej Kurczak

nych. Wtedy zarząd PSS „Społem” wystąpił do Rady Miejskiej w Łowiczu o wydanie zgody na rozwiązanie umowy o pracę z radnym Kurczakiem i taką zgodę uzyskał. Kolejne – trzymiesięczne – wypowiedzenie z pracy Kurczak otrzymał już w sierpniu 2002 roku. Przez okres trzech miesięcy był jednak „zwolniony z obowiązku świadczenia pracy” – czyli otrzymywał wynagrodzenie za faktyczne siedzenie w domu. W tym czasie w spółdzielni odbyło się Zgromadzenie Przedstawicieli, które utrzymało w mocy decyzję Rady Nadzorczej PSS „Społem” wykluczając go z grona członków spółdzielni. Po otrzymaniu decyzji w tej sprawie Kurczak zaskarżył ją do Sądu Okręgowego w Łodzi – jako do sądu pierwszej instancji.

Łowicki Sąd Pracy w kolejnym postępowaniu, w którym były rozpatrywane zarzuty niegospodarności stawiane przez zarząd PSS, postanowił przywrócić Kurczaka do pracy. W ocenie sądu przyczyna wskazana w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę nie jest jednak prawdziwa – czytamy w uzasadnieniu wyroku. Kurczak był od 1984 roku kierownikiem działu administracji, przez dwie poprzednie kadencje zasiadał w spółdzielczej radzie nadzorczej. W 1997 roku w zakresie obowiązków przejął nadzór nad transportem wewnętrznym w PSS – łącznie było to wówczas sześć samochodów. Niegospodarność, którą zarząd PSS za-

rzucił Kurczakowi, miała dotyczyć właśnie działu transportu i braku odpowiedniego nadzoru nad pracownikami tego działu – między innymi chodziło o zawyżania wielkości ładunków, wpisywanie różnych odległości pomiędzy punktami przez kierowców, niewłaściwe gospodarowanie oponami i akumulatorami.

W sądzie tymczasem okazało się, że transportu w spółdzielni nie było już około półtora roku. Aktualnie przyczyna ta nie zagraża w zupełności interesom spółdzielni. W ocenie sądu jest więc ona w chwili obecnej całkowicie nieaktualna i pozorna, kamufłująca jedynie rzeczywiste powody, jakimi kierował się zarząd spół-

dzielni. Świadczy o tym chociażby fakt zwrócenia się przez zarząd do Prezesa Społem Krajowego Związku Rewizyjnego w Warszawie o dokonanie lustracji działalności transportowej dopiero w 2002 roku, więc półtora roku po likwidacji transportu wewnętrznego. W tej sytuacji należy przyjąć, iż prawdziwą przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę były istniejące między Andrzejem Kurczakiem a zarządem pozwanej spółdzielni nieporozumienia o charakterze ściśle osobistym, nie związanym z wykonywaniem przez powoda pracy – czytamy w uzasadnieniu wyroku przywracającego Kurczaka do pracy, który wydał Sąd Pracy w Łowiczu.

W podobnym tonie wyrok przywracający Kurczakowi członkostwo w spółdzielni uzasadniał Sąd Okręgowy w Łodzi. – W pierwszej kolejności warto zauważyć, że nieprawidłowości w pracy transportu występowały w spółdzielni występowały od 1997 roku i były znane jej organom. Nieprawidłowości te dotyczyły personalnie nie tylko powoda, lecz również innych osób – kierowników komórek branżowych – i kierowcy Tomasz G. Ponadto z protokołu lustracji wynika, że oprócz winy powoda, kontrolujący stwierdził także winę pracowników pionu finansowo-ekonomicznego oraz członków zarządu. Osoby te nie poniosły za popełnienie nieprawidłowości poważnych konsekwencji (rozmowy wyjaśniające i upomnienie zarządu przez Radę nadzorczą). Warto również zauważyć, że lustrację przeprowadzono w 2002 roku po zlikwidowaniu w 2000 roku transportu w spółdzielni i pozostawie-

niu tylko dwóch samochodów. Nastąpiło to w okresie zaostrenia się konfliktu personalnego pomiędzy prezesem PSS Stanisławem Przybyszem i powodem, na tle tzw. walki wyborczej w wyborach do organów PSS. W tym czasie powód nie sprawował już nadzoru nad pionem transportu. Organy spółdzielni nie podjęły wcześniej żadnych skutecznych działań w celu wyeliminowania stwierdzonych uchybień. Zdaniem sądu pozwana strona nie wykazała, aby zachowanie powoda nosiło cechy świadomego działania na szkodę spółdzielni. Nieprawidłowości dotyczące pracy powoda nie wskazują na jego wyłączną winę w pełnieniu obowiązków o charakterze kontrolno-nadzorczym. Winę za powstałe nieprawidłowości ponoszą także członkowie zarządu spółdzielni i pracownicy pionu finansowo-ekonomicznego, a także poszczególni pracownicy (np. kierowca Tomasz G.). Ponadto uchybienia te były od kilku lat przez władze spółdzielni tolerowane, pomimo występowania ich przez długi okres czasu, począwszy od 1997 roku.

Konflikt był na tle finansowym, jak byłem w Radzie Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej to kontrolowaliśmy zarobki zarządu. Właśnie to się nie spodobało i było powodem szukania na mnie „haków” – twierdzi dzisiaj Andrzej Kurczak.

Zawarliśmy ugodę dlatego, że brakowało nam już cierpliwości i czasu na jeżdżenie po sądach – komentuje z kolei prezes Przybysz. Pan Kurczak miał dobrego adwokata, a nasz błąd polegał na tym, że źle sformułowaliśmy wypowiedzenie. Trzeba było bardziej zwrócić uwagę na uzasadnienie wypowiedzenia. Chcieliśmy, żeby sprawa była wreszcie formalnie zakończona, żeby nie tracić więcej na nią czasu, nie jeździć po sądach. Doszliśmy do wniosku, że ugoda będzie najszybszą i najtańszą drogą do zakończenia tego konfliktu.

(mak)

Gmina Domaniewice

Stare szkoły idą w rozsypkę

Szkoły oddane społecznościom poszczególnych wiosek na terenie gminy są w opłakanym stanie – martwił się na ostatniej sesji Rady Gminy Domaniewice wójt Grzegorz Redzisz. Po likwidacji szkół podstawowych prawie 3 lat temu, budynki zostały przekazane w użytkowanie poszczególnym sołectwom z myślą o tym, że będą wykorzystywane na zebrania wiejskie czy organiza-

cje drobnych imprez. W większości podlegają one dozorowi jednostek OSP. Wójt Redzisz martwi się, że budynki po szkołach podstawowych będąc jeszcze w dobrym stanie zamieniają się w ruiny, jak ten w Lisiewiczach. Z dnia na dzień postępuje dewastacja budynków w Rogóźnie i Sapach. W budynku po byłej szkole w Rogóźnie powybijane są okna, a pod jednym stoi nawet stolik, aby łatwiej było wejść do środka. Podobnie jest na Sapach – jedna ściana lekko się już pochylała, a kominom niedługo grozi zawalenie. Wizerunku nie stracił jeszcze budynek w Strzebieszewie i Ręczycach.

Wójt Redzisz planował pierwotnie sprzedaż budynków lub ich wydzierżawienie, ale mieszkańcy poszczególnych wsi nie chcą wyrazić na to zgody, gdyż w dużej mierze to właśnie oni przyczynili się do ich po-

wstania kilkadziesiąt lat temu. Rolnicy mówią, że szkoła może się zawalić, a oni i tak nie zgodzą się na jej sprzedaż – wskazywał radny Sławomir Sałek. Nie przekonują ich nawet propozycje sprzedaży majątku, a potem podziału pieniędzy między rolników. Krystyna Czerwiec zaproponowała radnym, aby rozważyli koncepcje przystosowania starych szkół pod potrzeby mieszkalnictwa komunalnego. W każdym z tych budynków mogliby zamieszkać mieszkańcy z danej wsi. Za użytkowanie mieszkań paciliby niewysokie czynsze.

Z uwagi na liczne koncepcje co do ostatecznego przeznaczenia budynków po byłych szkołach wójt Redzisz proponował zwołanie dużych zebrań, na których to właśnie rolnicy zdecydowałyby co dalej robić z niszczącymi budynkami. (eb)

Powiat Łowicki

Na co wskazywała komisja rewizyjna

Sprawozdanie z działalności poszczególnych komisji stałych rady powiatu łowickiego stanowiło jeden z punktów sesji rady powiatu zwołanej we wtorek 30 grudnia. Przewodniczący omówili szczegółowo, co komisje, którym przewodniczą robili w każdym miesiącu, z zaznaczeniem stawianych wniosków i stopnia ich realizacji. Największa cisza zapadła i najdłuższą chyba trwało sprawozdanie z prac komisji rewizyjnej. Do ważniejszych wniosków, jakie postawiła w styczniu ta właśnie komisja należało chociażby: aby nie zatrudniać w starostwie emerytów, a jeśli pracownik przechodzi na emeryturę nie przyjmować na jego miejsce nowej osoby, ale niech zadania przejmują pracownicy wydziału. Wniosek jest w trakcie realizacji, zrealizowano natomiast wniosek mówiący o tym, aby pracujące w wydziale promocji osoby

posiadały stosowne kwalifikacje, aby nie zachodziła potrzeba powoływania inwestora zastępczego. Jak powiedziała relacjonująca prace komisji radna Jolanta Kępka, inwestor zastępczy pobierał dla siebie 4% od sumy prowadzonej inwestycji, natomiast po zatrudnieniu osoby która inwestycje prowadzi jedynie w przypadku inwestycji w Zduńskiej Dąbrowie oszczędność sięga 120 tysięcy złotych. Z tematem Zduńskiej Dąbrowy koresponduje wniosek pokontrolny, który komisja wysnuła w marcu. Stwierdzając brak nadzoru starostwa nad tą inwestycją – w efekcie której powstać miał budynek praktycznej nauki zawodu – komisja wnioskuje w związku z tym o dokonanie szczegółowej kontroli inwestycji i sugeruje przejęcie przez wydział promocji obowiązków inwestora budowy, co też zostało zrealizowane i o czym

pisaliśmy na łamach naszej gazety. Zrealizowano także kolejny ważny wniosek komisji: o przeprowadzeniu kontroli wewnętrznej w placówkach podległych PCPR, a kontrolując w październiku warsztaty terapii zajęciowej w Urzeczcu komisja stwierdziła m.in. brak prawidłowego zabezpieczenia mienia i budynku, brak kontroli wewnętrznej i wnioskuje o przeprowadzenie kontroli przestrzegania przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, przeciwpożarowych i sanitarnych oraz ze strony państwowej inspekcji pracy. Komisja wnioskuje wreszcie o przeprowadzenie przez PCPR kontroli dokumentacji środków trwałych i innych dokumentów księgowych WZ w Urzeczcu. O wynikach tej kontroli także pisaliśmy. Wiele spraw poruszanych przez komisję znajdowało odzwierciedlenie na łamach naszej gazety. (wcz)



Budynek po szkole podstawowej w Sapach niszczy w oczach.

PRAWIE JAK DOM

Podczas ostatnich kilku dni byłem przypadkowym świadkiem przynajmniej, a może aż - trzech rozmów na temat tego co dzieje się w Łowiczu z bezdomnymi. Stąd prosty wniosek, że wielu mieszkańców naszego miasta nie wie, że mogą oni znaleźć schronienie w Punkcie Pomocy Mieszkaniowej.

Punkt prowadzi od przeszło trzech lat Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Mieści się on w dość odosobnionym miejscu, na ulicy Niciarnianej. Może to dobrze, że akurat taki budynek znajduje się prawie na peryferiach Łowicza. Wniosku takiego nie wysnuwam myśląc o przeciętnych mieszkańcach Łowicza, ale właśnie o tych pozbawionych domu. W Łowiczu, choć nie tylko, o bezdomnych myśli się raczej stereotypowo. Każdy z góry „wie”, że bezdomny „musiał wszystko stracić przez alkohol”. W większości przypadków, według opinii samych bezdomnych mieszkających w PPM oraz opiekunów MOPS tam pracujących - rzeczywiście tak było. Jednak trzeba dać szansę tym bezdomnym, których rzeczywiście doświadczył los. Ci nie chcą, aby sąsiedzi przypięli im łatkę bezdomnego, liczą na to, że niebawem znajdą pracę, postarają się o mieszkanie i wrócą do normalnego życia, nie chcą trwać na jego marginesie.

Zimą robi się tłoczno

Informacja o schronisku nie dotarła może do wszystkich mieszkańców Łowicza, ale na pewno dotarła do wielu bezdomnych w całej Polsce. Co roku na jesieni i zimą wzrasta zainteresowanie miejscami noclegowymi, choć niektórzy mieszkańcy PPM zamieszkałi tu niemalże na stałe, niezgodnie z pierwotnym zamierzeniem PPM. *Przez dwa lata mieszkał u nas pan Kazimierz, który wiosną opuścił punkt, bo wolał się bawić i pić alkohol. Kiedy jesienią robiło się zimno i nie mógł już spać pod gołym niebem, rezygnował z przyjemności nadużywania alkoholu i szukał u nas schroniska - opowiada jeden z opiekunów w PPM, Michał Siekierski.* Aktualnie wszystkie miejsca w łowickim mini schronisku są zajęte. Od dwóch miesięcy mieszka tu 18 osób. W razie nagłej konieczności można jednak będzie dostawić dodatkowe łóżka na środku pokoi.

Muszą wyrzucić się alkoholu

Podstawowym warunkiem przyjęcia osoby do Punktu Pomocy Mieszkaniowej w Łowiczu jest oczywiście bezdomność, ale o tym nie trzeba nikomu mówić. Na pierwszy plan wysuwa się zaś zakaz spożywania alkoholu. Nie chodzi tu tylko o picie alkoholu w punkcie, ale również o stan pod wpływem alkoholu. W PPM nie ma alkomatu, ale opiekunowie tu pracujący są tak wyczuleni na alkohol, że od razu poznają, który z podopiecznych pił podczas spaceru. W takiej sytuacji nie zostanie on wpuszczony do budynku, chyba że na dworze jest trzaskający mróz. Zdarzało się, że konieczna była interwencja policji i delikwenta odwożono na tzw. dołek. Najczęściej pijany mieszkaniec punktu proszony jest o przespacerowanie się po mieście i powrót dopiero, kiedy wytrzeźwieje.

Zapłacić lub odpracować

Zgodnie z regulaminem PPM osoby znajdujące tu schronienie powinny zapłacić za miesięczny pobyt 60 zł. Oczywiście

nie każdy ma z czego płacić. Osoby, które nie mają żadnych dochodów, mają obowiązek pracy na rzecz miasta i swojego „domu”. Część opłat refunduje też MOPS. Niektórzy mieszkańcy płacą tyle, ile uda im się w danym miesiącu zarobić, może być to tylko połowa stawki. Ci, których nie stać za opłacenie noclegów, wykonują praktycznie zwykłe domowe czynności, np. reperują elektryczność czy kuchnię, sprząają nie tylko swój pokój, ale także korytarz czy plac przed budynkiem itp. Zdarza się także przydział prac na rzecz miasta - sprzątanie placu po imprezach kulturalnych w Łowiczu i różnego typu koncertach. *Inaczej patrzymy na człowieka, który nie ma ani grosza, ale okazuje wdzięczność za to, co prowadzony w Łowiczu punkt oferuje. Są ludzie, którzy garną się do pracy, nie chcą być bezużyteczni - mówi jeden z opiekunów PPM.*

To nie hotel

Na parterze schroniska znajdują się trzy czteroosobowe pokoje zajmowane przez mężczyzn. Na piętrze są dwa pokoje, w jednym z nich mieszka rodzina z dzieckiem, w drugim dwie kobiety. Niektórzy z pukających do drzwi PPM ludzie uważają, że jest to instytucja a'la hotel. Każdy może wejść i przespacerować tu kilka nocy. W Łowiczu tak nie jest. Przed przyjęciem danej osoby w poczet mieszkańców należy postarać się o zgodę dyrektora MOPS. Przyjmowane są też osoby po interwencjach policyjnych. Zasadą jest, że zupełnie nieznana osoba nie może tu zamieszkać. *W ten sposób staramy się zapewnić bezpieczeństwo innym mieszkańcom. Przed przyjęciem zbieramy informacje z różnych instytucji na temat przyszłego pensjonariusza - dodaje Michał Siekierski.* Wielu mieszkańców popełnia błąd myśląc, że PPM zapewni stałe miejsce zamieszkania. Istotą powołania tej instytucji jest zapewnienie do-

stosunek do opiekunów a niektórzy nawet ich oskarżają o różnego typu złośliwości a nawet przestępstwa. Obecnie w PPM mieszka rodzina z jednym dzieckiem. Trafili do PPM z uwagi na kłopoty finansowe, które spowodowane zostały zdarzeniem losowym i złośliwością ludzką. Rodzina ta nie chce zdradzać bliższych szczegółów, bo nie chce

Zazwyczaj nasi klienci zrzucają winę na złą i niesprawiedliwą żonę - tłumaczą pracownicy PPM.

Pan Stanisław nigdy nie siedzi w miejscu. Wykorzystuje wszelkie sposoby, aby zmienić swoją sytuację. Codziennie wy-



Mieszkańcy Punktu Pomocy Mieszkaniowej na ul. Niciarnianej w Łowiczu sami troszczą się o porządek w swoich pokojach, sami też je ogrzewają.

chodzi szukać pracy. Większość mieszkańców woli jednak posiedzieć przed telewizorem i beczynnie patrzeć w ekran. Najwięcej problemów sprawia pani Zyta - to nie tylko pracownikom. Skarżą się na nią także mieszkańcy. *Pojawiała się u nas policja z oskarżeniami o to, że okradliśmy panią Zytę. Innym razem, że nasypaliśmy jej popiołu do szuflady, albo znisz-*

czyliśmy bieliznę osobistą - tłumaczą opiekunowie.

niskach, spałem też w piwnicach i innych podobnych miejscach. W listopadzie trafiłem do Łowicza. Bardzo mi się tu spodobało. W drugiej kolejności - tuż za Łowiczem - polecam schronisko w Henrykowie - zachwała łowicki Punkt Pomocy Mieszkaniowej Wiesław Strusiński. Panu Wiesławowi podoba się to, że budynek nie jest zbyt duży, dzięki czemu nieliczni mieszkańcy znają się dobrze. Nie są dla siebie anonimowi. Jeżeli z kimś mieszka się dłużej w pokoju, stosunki układają się coraz lepiej, a nawet nawiązują przyjaźnie. *Wszyscy staramy się pomagać rodzinie, która z nami*



W Punkcie Pomocy Mieszkaniowej w Łowiczu nie można spożywać alkoholu. Jeden z pracowników MOPS prezentuje alkohole zarekwirowane mieszkańcom.

raźnie miejsca noclegowego, na w miarę krótki okres czasu w tragicznej sytuacji. Mieszkańców namawia się do poszukiwania nie tylko mieszkania, ale i pracy. Jednak nie wszystkim na tym zależy.

Każdy jest indywidualnością

Taką zasadą kierują się opiekunowie zatrudnieni w PPM w kontaktach

być rozpoznawalna. Rodzice liczą, że uda im się wydzwignąć z życiowego dołka.

Pan Władysław z kolei szczerze przyznaje, że miesiąc temu trafił tu przez alkohol. Nałóg alkoholizmu spowodował to, że stracił pracę a następnie żona wyrzuciła go zamieszkania. *Rzadko zdarzają się tacy ludzie, którzy przyznają się do tego, że to właśnie alkohol zniszczył im życie i to z tego powodu tu trafili.*

czyliśmy bieliznę osobistą - tłumaczą opiekunowie.

Atmosfera niemal rodzinna

Mimo wszystko większości mieszkańcom zależy na tym, aby w punkcie panowała rodzinna atmosfera i dobrosąsiedzkie stosunki. *Od 1998 roku jestem bezdomny. Podróżowałem po wielu schro-*

nia. Wiemy, że im jest najtrudniej znieść sytuację w jakiej się znaleźli. Największa pomoc potrzebna jest dziecku, które może nawet nie rozumie tego, co się stało - tłumaczy pan Wiesław. Jako bywalec wielu schronisk dla bezdomnych w całej Polsce, ocenia on, że dopiero w Łowiczu poczuł się prawie jak w domu.

Pomocne dłonie

Równie serdeczni są zdaniem pana Wiesława pracownicy PPM. *O co tylko nie poprosimy a oni mogą nam pomóc - to pomagają. Nie spisują nas na straty, a nawet zachęcają do walki z losem i sami w niej pomagają - mówi pan Wiesław.* Pracownicy sami przynoszą do punktu przedmioty gospodarstwa domowego, stare przyrządy domowe itp. Często jest tak, że przynosimy do punktu kanapki, czy inne jedzenie i rozdajemy wszystkim po kolei. *Przyzwyczailiśmy się do dzielenia jedzeniem z naszymi podopiecznymi - potwierdza Michał Siekierski.*

Pracownicy zachęcają również znajomych do przekazywania na rzecz mieszkańców PPM niepotrzebnych a w miarę dobrych ubrań i innych przedmiotów.

Ostatnio przed świętami Bożego Narodzenia przed furtką PPM pojawił się duży samochód i zupełnie nieznajoma pani obdarowała wszystkich mieszkańców paczkami świątecznymi, jak prawdziwy Św. Mikołaj.

Pan Wiesław, który w innych schroniskach często był zaopatrzeniowcem, postanowił po przyjeździe do Łowicza skorzystać ze swoich doświadczeń. Ruszył w trasę po łowickich firmach. Zdołał pozyskać całą przyczepę ubrań od właścicielki antykwarium w Łowiczu. Przed Sylwestrem z hurtowni koło targowicy miejskiej przyniósł do punktu, tyle reklamówek z jedzeniem, że po drodze zatrzymywał się kilkanaście razy. Te chwile pozwalają przypomnieć sobie, że jest się człowiekiem.

Eliza Błaszczyk

Chłopcy - radarowcy

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU

Zawiniłem. Biję się w piersi i muszę ponieść zasłużoną karę. Kara została wyceniona na dwieście złotych przez policję drogową (a dokładniej: drogowo-krzakową) z miasta Belchatów. Przelewu mam dokonać w ciągu siedmiu dni na rzecz Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Mam nadzieję, że choć jedna złotówka z owych dwustu zostanie przeznaczona na potrzeby powiatu łowickiego.

W ostatnią niedzielę, późnym już wieczorem, około dwudziestej trzeciej, wracając z Pucharu Świata w skokach narciarskich w Liberku, własnym samochodem, rozpędzonym do zawrotnej, ale dozwolonej, prędkości 90 km/godz., minąłem białą tablicę z napisem „Belchatów”. Wiadomo, biała tablica oznacza teren zabudowany, choć w tym przypadku „zabudowanych” atrybutów z trudem można się było dopatrzeć. W słabo oświetlonym miejscu, przy wjeździe od strony Wrocławia do śpiącego już o tej porze Belchatowa (w poniedziałek rano trzeba przecieć się do roboty albo do szkoły), taką tablicę niełatwo z daleka zauważyć, a gwałtowne hamowanie, żeby zredukować prędkość do obowiązujących na „obszarze zabudowanym” sześćdziesięciu kilometrów na godzinę, byłoby najwyczejniejszą w świecie głupotą, graniczącą z niebezpieczeństwem. O tym wie dokładnie każde dziecko, dlatego więc podobnym sprytem nie miałyby się wykazać belchatowska drogowka? Ustawili się więc chłopcy - radarowcy w niewielkiej odległości od magicznej tablicy i celując radarem w stronę samochodów wjeżdżających do śpiącej belchatowskiej aglomeracji urządzili sobie polowanie na „jelenia”. Efekt - w moim przypadku - opisałem na wstępie.

Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że w działaniach drogowej policji (a Belchatów nie jest tu wyjątkiem) obowiązuje coś, co ja od pewnego czasu nazywam szkołą białoruską. Termin wziął się od podobnego doświadczenia, jakie miałem przed dwoma laty wjeżdżając do Grodna. Szeroka, wygodna dwupasmowa

ka. Zero ruchu. I biała tablica z napisem „Hrodna”, czyli Grodno pośród przepastnych lasów. Już za pierwszymi krzakami, jakieś 50 - 100 metrów za tablicą, stał ukryty radiowóz, a między gałęziami trzymany twardą ręką białoruskiego milicjanta radarowy pistolet, który pokazał 82 km/godz. Byłem stuprocentowo przekonany, że pomiar szybkości nastąpił, gdy byłem jeszcze przed tablicą. Z chłopcami Łukaszenki nie miałem jednak zamiaru dyskutować, więc tylko grzecznie zapytałem: skolko stoi? Okazało się, że 20 tysięcy miejscowych rubli. Wypadło, że to niecałe 50 złotych, więc się nie targowałem. Oczekujący na mnie w Grodnie gospodarze ze Związku Polaków na Białorusi stwierdzili jednak, że to u nich bardzo duże pieniądze, a w ogóle to maksymalny pułap milicyjnego mandatu. Temu się jednak nie dziwiłem, bo wiadomo, jak białoruska władza kocha „pańów” z Polski.

Jest oczywistością, z którą nie wypada nawet dyskutować, że wiele wypadków na naszych fatalnych drogach, powodowanych jest nadmierną prędkością. Ale we wszystkich potrzebny jest zwykły zdrowy rozsądek. Gdybym jechał 90 km/godz. przez centrum Belchatowa, nawet głęboką nocą, sam uważałbym, że 200 złotych to zbyt niski wymiar kary. Tyle, że w centrum miasta policja nigdy nie ustawi radaru, bo zapewne nie wykonałaby planu opróżnienia kieszeni kierowców i zasilenia ciągle wygłodniałego budżetu. Niezależnie od tego każdy z nas w wielu miejscach kraju spotyka całkowicie nierealne, prowokujące wręcz do ich łamania, przepisy czy ograniczenia. Na ul. Puławskiej w Warszawie, ściślej już między Warszawą a Piasecznem, na trzypasmowej (w każdą stronę) jezdni obowiązuje ograniczenie 50 km/godz. Spróbowałem raz pewnego, choćby dla eksperymentu, jechać z taką prędkością i natychmiast stałem się zawałidrogą, na którego nawet z maluchów trąbiono i poganiano światłami. Tworzenie zaś przepisów, których nikt nie przestrzega, jest najwykolejszym demoralizowaniem społeczeństwa.

Czekając na listonosza

Gmina Zduny

„W mojej wsi znajduje się 87 zabudowań gospodarskich i zamieszkuje ją ponad 300 osób. Natomiast około 90 pobiera świadczenia emerytalne i rentowe. Na każdej decyzji świadczeń pisze, że świadczenia te będą wypłacane przez Urząd Pocztowy do 15-tego każdego miesiąca. Nasz urząd pocztowy świadczenia te płaci przez 3-4 dni w naszej wsi. Pisząc to pismo jest 18 grudnia, a świadczeń do tej pory nie otrzymało ponad 20 osób” - napisał do nas sołtys ze wsi Łażniki, Ryszard Golis.

W swoim liście, jak i rozmowie telefonicznej podkreślił, że wypłacanie świadczeń z takim opóźnieniem jest kłopotliwe dla wielu mieszkańców jego wsi. Są one dla wielu z nich podstawą do utrzymania, ale także opłacenia zaciągniętych zobowiązań pieniężnych, jak na przykład raty kredytów bankowych, których terminy najczęściej wyznaczone są na 15 każdego miesiąca. Problemy takie poświadczają nam kilka osób z Łażnik, choć podkreśliły one, że opóźnienia zaczęły się pojawiać ostatnio. Później otrzymane pieniądze to problem z uiszczeniem podatków, które trzeba opłacić do 15 - zauważyła jedna z mieszkanki Łażnik. Problemy z czasowym dostarczaniem świadczeń są także w Żłakowie Kościelnym. Powiedział nam to radny gminy Konrad Dubiel, u którego w domu świadczenia są odbierane przez rodziców. Renty docierają nawet i po 20. Często zdarza się, że część mieszkańców otrzymuje je o tydzień później niż pozostali. Problemy z tym związane mają te rodziny, w których są sami renciści i jest to jedyne źródło dochodu. Tam, gdzie jest dodatkowe źródło dochodu problemu tego raczej nie ma - stwierdził w rozmowie z nami radny.

W sprawie wypłacania pieniędzy sołtys z Łażnik udał się do urzędu pocztowego w Zdunach, nie otrzymał jednak od naczelniczki Emilii Rolewskiej zadowolającej, jak

stwierdził w rozmowie z nami, odpowiedzi. Powiedziała ona, że poczta ma 7 dni na dostarczenie pieniędzy do adresatów. Wywołało to jego oburzenie, prosił byśmy wyjaśnili tę sprawę, nie szczędząc słów krytyki pod adresem zduńskiej poczty.

Naczelnik Urzędu Poczтового nr 1 w Łowiczu Zenon Rutkowski nie ukrywał w rozmowie z nami, że są problemy z dostarczaniem przekazów emerytalnych i rentowych, zwłaszcza na wsiach. Często bywa tak, że otrzymujemy przekazy wcześniej niż pieniądze na koncie i nie możemy wtedy przystąpić do wypłacania świadczeń. Ale nie jest to nasza wina, lecz ZUS i KRUS. Inna sprawa, że wypłacanie ich trzeba rozłożyć na kilka dni. Jest niemożliwe, by w ciągu jednego dnia można było wszystko wypłacić - powiedział nam naczelnik. Pytany, czy poczta może zatrudnić na czas roznoszenia przekazów nawet gońców odpowiedział, że poczta nie ma takich możliwości finansowych, zwiększenie etatów listonoszy większych też nie wchodzi w grę.

Emilia Rolewska, naczelnik ze Zdun powiedziała nam, że na terenie gminy Zduny, którą obsługuje jej urząd jest 1100 osób, do których są dostarczane przekazy. Robi to 4 listonoszy. Dziennie każdy z nich może

- ze względów bezpieczeństwa - zabrać przekazy dla maksymalnie 40 osób. Listonosze w okresach letnich często jadą z pieniędzmi dwa razy w ciągu dnia, wtedy dostarczanie ich jest szybsze, jednak w zimie, gdy dzień jest krótszy, listonosze nie ryzykują nocej jazdy z pieniędzmi. Innym problemem jest to, że ich pracę ograniczają także warunki atmosferyczne i drogowe. Z tych też powodów, pieniądze trafiają do klientów później. Często pieniądze mamy 12 lub nawet 15 danego miesiąca, a wypłaty muszą trwać kilka dni, stąd docierają one często po 15. W terminie do 15 każdego miesiąca otrzymujemy zawsze pieniądze od ZUS, jest on do tego zobowiązany. A my jako poczta mamy 7 dni na dostarczenie ich adresatom - powiedziała nam Rolewska.

Ona też wskazała rozwiązanie tego problemu. Klienci pieniądze mogą mieć na czas, jeśli skorzystają z proponowanej przez pocztę usługi przelewania pieniędzy wprost na osobiste konto. Wtedy pieniądze są już na 15. Usługa ta jednak nie jest atrakcyjna dla wszystkich, zwłaszcza dla starszych osób, które chcą otrzymać pieniądze do ręki, bez kłopotliwego dla nich dojazdu do poczty czy banku w celu ich wypłacenia.

(tb)

Gmina Kocierzew

Budynek dla strażaków

Budynek po nieistniejącej szkole w Gągolinie, który od około 6 lat użytkuje na swoje potrzeby jednostka OSP z tej właśnie miejscowości, został jej przekazany. Strażacy mają tam urządzony garaż i salę spotkań. Oprócz tego część budynku wynajmowana jest także od jakichś sześciu lat przez Telekomunikację Polską, która za zajmowane pomieszczenia płaci czynsz w wysokości 2 tysięcy złotych rocznie, które to pieniądze gmina zawsze przekazywała na cele wskazane przez strażaków z Gą-

golina - czy to na nowe drzwi, czy na ogrodzenie.

Istniejąca we wsi remiza jest w złym stanie technicznym, ponadto jest mało funkcjonalna, gdyż położona jest zbyt blisko pasa drogowego. Z prośbą o przekazanie obiektu strażacy występowali już wcześniej i w związku z tym gmina zdecydowała się przekazać im obiekt w drodze darowizny, na cele związane z ochroną przeciwpożarową.

(wcz)

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA GŁOWNIA
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nie zabudowanej nieruchomości gruntowej
położonej w m. Głownie przy ul. Mickiewicza 16 o pow. 1102 m²,
uregulowanej w KW Nr 65051, oznaczonej w ewidencji gruntów
w obrębie G-13 jako działki nrnr: 317 i 318/1.

Zgodnie z obowiązującym do dnia 31.12.2003r. miejscowym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego, przedmiotowa nieruchomość znajduje się na terenach przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z dopuszczeniem działalności usługowej związanej z obsługą zabudowy mieszkaniowej, o uciążliwości nie wykraczającej poza granice działki.

Przetarg odbędzie się w dniu: 30 stycznia 2004 r. o godz. 11.00

w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Dworskiej 4
(siedziba Urzędu Stanu Cywilnego).

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 27.000,- zł

• **Wadium** w wysokości: **3.000,-zł**, można wpłacać gotówką do kasy Urzędu Miejskiego w Głownie lub przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Głownie w Banku Spółdzielczym w Głownie nr konta: 4187870000000065120000005 - w terminie **do dnia 26 stycznia 2004 r.**

W przypadku wpłaty wadium przelewem - za termin wpłaty wadium uważać się będzie datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane powyżej konto bankowe.

- Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia działki.

- Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

• **Minimalne postąpienie wynosi: 300,- zł.**

• **Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się ze szczegółowymi warunkami oraz regulaminem przetargu**, które można uzyskać, jak również zasięgnąć dodatkowych informacji, w Referacie Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, I piętro, pokój nr 8,9 lub telefonicznie: (0 - prefiks - 42) 719-11-42.

• **Organizator przetargu zastrzega sobie prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia uzasadnionych praw przyczyn.**

GR-4

Gdzie szukać dentysty z umową

Dwadzieścia jeden podmiotów medycznych świadczących w powiecie łowickim usługi w zakresie stomatologii i ortodoncji zawarło w tym roku umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Pomimo, że jest to liczba większa niż w latach ubiegłych, to nadal dwie gminy nie mają żadnego gabinetu stomatologicznego, są to Nieborów i Kocierzew. W pozostałych gminach, podobnie jak w Łowiczu, stomatolodzy zatrudnieni są w Niepublicznych Zakładach Opieki Zdrowotnej lub też prowadzą działalność samodzielną, ale zawierają umowy z NFZ.

Umowy takie zawarte zostały z następującymi oferentami: NZOZ „Sanitas” w Bielawach, NZOZ Leszka Rolińskiego w Łowiczu przy ul. Baczyńskiego 2, NZOZ „DENTAMED” przy ul. Zduńskiej 48 w Łowiczu, Gabinet

Stomatologiczny Mirosławy Pawłowskiej przy ul. Kaliskiej 6 w Łowiczu, Prywatny Gabinet Stomatologiczny Ewy Basińskiej w Chąśnie, Gabinet Stomatologiczny Indywidualna Praktyka Lekarska Urszuli Kapusty - Tymoschuk w Kiernozu, Gabinet Stomatologiczny Renaty Cichańskiej przy ul. Grabowej 10 w Łowiczu, Gabinet Ortodontyczny Jadwigi Pękała - Śliziuk przy ul. Ułańskiej 2 w Łowiczu, Gabinet Stomatologiczny Marii Ziłkowskiej - Foks przy Starym Rynku 16 w Łowiczu, Gabinet Stomatologiczny z Rentgenodiagnostyką Katarzyny Kuncewicz przy ul. Ułańskiej 2 w Łowiczu, Gabinet Stomatologiczny Krystyny Kapusty przy ul. Armii Krajowej 2 w Łowiczu, Gabinet Stomatologiczny Wandy Grabowicz w Domaniewicach, Prywatny Gabinet Stomatologiczny Hanny Plichty przy Starym Rynku 17 w Łowiczu, Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna Zbigniewa Rogowskiego przy Starym Rynku 16 w Łowiczu, Gabinet Stomatologiczny Pawła Martyniaka przy ul. 3 Maja 2 w Łowiczu, NZOZ „STOMED” przy ul. Długiej 18B w Łowiczu, NZOZ Poradnia Stomatologiczna Urszuli Maciągowskiej - Siniarskiej przy ul. Spokojnej 10 w Łowiczu, Gabinet Stomatologiczny Sylwii Jagielskiej w Łyszkowicach, Gabinet Stomatologiczny Marty Łabińskiej - Potockiej przy ul. Powstańców 2 w Łowiczu, NZOZ „Ars Medica” Przychodnia Lekarzy Specjalistów przy ul. Zduńskiej 52 w Łowiczu, NZOZ Poradnia Stomatologiczna Bogusława Kuncewicz w Łowiczu.

W Bolimowie umowę z NFZ zawarł Gabinet Stomatologiczny Ewy Trojak - Kucharskiej przy ul. Łowickiej 9A.

(mwk)

REKLAMA

TYLKO DWA DNI
WIELKA PROMOCJA
płaszczki i kurtek
damskich i męskich
CENY WYJĄTKOWO NISKE
Skorzystaj z okazji
Kiermasz odbędzie się w PSS Społem „Nadzieja”
Plac Wolności 11/13 w Głownie
w dniach 15-16 stycznia w godz. 10-17

PR-118

GABINET LEKARSKIlek. med.
Leszek Sobczyński**SPECJALISTA POŁOŻNICTWA
I GINEKOLOGII**Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67**PRZYJMUJE:**
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18
sob. 11-13

R-92

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog**KUŚMIERCZYK
KRZYSZTOF**PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USGŁowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

R-41

GABINET NEUROLOGICZNYDR NAUK MEDYCZNYCH
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurologŁowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-602-264-817

❖ bóle, zawroty głowy	CZYNNY:
❖ choroba Parkinsona	
❖ bóle kręgosłupa	środa
❖ nerwice	16.00-17.00
❖ padaczka	sobota
❖ stwardnienie rozsiane	11.00-12.00
❖ wizyty domowe	

R-129

GABINET CHOROBY SKÓRY**DERMATOLOG**Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰

Tel. 0-602-276-728

R-7

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

**BARBARA
FENC-BIELECKA**Przyjęcia:
• poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
• wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

R-93

Dr nauk medycznych

**JOLANTA
PIETRZAK**specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchuPrzyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

R-16

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKIlekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52**PRZYJMUJE:**• ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰

• ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

R-53

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
„DENTA-MED”**UMOWA Z NARODOWYM
FUNDUSZEM ZDROWIACzynna od poniedziałku do piątku
od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

R-91

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

R-64

**SPECJALISTA
CHOROBY SKÓRY****PIOTR CZYŻ**przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

R-37

**DR MED SŁAWOMIR
KACZOR**

specjalista reumatolog, internista

PRZYJMUJE:
pon. 16.00-18.00; wt.-pt. 9.00-11.00
oraz po uzgodnieniu
telefonicznymŁowicz, Topolowa 30
tel. (046) 837-07-70
kom. 0506-019-780

R-119

Gabinet Lekarskilekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZMałczyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

R-21

**ZAPISY
CHOROBY SERCA,
TĘTNIC I ŻYŁ**Specjalista Kardiochirurg
dr med. **MIROŚLAW BITNER**Adjunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź Im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

R-43

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**Krystyna Diehl Drobnik**Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰• Badanie profilaktyczne pracowników
• Badania kierowców, EKGŁowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

R-88

Gabinet stomatologiczny**RENATA CICHAŃSKA**CZYNNY: pon., śr. - 9.00-12.00
wt., czw., pt. - 16.00-20.00Łowicz, ul. Dworcowa 12 (dworzec PKP)
tel. 0602-767-297

R-98

LOGOPEDAmgr **Elżbieta Kowalik**

USUWANIE WAD WYMOWY

Łowicz, os. M. Konopnickiej 6/25, tel. (0-46) 837-46-65

R-177

Zakład Karny w Łowiczu**ZATRUDNI
LEKARZA AMBULATORIUM
na etat funkcjonariusza****WARUNKI:**

- wiek do 35 lat (preferencja)
- wykształcenie wyższe medyczne (lekarz ogólny lub ze specjalizacją)
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- dobry stan zdrowia
- niekaralność kandydata

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
Zakład Karny w Łowiczu, ul. Wiejska 3,
tel. (046) 830-97-10 (kadry), fax (046) 830-97-05

R-195

Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr

w Łowiczu ul. Kaliska 5, tel./fax (46) 837-62-44, 837-33-26

organizuje szkolenia (kursy):

- Wdrażanie zasad systemów
 - Dobra Praktyka Produkcyjna (GMP)
 - Dobra Praktyka Higieniczna (GHP)
 - Analiza Zagrożeń i Krytyczny Punkt Kontrolny (HACCP)
- Ocena ryzyka zawodowego
- Bhp dla wszystkich grup pracowników
- Zasad higieny w procesie produkcji i obrocie żywności (minimum sanitarne)
- Dla kierowców wózków jezdniowych
- Eksploatacji urządzeń elektrycznych i gazowych (E - uprawnienia energetyczne)
- Palaczy C.O.
- Pedagogiczne - dla instruktorów praktycznej nauki zawodu i opiekunów praktyk zawodowych w zakładach pracy
- Inne wg potrzeb osób indywidualnych oraz zgłoszeń zakładów pracy

ZAPRASZAMY

PIERWSZE KURSY W 2004 r. w CENACH PROMOCYJNYCH !!!

R-77

**SKUP
ZŁOMU**ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

R-104

**SIB
LOWICZ**Spółdzielnia Inwestycji
i Budownictwa w Łowiczu**OFERUJE PAŃSTWU**

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
Internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-16

**OLEJ OPAŁOWY
ekoterm**

- DOBRA CENA
- autoryzacja PKN ORLEN
- RZETELNIE
- legalizowane liczniki

EKO Sp. J. Łowicz, ul. Księżka 5, tel. 837-55-41, 0608-600-481

R-137

ORTODONCJA KONSULTACJELEK. STOM. **WŁODKOWSKI PAWEŁ**
w gabinecie dr MartyniakaŁowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836**IMO****SKUP ZŁOMU**

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego



R-94

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818**AGROCENTRUM
„MAZOWSZE”**ul. Płocka 38, 96-500 Sochaczew
tel./fax (046) 863-57-05**NOWY SKLEP
OGRODNICZY**ZAPRASZA ZYGMUNT BOLESTA
znany handlowiec

- nasiona dla profesjonalistów firm holenderskich
- środki ochrony roślin • podłoża ogrodnicze
- nawozy • torfy • sprzęt ogrodniczy
- materiał szkółkarski • folie i agrowłóknina

R-96

Lokal bezalkoholowy**w Błażeja**czynny
codziennie od 9.00
ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

R-1

**NAJTAŃSZE
OKNA**ROLETY, ŻALUZJE,
MOSKITIERY, PARAPETY

034 - 540 zł, 036 - 640 zł

okna PCV KBE - ceny brutto

Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

R-106

KOTŁY c.o.NA OLEJ, GAZ, MIAŁ,
GROSZEK (zasobnik)Kupując do końca miesiąca kocioł olejowy,
gazowy lub węglowy firmy URLICH - JAPONIA
otrzymasz do 20% rabatu,
a instalację c.o. zamontujemy
za rewelacyjnie niską cenę 70 zł / 1 punkt.
Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych
rur z miedzi i tworzywa
wanien, baterii, brodzików, kabin itp.
OKAZJA - TANIOSPRZEDAŻ: HURTOWNIA MYŚLAKÓW
przy trasie Łowicz - Skierniewice, tel. 839-29-18

R-132



Ze znalezieniem dzikich wysypisk młodzież nie będzie miała problemu. To zdjęcie zrobiliśmy w grudniu przy wschodniej części ogrodzenia terenu Pelikana.

Szkolny Konkurs „Moje Środowisko”

Młodzież będzie szukać dzikich wysypisk śmieci

Sześć szkół podstawowych (z Kiernoz, Niedźwiady, Jamna, Popowa, Łyszkowic, SP nr 2 z Łowicza) i trzy gimnazja z powiatu łowickiego (w Nowych Zdunach, Bielawach i Gimnazjum nr 2 w Łowiczu) zgłosiły się do udziału w szkolnym konkursie ekologicznym pod nazwą „Moje Środowisko”. Organizatorami konkursu są Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi z Makowa oraz zarząd okręgowy Ligi Ochrony Przyrody w Skierniewicach. Konkurs organizowany jest nie po raz pierwszy, ale do udziału w obecnej edycji po raz pierwszy zaproszone zostały szkoły z powiatu łowickiego. Oprócz szkół z naszego terenu,

uczniowie z udziałem w konkursie zapowiedziało 39 placówek oświatowych z powiatów: rawskiego, skierniewickiego i żyrardowskiego.

Dzieci ze szkół biorących udział w konkursie organizować będą w rejonie swoich miejsc zamieszkania wycieczki w poszukiwaniu nielegalnych wysypisk śmieci. Po zlokalizowaniu takich miejsc trzeba będzie je opisać, udokumentować w dowolnie wybranej formie. Niestety - jak wiemy, dzieci będą mieć szerokie pole do popisu, ponieważ zarówno w Łowiczu, jak i w ościennych gminach miejsc takich nie brakuje, o czym niejednokrotnie pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczana.

Organizatorzy konkursu mają nadzieję, że praca dzieci i młodzieży będzie wykorzystana przez władze lokalne przy opracowywaniu i wdrażaniu powiatowych i gminnych programów ochrony środowiska i gospodarki odpadami, których ustawowy termin przyjęcia upływa 30 czerwca 2004 roku. Celem konkursu jest też aktywizacja wszystkich osób zainteresowanych dbałością o czystość środowiska.

Zakończenie i podsumowanie konkursu planowane jest w kwietniu, podczas obchodów Dnia Ziemi. Fundatorami nagród w konkursie są wójtowie gmin Zduny i Łyszkowice, zarząd powiatu łowickiego, firma EkoSerwis. Niewykluczone, że organizatorzy otrzymają też pieniądze w WFOŚ z Łodzi. (mwk)

Ksero z możliwościami w SP 1

5,6 tys. złotych kosztowało nowoczesne urządzenie kopiujące marki Ricoh, które zakupiła Szkoła Podstawowa nr 1 od jednego z łowickich dealerów firmy w pierwszych dniach grudnia. Dyrektor szkoły Beata Stabryła powiedziała nam, że urządzenie to jest jednym z najbardziej nowoczesnych, jakie znajdują się obecnie na wyposażeniu łowickich szkół. Oprócz funkcji powiększania i pomniejszania, urządzenie może m.in. zapamiętywać strony i powielać je w ustalonej przez siebie kolejności. W tej chwili placówka posiada już dwa urządzenia powielające, nowe zostało oddane do wykorzystywania w sekretariacie placówki, a starsze w pokoju nauczycielskim. (tb)

SP 4

„Choinka” w SP 4

Wesoła zabawa choinkowa zorganizowana zostanie 22 stycznia w łowickiej Szkole Podstawowej nr 4. Bal dla najmłodszych poprowadzi wodzirej - będą loterie, konkursy, upominki, słodki poczęstunek. Uczniowie z klas starszych

bawić się już będą przy magnetofonie i wybranych przez siebie płytach. Także w klasach tego dnia nauczyciele organizować będą konkursy z zakresu przedmiotów przez nich nauczanych. Organizacją zajmuje się samorząd uczniowski i rada rodziców. (wcz)

Przedszkole „Wiosenka”

Zapraszają dzieci na zabawę noworoczną

Przedszkole „Wiosenka” na Górkach w Łowiczu zaprasza w piątek, 30 stycznia dzieci z całego miasta na zabawę noworoczną. Zabawa ta jest częścią przeprowadzanych od lat w tej placówce - zwykle w okresie ferii zimowych - Dni Otwartych Przedszkola. Tym razem zabawa ma rozpocząć się o godzinie 16.15. Dzieci

proszone są o zabranie obuwia na zmianę. Podobnie jak co roku zaplanowana jest wizyta Świętego Mikołaja oraz drobne upominki i słodki poczęstunek dla każdego dziecka, rodzice lub opiekunowie mogą liczyć na gorącą herbatę. Udział jest bezpłatny, niezależnie od tego czy dziecko uczęszcza do tego przedszkola czy też nie. (mak)

Gimnazjum nr 3

Zabawa choinkowa w rytm grupy Quiz

Zabawa choinkowa zaplanowana jest w Gimnazjum nr 3 w Łowiczu na sobotę 24 stycznia. Wykorzystana zostanie jedynie połowa bardzo dużej szkolnej sali gimnastycznej, a dekoracją zajmą się sami uczniowie. Zabawa odbywać się będzie przy muzyce łódzkiej grupy Quiz, która

grać będzie przez pięć godzin, i przez pięć godzin miłośnicy tańca będą mogli wyszaleć się na szkolnym parkiecie. Oczywiście będą także loterie z nagrodami, a dla tych, którzy zmęczą taneczne szaleństwo słodkie frykasy oferował będzie bufet. (wcz)

Coraz lepsze meble dla szkół w Kocierzewie

Do lamusa odchodzą co roku kolejne partie mebli w Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie. Stare zniszczone ławki wyposażane są w nowe blaty, krzesła w nowiutkie oparcia i siedziska, te które zupełnie nie nadają się do użycia, są niszczone. Także stare szafy - przekazane gimnazjum z innych likwidowanych szkół z terenu gminy, sukcesywnie podlegają wymianie.

Od początku istnienia gimnazjum w Kocierzewie co roku prowadząca je gmina kupowała jakieś meble, pozbywając się starych. W minionym roku takich zakupów nie było, teraz natomiast do funkcjonującego od września zespołu szkół na dniach trafi około pięciuset sztuk nowych mebli szkolnych.

Meble zakupione zostały w łódzkim przedsiębiorstwie Sauron za sumę 47 tysięcy 200 złotych, co było najniższą ofertą przetargową - najwyższą opiewała na sumę 53 tysiące 500 złotych. Meble: regały, szafy, szafka, biurka, krzesła zastąpią stare, które w przypadku ich dalszej przydatności zmagazynowane zostaną na poddaszu szkoły. Dodatkowo zakupione zostały także same blaty do ławek oraz siedzi-

ska i oparcia krzeseł, którymi naprawiona zostanie nadająca się do tego część starych mebli.

Te zmagazynowane stanowią mają rezerwy i wykorzystywane będą np. podczas uroczystości szkolnych czy egzaminów kompetencyjnych, aby nie trzeba było opróżniać niektórych klas, przerywać zajęć.

Obecnie zakupione meble posłużą do całkowitego wyposażenia trzech klas w podstawówce. W klasach gimnazjalnych, gdzie od początku istnienia gimnazjum dokonano już całkowitej wymiany wszystkich mebli w trzech klasach, w styczniu w sześciu kolejnych salach zmienione bądź wyposażone w nowe blaty zostaną ławki i krzesła.

W roku następnym po przeanalizowaniu stanu wyposażenia szkoły w nowe umebłowanie zakupione zostaną kolejne partie. Zakupione od początku istnienia gimnazjum meble są w dobrym stanie, natomiast intensywne zakupy, po połączeniu dokonywane także dla podstawówki i klas zerowych służyć mają pozbyciu się starych mebli, które stanowią prawdziwą zbieraninę z różnych sąsiednich placówek. (wcz)

Zduny

Kupili radiomagnetofon

Radiomagnetofon z odtwarzaczem CD kupili dla Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Łowiczu radni gminy Zduny. Decyzja taka zapadła na ostatniej sesji rady w czwartek 11 grudnia. Wniosek taki wpłynął do gminy w formie pisemnej z ośrodka i został przedstawiony przez przewodniczącą rady Ryszarda Anyszkę. Radni poparli prośbę określając kwotę, za którą zakupiony

zostanie radiomagnetofon: od 250 do 400 zł.

Zakup sprzętu pozwoli prowadzić profesjonalne zajęcia dla dzieci znajdujących się w ośrodku m.in. z autyzmem. W jednej z klas tej szkoły jest 2 uczniów pochodzących z terenu gminy Zduny, tym bardziej pomoc ta wydała się radnym konieczną i uzasadnioną. (tb)

SP 4

Nowe szafki cieszą uczniów

Nowymi meblami mogą się cieszyć od początku grudnia uczniowie z łowickiej Szkoły Podstawowej nr 4. Są to liczne regały, szafki, około 20 biurerek, które przywiezione zostały dwiema wielkimi ciężarówkami. Meble - najstarsze mają 4 lata, choć przeważają dwu, trzyletnie - szkoła pozyskała jako darowiznę od jednej z warszawskich firm. Firma przynosiła swą siedzibę, stąd potrzeba zakupu nowego wyposażenia, nowych mebli, stąd też okazja do nieodpłatnego pozyskania mebli, co od początku pilotowali pracujący w stolicy rodzice uczniów z czwórki.

Dyrekcja szkoły wystosowała pismo z prośbą o darowiznę i opisem potrzebnych mebli, co spotkało się z odpowiednią pozytywną i do szkoły dotarły dwie wypełnione ciężarówkami. Oprócz łowickiej placówki taka darowizna otrzymała także inne położone bliżej Warszawy szkoły, domy dziecka, domy pomocy społecznej czy stowarzyszenia.

Obecnie każda niemal klasa w SP 4 wyposażona jest w nowy element umebłowania. Stare meble, tak stare iż nikt nie pamięta jak dawno zostały sprowadzone, znajdowały się w opłakanym stanie. Ratowano je jak było można, skręcając na śruby, używając kleju. W niektórych regałach większość szuflad nie była już używana, gdyż nie dawało się ich naprawić. Stare meble zostały spalane.

Nowe nabytki są szczególnie widoczne w sali komputerowej, gdzie znajduje się je-



Estetyczne meble już służą braci uczniowskiej z SP 4

denaście stanowisk komputerowych. Komputery te również pozyskane zostały w sierpniu ubiegłego roku z jednego z warszawskich banków, gdzie pracuje rodzic ucznia uczęszczającego do czwórki. Brakujące biurka szkoła pozyskała z kolei z banku w Skierniewicach, jednak okazały się one zbyt duże. Znalazły inne przeznaczenie, ale sala komputerowa nadal pozostawała bez biurek. Obecnie ten stan się zmienił i komputery stoją na nowych specjalnie do tego celu przystosowanych biurkach.

Cały jeden dzień rodzice poświęcili na wystawianie starych, a rozlokowywanie nowych mebli. Marek Koper - rodzic jednego z uczniów zajął się przywiezieniem na

miejsce darowanego transportu. Wspomaga on szkołę w ten sposób nie po raz pierwszy, podobną pomocą służył już m.in. w przypadku pozyskanych komputerów. W jak złym stanie były stare meble nikt już niedługo nie będzie pamiętał. Stojące w klasach zestawy zostały już zaadaptowane, chociaż jak się dowiadujemy po malowaniu, które ma być za jakiś czas przeprowadzone, usytuowanie poszczególnych regałów może się jeszcze zmienić. Na nowych regałach stoją już globusy, przybory szkolne, mikroskopy, a w wielu salach choinki, przypominające, iż jeszcze niedawno były święta. (wcz)

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

WŁADYSŁAW GOŁEMBIOWSKI PS. „ŻAK”

(11.09.1925 - 1.12.2003)



Urodził się w Łowiczu w rodzinie urzędniczej. Matka jego zmarła w 1938 roku, dalej wychowywał się pod opieką ojca i starszego brata. Przed wojną ukończył I klasę gimnazjum. W 1941 roku został zaprzysiężony do Narodowej Organizacji Wojskowej, scalonej w 1942 roku z Armią Krajową. Uczęszczał na tajne komplety nauczania. Po ukończeniu IV klasy uzyskał Małą Maturę. W początkach 1943 roku został przyjęty do konspiracyjnej Szkoły Podchorążych. Zajęcia i ćwiczenia odbywali m.in. w majątku Pani Grabińskiej w Osieku. W grudniu 1943 roku na skutek zdrady dokonanej przez renegatów Kobiereckiego i Puchalskiego, „Żak” wraz z bratem Józefem Gołembiowskim – ps. „Sochacki”, który w tym czasie pełnił funkcję Komendanta Rejonu „Tartak” w obwodzie AK Łowicz – „Łyska”, musieli uciekać z Łowicza przed aresztowaniem przez Gestapo. Na krótko schronili się w Osieku.

Na początku 1944 roku uzyskali przydział do oddziału partyzanckiego „Topór” działającego na Podhalu, który został włączony do organizowanego 1-go Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej. „Żak” przeszedł cały chwalebny szlak bojowy tej jednostki, biorąc udział w zasadzkach, bitwach i atakach na jednostki niemieckie. Uczestniczył w przyjmowaniu materiałów zrzutów lotniczych, oraz skoczków spadochronowych – „Cichociemnych” – w rejonie Górców.

Pod koniec stycznia 1945 roku, po wkroczeniu wojsk sowieckich na tereny objęte działalnością Armii Krajowej, Pierwszy Pułk został rozwiązany, a żołnierze zde-

mobilizowani. W początkach lutego tegoż roku kpt. Józef Gołembiowski ps. „Sochacki” i brat jego Władysław ps. „Żak” powrócili do rodzinnego domu w Łowiczu. W drugiej połowie lutego „Żak” został przyjęty do 1-ej klasy nowo otwartego Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu przy ul. Kaliskiej (obecnie budynek Szkoły Podstawowej nr 1). Świadczenie maturalne uzyskał w 1947 roku i zdał egzamin na Uniwersytet w Poznaniu na Wydział Prawa. Studia ukończył w 1951 roku i otrzymał przydział pracy do banku w Poznaniu.

W początkach kwietnia 1945 roku funkcjonariusze Bezpieczeństwa Publicznego chcieli aresztować kpt. Józefa Gołembiowskiego – brata Władysława, ale instynkt konspiratora uniemożliwił im ten zamiar – jeszcze jedna ucieczka udała się. Ukrywał się przez kilkadziesiąt lat. Na

skutek powyższego zdarzenia, Władysław był przez UB bardzo intensywnie inwigilowany, przesłuchiwany, szantażowany, gdziekolwiek szedł, jechał, miał zawsze „ogon” za sobą. W 1950 lub 1951 roku zachowując szczególne środki ostrożności, w okresie wakacji pojechał swoim motocyklem z wędkami na plecach na Mazury, nad jezioro Narie łowić ryby (łowienie ryb to kamuflaż). O umówionej godzinie pojechałem na stację kolejową oddaloną od miejsca zakwaterowania około 5 km po naszego przyjaciela Janka Janosika, który przyjechał pociągiem z Warszawy. Następnego dnia oczywiście z wędkami, popłynęliśmy łodzią we trójkę na przeciwległy brzeg jeziora (około 2 km), przy czym Władek podawał kierunek. Tam w małej chatce z okraglaków, pod dachem z trzciny, nastąpiło spotkanie dwóch braci.

Po kilku latach pracy w banku Wł. Gołembiowski został przeniesiony służbowo do Ministerstwa Finansów w Warszawie. Pracował w Departamencie Budżetu Państwa. Przełożeni, po kilkunastu latach pracy docenili jego inteligencję i walory fachowe. Pan wiceminister finansów zaproponował mu funkcję Dyrektora Departamentu, wszak pod jednym warunkiem, który brzmiał: ma wstąpić do PZPR. Na takie dictum Wł. Gołembiowski odpowiedział: *Panie Ministrze, jak ja mógłbym spojrzeć w oczy kolegom z pracy i znajomym. Propozycja już nie była ponawiana. Władek pozostał do końca wierny zasadom etyki i moralności międzyludzkiej – brzydził się Judaszowymi srebrenikami.*

Wojciech Marjański

STANISŁAW GÓRCZYŃSKI (1937-2003)

Stanisław Górczyński urodził się w imieniny Szczepana, czyli w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia. Rodzice jednak zdecydowali by zapisać go dopiero w roku kolejnym, by mu nie przypisywać całego roku. Tak się też stało, dlatego w dowodzie miał zapisane, że urodził się 1 stycznia 1937 roku.

Pan Stanisław przyszedł na świat w Woli Gostawskiej w gminie Bielawy jako jedno z trojga dzieci Franciszki z domu Skowron i Stanisława Górczyńskiego. Jako dziecko uczęszczał do Szkoły Podstawowej do Waliszewa w gminie Bielawy. Później jako młodzieniec pobierał naukę w salezjańskiej szkole w Łodzi, gdzie zdobył zawód ślusarza - tokarza.

Mając dwadzieścia cztery lata wstąpił w związek małżeński z panią Marianną z domu Fibor, zamieszkałą wówczas w Skaratkach gmina Domaniewice. Ich losy połączyły się na jednym z wesel, gdyż brat pana Stanisława, był mężem kuzynki pani Marianny i tak się złożyło, że na jednym weselu się spotkali. Nie długo trwało ich narzeczeństwo, bowiem od niezapomnianego wesela, która odbyło się w Święta Bożego Narodzenia, upłynęły zaledwie niespełna trzy miesiące, gdy w imieniny Józefa 19 marca, już państwo Górczyńscy wzięli ślub cywilny, a miesiąc później kościelny. Ślub odbył się w rodzinnej parafii panny młodej, czyli w Domaniewicach, a zaraz po nim państwo Górczyńscy zamieszkali w Skaratkach. Tu pan Stanisław podjął pracę w Kółku Rolniczym w Skaratkach, gdzie przepracował około 4 lat. Później założyła w Skaratkach warsztat samochodowy. Jego gospodarstwo nie interesowało,



rodzice zdali ziemię, a my w 1974 rok kupiliśmy ten dom w Głownie, w stanie surowym - mówi pani Marianna.

Państwo Górczyńscy dochowali się dwójki dzieci. W 1962 roku przyszedł na świat ich starsza córka Grażyna, a w 1966 rok - syn Sławomir.

Po przeprowadzce do Głowna pan Stanisław rozpoczął pracę w zakładach dziwiarskich Lido w Głownie, później zachorował i mając trzecią grupę inwalidzką otworzył w Głownie warsztat samochodowy. Choroba jednak nie pozwoliła mu w pewnym momencie go dalej prowadzić, zamknął go i zajął się zdrowiem, którego właściwie już nigdy nie odzyskał. 15 maja 2002 roku z powodu choroby nowotworowej przeszedł operację jelita grubego. Po operacji wrócił mu nadzieja, że jeszcze kilka wiosen przeżyje na tym świecie, zresztą jak mówi żona zmarłego pana Stanisława, przez ponad pół roku

od operacji czuł się bardzo dobrze. *Była w nim jakaś taka niesamowita nadzieja, on nie dopuszczał o siebie nawet myśli, że to niedługo może być koniec, on tak walczył z tą chorobą... - wspomina pani Marianna.*

Walka jednak nie na wiele się zdała. Zachorował później na niedrożność jelit, konieczna była druga operacja, którą przeszedł w niedzielę, a w najbliższą sobotę po niej, 6 grudnia zszedł z tego świata. Umarł na rękach żony, cicho i spokojnie w wieku sześćdziesięciu sześciu lat.

W miesiąc po śmierci, żona nie może się z nią wciąż pogodzić. W domu na ulicy Sucharskiego w Głownie mieszka dziś sama. *Czuję ogromny smutek, żal i tęsknotę, brakuje mi go w każdej chwili - mówi, nie mogąc powstrzymać łez.*

W jej wspomnieniach postać pana Stanisława maluje się jako człowieka niezwykle życzliwego, uczynnego, a przede wszystkim cieszącego się życiem. *W domu był taką złotą rączką, wszystko zrobić umiał. Gdy był młodszy miał sportową wiatrówkę, którą lubił postrzelać - przywołuje z pamięci pani Marianna. Dodaje, że pan Stanisław w ogóle interesował się sportem, śledził często relacje sportowe w telewizji i bardzo lubił rozwiązywać krzyżówki.*

Dziś pani Mariannie pozostała tylko tęsknota, po ukochanym człowieku. Pamięć o nim pozwoliła jej w gronie dzieci przetrwać minione święta, ale już bez niego. Świadomość, że w każde kolejne jego już nie będzie przy wspólnym stole jest dla niej bardzo bolesna. Jedynie piękne wspomnienia zachowane w sercu pozwolą choć w części ukoić jej ból.

(mk)

† ODESZLI OD NAS (25.12.2003 r. - 13.01.2004 r.)

25 grudnia: Marta Słomiana, l. 86, Łowicz; Sławomir Rybus, l. 47, Dąbkowice Dolne; Jan Pisarek, l. 67, Ziąbki; 26 grudnia: Stefan Pikulski, l. 83, Łowicz; Janina Bryk, l. 88, Krępa; Stefan Pikulski, l. 83, Łowicz; 27 grudnia: Franciszek Jurga, l. 82, Skararki; Mieczysława Rogalska l. 83 Głowno; 29 grudnia: Wanda Białek, l. 60, Głowno; Wanda Manes, l. 53, Łowicz; 30 grudnia: Michalina Domaradzka, l. 74, Walewice; Józef Grzegory, l. 76, Złaków Borowy; Józef Żak, l. 80, Kolonia Bolimowska; 31 grudnia: Stanisław Pawłowski, l. 65, Głowno; Marianna Okrasa, l. 81; Łowicz; 1 stycznia: Stanisław Sachanowski, l. 83, Bolimów; Józef Boczek, l. 83, Mastki; 2 stycznia: Bolesław Białek, l. 84, Reczyce; Jerzy Wolski, l. 67, Chruślin Nowy; Leon Śmialek, l. 81, Retki; Maria Halina Nowak, l. 69, Bielawy; Stefan Kopeć, l. 84, Bielawska Wieś; 3 stycznia: Jan Majewski, l. 62, Jastrzębia; 4 stycznia: Marzena Jachurska, l. 31, Janowice; 6 stycznia: Kazimierz Cholewa, l. 84, Seligi; Edward Błaszkiwicz, l. 49, Głowno; 7 stycznia: Antoni Kucharski l. 77 Głowno 8 stycznia: Jan Adamowicz, l. 60, Przemysłów; 9 stycznia: Maria Teresa Podsek, l. 43, Wygoda; 11 stycznia: Jan Piotr Pasikowski, l. 74, Głowno; 12 stycznia: Józefa Mikiuła, l. 90, Głowno; 13 stycznia: Stanisław Wrońszczyk, l. 70, Głowno.

Pani dr BEACIE STABRYŁA
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: Rada Pedagogiczna i Pracownicy
Szkoły Podstawowej Nr 1 w Łowiczu

R-158

Pani dr BEACIE STABRYŁA
wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają uczniowie i rodzice
ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu

R-159

Panu Dr SYLWESTROWI TWORKOWI
oraz pielęgniarce Pani ANI
serdeczne podziękowania za pomoc i opiekę
w czasie choroby naszej Mamy

Ś.P. MARIANNY PIETRZAK

składają córki

R-145

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA wszystkim,
którzy wzięli udział w ceremonii pogrzebowej

Ś.P.

JANA KUCHARKA

składają Rodzina

R-142

Wyrazy współczucia koleżance
DANUCIE SEKAŁSKIEJ z powodu śmierci

MAMY

składają koleżanki i koledzy z Sekcji Fryzjerskiej
przy Cechu Rzemiosł i Małej Przedsiębiorczości w Łowiczu

R-143

REKLAMA

H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPLACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł 1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni NIEODPŁATNIE
oraz formalności w USC i ZUS

www.H.Skrzydlewski.pl

R-17

Rowerem prawie do nieba

Radosław Taflński, 31-letni podróżnik z Domaniewic szczęśliwie wrócił z wyprawy do Indii i Nepalu.

Była to już jego 10 wyprawa rowerowa jak sam mówi - jubileuszowa lub wyprawa życia. „Na razie nie planuję niczego na przyszły rok. Trudno będzie wymyślić coś ciekawszego. Może zrobię sobie rok odpoczynku - fizycznego i finansowego” - powiedział Nowemu Łowiczaninowi kilka dni po powrocie.

Wyprawa azjatycka była dla niego wyjątkowa ze względu na miejsca, które odwiedził - Himalaje, Indie, Nepal. Jednocześnie była jedną w krótszych wypraw biorąc pod uwagę dystans, jaki pokonał na rowerze - 1023 km i „taka sobie” biorąc pod uwagę czas jej trwania - 3 tygodnie. Wyprawa w Himalaje różniła się od wcześniejszych również tym, że Radek utrzymywał z rodziną i znajomymi stały kontakt poprzez e-maile. Wysłał ich w sumie 26, ale ostatniego już z domu w Domaniewicach. Opisywał w nich na gorąco to, co przeżył danego dnia lub dzień wcześniej, często używając skrótowych neologizmów w stylu: fajowe, superowe, czadowe. Maile Radka z podróży



Radek fotografuje Annapurnę - jeden z 14 ośmiotysięczników, z punktu widokowego usytuowanego w wiosce Sarenghurt.



Tafel w Nepalu, w drodze do Pokhary.

tworzą swoisty dziennik podróży, którego autorem był on, podpisujący się Tafel. Droga elektroniczną wysłał też około 70 zdjęć wykonanych podczas wyprawy. Adresatami tej poczty była rodzina i grono kilkudziesięciu osób - znajomych z pracy, zaprzyjaźnionych z nim ludzi z różnych zakątków Polski.

Ślono za paczkę z rowerem

Wyprawa rozpoczęła się 8 listopada i już na początku nie obyło się bez problemów. Z powodu mgły odlot samolotu z Warszawy do Moskwy był opóźniony o 3 godziny. To jednak nie był największy problem. Radek dowiedział się, że mając opłacony już bilet za siebie i rower, musi za rower zapłacić jeszcze raz. W pierwszej wersji miało to być 200 dola-

rów. Ponieważ kupował bilet w biurze podróży w Łodzi, zadzwonił do tego biura. Potwierdzono mu, że ma bilet na przelot z rowerem opłacony w obie strony. Aeroflot jednak zażądał zapłaty i po długich negocjacjach Taflński dopłacił 124 dolary. - *Może i dobrze, że samolot był opóźniony* - pisał w pierwszym mailu do rodziny i przyjaciół. W stolicy Rosji okazało się, że samolot do Delhi też jest opóźniony, prawie 4 godziny. To jednak nie było złe, bo był czas na przeladowanie bagaży, a okazało się, że z Warszawy do Delhi leciało około 30 Polaków.

Lot do stolicy Indii przebiegł bez zakłóceń. Na miejscu Taflńskiego zaskoczyły dwie rzeczy - w mailu pisał, że jest chłodnawo, ale chyba nie było tak źle, bo temperatura wynosiła dwadzieścia parę stopni, jeszcze bardziej zdi-

wił się widząc lewostronny ruch na ulicach. Zupełnie nie zwrócił uwagi na informację o tym w przewodnikach, które zwykł dość dokładnie studiować. *Oczywiście wszędzie na ulicach jest bardzo duży ruch, widziałem już święte krowy, w powietrzu czuć jakiś dym.*

Odespał trudy podróży, złożył rower i udał się w pierwszą wycieczkę po okolicy. Już na początku jego rower wzbudzał spore zainteresowanie wśród Hindusów. Podobał im się nie tylko rower, ale też kask i aparat. Pytali go, czy sprzęt fotograficzny jest na sprzedaż. *Nie wiem, czy z ciekawości, czy rzeczywiście są chętni do kupowania.* Na pewno potrafią zachęcić towar przez siebie sprzedawany, o czym Radek miał okazję przekonać się na każdym kroku. Kolejnym punktem podróży był Gorakhpur, dokąd udał się z Delhi pociągiem.

Jaszczurki i szczyry chodzące po ścianach

Pierwszy dystans pokonany na rowerze z Gorakhpur do Sonauli miał długość ponad 100 km. Dla Taflńskiego nie był jednak łatwy, bo z Polski wyjechał przeziębiony, miał temperaturę około 38 stopni C. W hotelu w Sonauli poznał 4 Polaków. *Razem wieczorem nielegalnie przekroczyliśmy granicę, aby coś zjeść w Nepalu. Jedzenie było OK, tylko trochę mało sympatycznie było, gdy widać było jak szczyry latają obok naszego żarcia - no cóż taka tutejsza rzeczywistość* - pisał Radek w mailu nr 5.

Z Sonauli jechał przez Butwal do Pokhary, która położona jest w bliskiej odległości od jednego z himalajskich ośmiotysięczników - Annapumy. Hotel w miasteczku Butwal,

położonym ok. 30 km za granicą nepalsko-indyjską, na długo pozostanie w pamięci Radka. Niewątpliwą atrakcją tego miejsca były jaszczurki „łazące po ścianach” - tak sam to określił. *Początkowo myślałem, że to szczyry (miałem przygaszone światło), ale później zorientowałem się, że to są jaszczurki (to ponoć dobrze, bo polują na komary; i inne tego typu robactwo, więc w pokoju powinno być ich mniej).*

Kolejny mail zaczyna się od stwierdzenia, że Tafel jest już „całą gębą w Nepalu”. Kraj ten bardzo mu zresztą przypadł do gustu, podobał mu się bardziej niż Indie. *Zauważył, że Nepalczyki są mili, sympatyczni, życzliwi. Zaletą było też smaczniejsze jedzenie i mniej ludzi, których w Indiach spotyka się dosłownie wszędzie i to jest bardzo męczące.*

Zobaczyć ośmiotysięcznik i sfotografować

Aby sfotografować wschód słońca nad Annapurną Radek wstał o godz. 5. Wynajętym motocyklem wjechał na górę Sarenghurt, mającą wysokość prawie 8.000 m n.p.m.. Niestety, zrobione zdjęcia nie spełniły jego oczekiwań: *Trochę lipa wyszła, bo Annapurny za bardzo nie widać i superowych zdjęć nie będzie* - informował zawiedziony w mailu do Polski. Upominał się też o odpowiedzi, których ponoć nie było za wiele.

Kolejnym punktem podróży była stolica Nepalu, Katmandu. W okolicach tego miasta Tafel zdecydował się zwiedzić świątynię w Bhaktapur i Nagarkot, z którego jest całkiem blisko do Mont Everestu. *W Nagarkot nocowałem w hotelu (3\$) z widokiem takim, że dech zapierało (i to nie tylko od wiatru). Jak mnie jakiś gość doprowadził do hotelu, to myślałem, że to jakiś lichy hotel, ale jak wyszedłem na taras, to niemalże szczekała opadła - widać było 5 ośmiotysięczników (co prawda były kilkadziesiąt km ode mnie) w świetle zachodzącego słońca, a hotel stał nad kilkusetmetrową przepaścią. - z pewnością najlepszy punkt widokowy, jaki widziałem.*

Z Nepalu Taflński jechał z powrotem do Indii, przez Sounali do Waranasi, świętego miasta Hinduśców. W swoich planach miał kąpiel w Gangesie, wychodząc z założenia, że może się to kiedyś do czegoś przydać. W najdłuższym chyba mailu, opatrzonym numerem 15, opowiada przebieg bardzo długiej podróży z Katmandu do Sounali. Podróż ta trwała 14 godzin, chociaż trasa na odcinku 280 km była zjazdem w dół, a różnica wysokości wynosiła 1300 m. Taflński dla porównania pisał, że zdarzyło mu się na rowerze przejechać 350 km w 13,5 godziny. Podróż ta była tak długa z powodu kilku punktów kontroli granicznej, konieczności zatrzymywania się przy każdym z nich i oczekiwania w korkach. Radek tak opisuje tę podróż: *Jedziemy 100 mi czekamy w korku 10 minut.* W Butwal kontrola była bardzo nieprzyjemna. Do autobusu weszli uzbrojeni żołnierze, pasażerom kazano wysiąść, przeszukało autobus.



Indyjska wieś jest jeszcze bardzo zacofana. Wiele osób nie ma dostępu do elektryczności, bieżącej wody czy telefonu. Traktor jest tu rzadkością, orka często odbywa się sochą, którą ciągną bawoły, a ryż - jak widać na zdjęciu - młóci się ręcznie.

Armia nepalska przeszukała i sprawdziła dokumenty i bagaże wszystkich prócz Radka i jakiegoś Australijczyka. Australijczyk bardzo ciężko przeżył podróż, Radek bardziej zirytowany był czasem podróży i tym, że zginęła mu szpilka od roweru i nie mógł dobrze zabezpieczyć przedniego koła.

W Sounali przesiada się na kolejny autobus, tym razem już do Waranasi. Tym razem podróż mija szybko, na miejscu są 2-3 godziny przed czasem, a po drodze nie ma żadnych Security Check Point.

Kto chce wodę ze świętej rzeki?

Lektura maili od Tafla jest naprawdę zajmująca. Z Waranasi pisał m.in., że nabrał około pół litra wody z Gangesu i świętego miejsca Waranasi. *Na tą cudowną wodę mam już kilka zamówień, jeśli ktoś byłby jeszcze chętny, to na zamówienia czekam jeszcze 18 godzin (ostrzegam, zamówienia później złożone nie będą realizowane - nie będę dobierał tej świętej wody naszą kranówką). Aha, istnieje jeszcze możliwość dotankowania w Allahabadzie...*

W tym miejscu wyprawy Tafel zaczął też liczyć czas potrzebny na to, aby na czas dojechać do Delhi, skąd będzie wracać do domu. Oceniał, że ma jeszcze bezpieczną rezerwę czasową, ale już myślał o tym, aby dojechać na czas do Agry, obejrzeć tam mauzoleum Taj Mahal - jeden z siedmiu cudów świata i autobusem lub pociągiem wracać do stolicy Indii. I tak po „16 dniach tułaczki” szczęśliwie wraca do Delhi. *Nawet nie wiecie, jaka to frajda odnaleźć w ok. 20 min mieście znajome biuro podróży, zobaczyć paczkę, w której przywiozł się rower, korzystać ze znanej już kawiarenki internetowej - to już fragment maila nr 21.*

W kilku następnych Radek opisuje problem z zapłatą za rower w drodze powrotnej i podsumowuje jubileuszową wyprawę. Nie pod każdym względem było to optymistyczne podsumowanie.

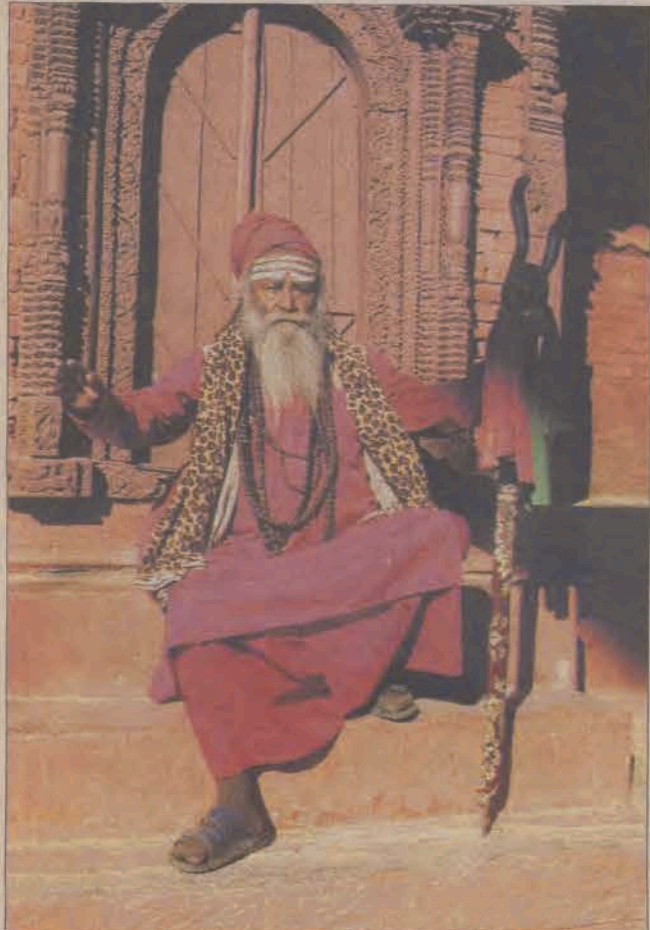
W biurze podróży w Delhi dowiedział się, że wysyłka roweru do Polski kosztować będzie ponad 200 \$, a najpewniej ok. 400 \$. Niemal załamał się. Zadzwoił znowu do Łodzi do biura podróży, w którym kupował bilety.

Uspokojono go mówiąc, że coś nie tak było wprowadzone do bazy danych Aeroflotu i dlatego na Okęciu musiał zapłacić za rower. Teraz miało być już wszystko dobrze. Miało, ale nie było. Na lotnisku w Delhi dowiedział się, że za każdy 1 kg nadbagażu będzie musiał zapłacić 20 \$, a że rower ważył 25 kg, to bilet za niego wynosił 500 \$. Radek tłumaczył, że za bilet zapłacił w Polsce, ale jego tłumaczenie niewiele pomogło. Bagaże Radka zdjęto z taśmociągu, a on się targował, wkładając je na taśmę z powrotem. Zaproponował 80 \$, bo tyle miał przy sobie gotówki. Wyśmiali tą kwotę i bagaż musiał znowu zdejmować z taśmy.

Rozmawiał z szefem Aeroflotu, ale nie doszło między nimi do porozumienia. Zwlekał z zapłatą do ostatniej chwili, wreszcie postanowił wypłacić pieniądze z bankomatu. Udało się zapłacić „tylko” 160 \$.



W Nepalu przenoszenie wielu rzeczy odbywa się w niezmienny od kilkuset lat sposób - na głowie lub z jej użyciem. Szczególnie widoczne jest to na wsi. Na zdjęciu kobiety niosące liście.



Święci z Nepalu - Sighowie. Ludzie, którzy żyją w modlitwie i z modlitwy. Cały czas spędzają na schodach świątyni, modląc się, medytując i czasami pozując do zdjęć turystom - za drobną opłatą oczywiście. Na zdjęciu nepalski „Święty Mikołaj”.

Odprawa odbyła się błyskawicznie, po kilkunastu minutach był już w samolocie, zajął miejsce obok Hindusa, który miał na głowie turban.

Wystartowaliśmy z kilkuminutowym opóźnieniem. Lot miałem urozmaicony przez sąsiada. Kilka razy siadał on na fotelu w pozycji kwiatu lotosu, wyjmował jakąś książeczkę i modlił się oraz śpiewał jakieś pieśni. Zastanawiałem się, czy aby tą książeczką nie jest Koran, a gościu nie jest z Al Kaidy. Jednak daszdem do wniosku, że chyba nie, bo obok niego były dwie młode kobiety (może córki, a może żona) poobwieszane złotymi ozdobami - chyba na ostatnią drogę nie zabieralby swojej rodziny i całego majątku. Lot przebiegł spokojnie.

Radek Taflński jeszcze długo będzie miał okazję żyć wyprawą. Pozostaną mu w pamięci miejsca, osoby i zdarzenia. To, co przeżył utrwalił na około 2 tysiącach zdjęć, z któ-

rych część zrobiona była konwencjonalnymi lustrzankami - wypstrykał 22 klisze, reszta to zdjęcia cyfrowe, kamerą nagrał też około 2 godzin filmu.

Taflński jest już doświadczonym podróżnikiem, ale nie powiela schematów, które sam opracował. Jego podróżowanie ewoluuje i sam mówi o zmianach, jakie zaszły na przestrzeni 9 lat, bo tyle już minęło od pierwszej, 2-tygodniowej wyprawy po Polsce, podczas której przejechał 2 tysiące kilometrów. Rok później, w 1995 roku wyjechał na pierwszą zagraniczną podróż rowerem. Podczas 4 tygodni przejechał wówczas 4 tysiące kilometrów, jechał przez Czechy, Niemcy, Austrię do Włoch, w których odwiedził m. in. Florencję i Wenecję. - Sto procent na rowerze, od domu do domu - mówi. Wtedy mając okazję zabrać się z kimś, aby zaoszczędzić czas i siły, odmawiał, uważając to za dyshonor. Te-

raz planuje wyprawy tak, aby dużą część trasy przejechać pociągiem lub samolotem. Korzysta z wypraw inaczej, zwiedza, poznaje ludzi, przyjemność sprawia mu obcowanie z nimi, fotografuje i filmuje ludzi i krajobrazy.

W rozmowie z nami żartował, że ciekawe było to, że Azjaci widząc go na rowerze brali go za Amerykanina, a gdy szedł pieszo - za Rosjanina. Podróżowanie rowerem miało tę zaletę, że nie musiał oganiać się od rykszarzy. - Nepal bardzo mi przydał do gustu, już teraz mógłbym tam jechać, ale nie na wspinaczkę, na to trzeba byłoby schudnąć jeszcze około 10 kg. Na razie nadal waży około setki. Nic dziwnego, że ludzie, których spotkał nazywali go często: Big Man, Strong Man, Hard Man.

Jak pisał jeszcze z Delhi: *Generalnie warto było. Jednym słowem - wyprawa życia*
Mirosława Wolska - Kobierecka

Wycinanki mogą trafić do Ameryki

Do końca stycznia muzeum w Łowiczu oczekuje prac na konkurs „Łowicka Wycinanka - pamiątka z Polski”. Konkurs jest organizowany przez muzeum wspólnie z Polską Fundacją Kulturalno-Oświatową z Orlando w Stanach Zjednoczonych.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół średnich, gimnazjalnych i podstawowych z klas V - VI oraz do twórców ludowych zajmujących się wycinanką. Organizatorzy konkursu przypominają, że

każdy indywidualny uczestnik, twórca ludowy, powinien zgłosić minimalnie 6 prac, w tym co najmniej dwa rodzaje z wycinanek spośród stworzonych na terenie Ziemi Łowickiej, czyli: gwiozdy, kody, tasiemki oraz wycinanki ażurowej, natomiast instytucje - szkoły i koła zainteresowań powinny zgłosić do oceny min. 4 prace, w tym co najmniej dwa rodzaje wycinanek.

Prace, co zastrzegają organizatorzy, muszą być nowe, wykonane osobiście i nie mogą być wcześniej wystawiane lub publikowane. Powinny być zaopatrzone w następujące dane: imię i nazwisko autora, wiek

adres zamieszkania, adres szkoły, ośrodka i nazwisko opiekuna.

Konkurs, którego głównym celem jest promocja regionu łowickiego, a w szczególności wycinanki łowickiej w USA, zakończony będzie wyłonieniem laureatów na początku marca. Prace będą wystawiane w muzeum w Łowiczu oraz w Regionalnym Centrum Historycznym w Orlando. Zainteresowani wzięciem udziału w konkursie mogą uzyskać dodatkowe informacje w muzeum pod numerem telefonu: 830 23 86.

(tb)

PCK

185 „pełnych brzuchów”

370 zł udało się uzyskać łowickiemu oddziałowi Polskiego Czerwonego Krzyża z drugiej edycji akcji pod nazwą „Pełny brzuch”, przeznaczonej na pozyskanie pieniędzy na zabezpieczenie zimowej działalności stołówek dla ludzi samotnych, ubogich i bezdomnych działającej przy ulicy 3 Maja. Akcja trwała przez dwa miesiące, przez listopad i grudzień.

Puszki oznaczone czerwonym krzyżem stały w 10 łowickich punktach gastronomicznych, były to restauracje: Pod Pelikaniem, U Błażeja, Zacisze, Zajazd, Faraon, pizzeria: Tom Marcianno, Pizza & Burger, Da Grasso oraz bar Cafe Brama i dyskoteka

na Szkiełkach. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, nie udało się ustrzec jednej z puszek i w pizzerii Tom Marcianno została ona skradziona. Właściciele pizzerii przekazali jednak 50 zł na akcję.

Zbrane 370 zł jest o 30 zł mniejszą kwotą od kwoty uzyskanej z akcji w roku ubiegłym, niemniej pozwoli to przyrzadzić 185 porcji obiadowych dla najbardziej potrzebujących posiłku. A jest to ważne dla PCK ze względu na fakt, że co roku okres zimy jest okresem, gdy liczba odwiedzających stołówek wzrasta nawet do 50 - 60 osób.

(tb)

ŁOK

W styczniu nabór do Koderek

Przyjmujemy dzieci, które już tańczyły i śpiewały na ludowo i tylko te, najlepsze - powieździł nam Eugeniusz Strycharski, kierownik Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Kodereki działającego przy Łowickim Ośrodku Kultury w Łowiczu.

Kierownik będzie czekał na dzieci z klas drugich i trzecich szkoły podstawowej w najbliższy piątek o godzinie 15.30, a także w następnym tygodniu w poniedziałek i piątek. Dzieci na spotkaniu tym zostaną przesłuchane i ewentualnie zaangażowane do zespołu.

(tb)

REKLAMA

REKLAMA

Niezwykła oferta

Telefony i akcesoria do

97% taniej



NOKIA 3100
od 1 zł
(1,22 zł brutto)



SONY ERICSSON T610
od 1 zł
(1,22 zł brutto)



PROMOCJA! Szczegóły oferty w regulaminie Promocji

zestawy simpplus+ już od 50 zł!
(91 zł brutto)



R.S. Trading

Kup telefon i odbierz upominek!!!
* Szczegóły w naszym salonie



Plus
GSM

R-148

SAMOCODOWE

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Auto-Skup samochodów powypadkowych, uszkodzonych, zniszczonych, spalonych - płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Powypadkowe - kupię. Tel. 0606-814-679.

Każde Daewoo - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Każdy powypadkowy - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Kupię każde auto rozbite, niesprawne, dobrze zapłacę. Tel. 0604-557-182. KUPIĘ PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKĄ. TEL. 046/837-46-96.

Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel. 0501-141-270.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Rover 214 Si 1.4, 103 KM, 1995 rok, salon, 55000 km, centralny zamek, wspomaganie, wiśnia. Tel. 042/719-39-63.

Lada Samara, 1990 rok. Tel. 046/837-44-35, 0600-294-318.

Matiz Life, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/838-46-83.

Opel Asoka 1.6 diesel, 1982 rok. Tel. 0603-614-871.

Kupię każdy samochód powypadkowy. Tel. 0502-026-674.

Opel Corsa, 1994-96 rok lub Fiat Punto - kupię. Tel. 046/837-32-44.

Sprzedam MTZ 82, 1994 rok, przedni napęd, cena 21000 zł. Tel. 046/838-95-14, 0692-48-54-68.

Seicento 0.9, 2000/2001 rok - sprzedam. Tel. 046/830-30-69.

Polonez Atu Plus 1.6 GLI, 1996 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0505-695-946, 046/837-23-83.

Fiat Uno 1100, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/830-20-34.

Polonez Truck, 1996 rok, 5-osobowy, skrzynia, faktura - sprzedam. Tel. 0603-673-948.

Polonez, 1994 rok, metalik zielony, gaz + hak - sprzedam. Tel. 046/838-75-58.

Renault Laguna 1.8, 1995 rok, benzyna, kupiony w salonie, grafit metalik, 160000, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/874-38-81 po 17.00.

I26p, 1991-92 rok, rozbity - kupię. Tel. 046/837-12-77.

I26p, 1997 rok - sprzedam. Tel. 024/277-63-34 o 7.00 lub po 16.00.

Mercedes 200D typ 115, 1972 rok - sprzedam. Tel. 0696-803-050.

Sprzedam chłodnicę ze Stara, stan dobry. Tel. 046/838-04-83.

Skoda Felicia 1.3, 1995 rok, 12500. Tel. 046/831-83-01.

Opel Vectra 1.6 + gaz, 1994 rok, 14500. Tel. 046/831-83-01.

Ford Escort 1.4, 1993 rok, 10500. Tel. 046/831-83-01.

Daewoo Nexia, 1996 rok, Sedan, 11500. Tel. 046/831-83-01.

Fiat Seicento, 1999 rok 900 + gaz. Tel. 0601-204-034.

Daewoo Lanos, 1998 rok, 1.5 + gaz, 16800. Tel. 0504-271-198.

Auto - skup, skupujemy samochody krajowe i zagraniczne, stan obojętny. Tel. 046/831-06-67.

Kupię osobowe, gotówka. Tel. 0507-030-954, 0601-391-405.

Mercedes 190 D, 1993 rok, ABS, centralny zamek, poduszka. Tel. 046/837-51-02.

Fiat Punto, 1.2, 755x, 1995 rok, zielony metalik, elektryczne szyby, auto alarm - sprzedam. Tel. 046/862-54-84, 0602-424-246.

Toyota Carina II 2.0 D - sprzedam. Tel. 0607-065-128.

Peugeot 306 SX, 1993 rok, zielony metalik - sprzedam. Tel. 046/838-39-31.

Opel Omega kombi 2.1 benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 0608-457-113.

Volkswagen Golf 2, 1989/1994 rok + gaz - sprzedam. Tel. 024/277-96-18, 0606-212-079.

Sprzedam silnik 21 D, skrzynię biegu, chłodnicę - wydech kompletny do Mercedesa 123, betoniarkę 150 i prostownik do wózków akumulatorowych. Tel. 0607-090-224.

Fiat Punto 1.1, 1998 rok, 54000 km, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0604-617-562.

Fiat 126p, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/837-08-93.

Fiat 126p, nie starszy niż z 2000 roku i Cinquecento 900, 6-7-letni - kupię. Tel. 0602-898-128.

Polonez, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-02-53.

Daewoo Lanos, XII.1999 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/838-02-81.

Sprzedam przyczepkę campingową. Tel. 0694-087-058.

Lada 2107, 1989 rok, benzyna, gaz - sprzedam. Tel. 046/838-26-12.

Opel Vectra 1.6, 1992 rok, biały, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-85-77.

Ford Focus 1.6 benzyna, 2002 rok, pełne wyposażenie, wersja ciężarowa, 33000 km, 1-właściciel, kolor czerwony - sprzedam. Tel. 0602-652-879.

Sprzedam używane opony zimowe 165/70 R13 z felgami do Wartburga. Tel. 046/838-13-55, 0501-636-997.

Polonez 1500, 1989 rok, zadbane, metalik - tanio sprzedam. Tel. 0501-929-877.

Polonez Caro, 1992 rok, przebieg 80000 km - sprzedam. Tel. 046/838-46-95.

Skoda Favorit, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0609-313-922.

Volkswagen Polo 1.4, 2000 rok, wersja 2001, wzbogacona - sprzedam. Tel. 046/837-33-83 po 18.00.

Sprzedam tylny most do Poloneza oraz inne części. Tel. 0609-438-454.

Primera 1.6 + gaz, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/831-85-71.

Renault 19, 1.9 D, 1992-1993 rok, 3-drzwi białe - sprzedam. Tel. 0501-581-906.

Daewoo Tico, 1999 rok, bezwypadkowy, przebieg 67000 km., stan techniczny bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0502-258-239, 0603-781-600.

Peugeot Partner, 1999 rok, 1.9 D - sprzedam. Tel. 046/837-47-31, wieczorem, 0505-581-431.

Sprzedam skrzynię biegów, tylny most oraz silnik do Poloneza. Tel. 0509-147-345.

Fiat 126p, 1988 rok - sprzedam. Tel. 046/837-16-92.

Nissan Micra 1.0 16V, 5-drzwiowy, czarno alofelgi, 1995/96 rok, 13900 zł - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Skoda Octavia 1.6, 2000 rok, zielony, 338000zł - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Opel Astra 1.7 Tdi, 1992 rok, centralny zamek, szyberdach, wspomaganie kierownicy, stan techniczny bdb. (silnik Isuzu), cena 13500 zł - sprzedam. Tel. 0607-383-180.

Fiat 126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-11-28 po 14.00.

Bus, Ducato 1.9 D, 1993 rok, stan bdb, cena 11000 zł. Tel. 0604-076-469.

Polonez Caro Plus 1997 rok, 68000 przebieg, zielony metalik, bezwypadkowy, garażowany, autoalarm, centralny zamek, immobilizer, II właściciel, pełna dokumentacja, stan techniczny bdb - sprzedam. Tel. 0606-490-951.

Żuk, 1985 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-47-02.

Cinquecento 700, 1993 rok, dodatkowe wyposażenie - sprzedam. Tel. 0606-252-973.

Seat Ibiza 1.5, 5-drzwiowy, 1990 rok, I rejestracja 1993 - sprzedam. Tel. 046/839-22-10.

Matiz, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/838-79-10 po 19.00.

Fiat 126 p, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0606-931-734, 0504-181-665.

Opel Astra Combi, gaz, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0608-409-694.

Punto Sporting, 1995 rok + gaz - sprzedam. Tel. 046/838-51-16, 0697-580-228.

Żuk, 1978 rok - sprzedam. Tel. 046/838-13-62.

Polonez 1994 rok + gaz - sprzedam. Tel. 046/838-65-08, 0694-746-966.

VW Polo 1.3, 1995 rok, jasny niebieski metalik, garażowany, 3-drzwiowy. Tel. 046/839-29-14.

Żuk, 1982 rok, stan bardzo dobry - pilnie sprzedam. Tel. 046/839-63-72.

Fiat Punto II, 1.2, 2002/2003 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 0604-125-162.

Cinquecento 700, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0504-251-826.

Fiat 126p, 1992 rok, stan dobry - sprzedam tanio. Tel. 0508-638-457.

Fiat 126p EL, stan dobry - sprzedam. Tel. 0693-249-025.

Kupię 126p, rozbity, 1992/1993 rok. Tel. 046/837-12-77.

Sprzedam VW Passat Combi, rozbity przód. Tel. 0693-711-208.

Sprzedam alufelgi 13 z oponami, rozpad śrub 4x98 - Fiat. Tel. 0509-169-282.

Żuk d, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0606-523-143.

VW Transporter T-2, 1984 rok - sprzedam. Tel. 0604-782-360.

Sprzedam skrzynię biegów 126p, stan bardzo dobry, oraz akumulator 35 Ah „Canbury”. Tel. 0693-830-147.

Golf 3, XII.1993 rok, kombi - sprzedam. Tel. 046/838-85-43.

Opel Kadet 1.6 D, 1985 rok - sprzedam. Tel. 024/277-92-47.

Uno Fire 1.0, pięciodrzwiowy, bezwypadkowy, serwisowany, I właściciel, przebieg 53000 km. - sprzedam. Tel. 0692-847-773 po 17.00.

Ford Transit, 1991 rok - sprzedam. Tel. 024/285-26-43.

Skoda Favorit, 1991 rok, wiśniowa, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-45-27.

Fiat Cinquecento, poj. 0.7 l, 1997 rok, biały, autoalarm, oraz Fiat Cinquecento poj. 0.9 l, 1994 rok, jasny zielony - sprzedam. Tel. 046/863-06-10.

Punto, 2001 rok - sprzedam. Tel. 0503-039-459.

Opel Vectra 1.7 Diesel, 1991 rok, grafit, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/830-22-46, 0604-961-823.

Fiat Tipo, 1989 rok, cena 6200 zł - sprzedam pilnie. Tel. 0503-126-774.

Sprzedam silnik Levlend VW 400 po kapitałnym remoncie. Tel. 0604-850-750.

Polskie Towarzystwo Finansowe (PTF) - kredytyje każdy samochód bez względu na wiek - szybka obsługa, najniższe oprocentowanie. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.

Uno 1.0, 1994 rok, 5-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0501-346-002.

Seicento, 1998-2000 rok - kupię. Tel. 046/834-81-14.

Daewoo Nexia Sedan - kupię. Tel. 0608-108-139.

Punto, 5-drzwiowy, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0694-216-417.

Volkswagen Polo, salonowy - kupię. Tel. 0603-747-689.

Seat Ibiza 1.4, 1994 rok, 5-drzwiowy, bezwypadkowy, możliwość rat, zamiany - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Polo 1.0, 1995 rok, 1996 rok zakupiony w salonie, możliwość rat, zamiany - sprzedam. Tel. 0692-829-882.

Uno, 1997-2000 rok, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0695-502-628.

Opel Corsa, salonowy, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0606-965-217.

Cinquecento, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0691-409-370.

Seat Cordoba, bezwypadkowy - kupię. Tel. 046/834-81-13.

Opel Astra Sedan, salonowy - kupię. Tel. 0691-409-346.

Polonez Atu lub Caro, 1997-2000 rok - kupię. Tel. 0606-457-208.

Felicia, 1997-99 rok - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Renault 19 sedan, 1999/96 rok, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0501-061-630.

Corsa 1.2 16V, 2003 rok, salonowy, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0609-325-510.

Polonez Caro Plus 1.6 GSi, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/831-96-22.

Daewoo Lanos 1.5 16V, 1999 rok, 5-drzwiowy, 14900 zł, bezwypadkowy, możliwość rat, zamiany - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Jelcz 415, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/838-98-06, wieczorem.

Peugeot Expert, 1998 rok, półciężarówka, powypadkowy - sprzedam. Tel. 0604-108-937.

Ford Fiesta, XII.1998 rok, 1250, 16V. Tel. 046/837-71-95.

Fiat Brava, 1998 rok, I właściciel, bezwypadkowy, serwisowany - sprzedam. Tel. 046/838-04-67.

Przyjmujemy pojazdy w celu utylizacji i wydajemy zaświadczenia o zniszczeniu (kasacji). Tel. 042/710-74-47.

Polonez Caro Plus 1.4, 1997 rok, I właściciel - sprzedam. Tel. 042/719-57-28.

Peugeot 306 1.4, 1997 rok, benzyna, 107000 KM, niebieski metalik, 3-drzwiowy, immobilizer, alarm, kupiony w salonie, serwisowany, nowe opony zimowe, stan bdb, cena 16000 zł - sprzedam. Tel. 042/719-49-55, 0603-777-908.

Fiat 126p, 1999 rok, 50000 KM, I właściciel, bezwypadkowy, stan dobry, cena 6.000 zł do negocjacji - sprzedam. Tel. 046/838-30-17.

Mercedes 123 D, na części - kupię. Tel. 042/719-92-58.

Mercedes 308 D, 1994 rok, pocztowy - sprzedam. Tel. 042/719-86-60, 0602-458-210.

Ford Fiesta 1.1, 1991 rok, 93000 km, zadbane, na gaz - sprzedam. Tel. 042/710-83-78.

Fiat 126p, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0601-930-834.

Fiat 126p, 1991 rok, cena 600 zł - sprzedam. Tel. 0506-123-651.

Fiat Uno 1.4, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0602-72-34-43, 042/719-26-76.

Uno 1.0, 1997 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

MOTOROWE

Sprzedam motocykl WSK 125, zarejestrowany. Tel. 046/838-48-14.

Kupię motocykl WSK 175 z ważnym dowodem rejestracyjnym. Tel. 046/839-11-56.

GARAŻE

Sprzedam garaż, os. Bratkowice (za marketem). Tel. 046/837-79-53, 0604-963-402.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 0606-447-777, 046/837-57-34.

Sprzedam garaż murowany przy os. Tkaczew. Tel. 0601-380-037.

Wynajmę garaż, Łowicz, ul. Wygoda. Tel. 046/837-51-02.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-41 po 19.00.

Sprzedam garaż własnościowy, przy Tuszewskiej, Bratkowice. Tel. 046/837-89-71.

Sprzedam garaż murowany. Tel. 046/837-33-59.

Poszukuję garażu do wynajęcia na os. Bratkowice. Tel. 0601-385-518.

Wynajmę garaż na os. Kopernika w Głowniu. Tel. 0508-250-827.

Sprzedam garaż, ul. Swoboda 18. Tel. 042/719-25-99.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam 39 mkw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-24-77 po 20.00.

Sprzedam mieszkanie 74,5 mkw. w Łowiczu, ul. Baczyńskiego (przy ul. Bolimowskiej). Tel. 046/837-49-27 po 16.00, 0602-136-940.

Dom, komórki, garaż, działka - sprzedam. Tel. 0602-731-567.

Nieruchomości - działki budowlane, grunty rolne, lasy, mieszkania. Tel. 046/837-47-42, 0602-603-393.

Pokój z kuchnią, łazienką i WC, 38,5 mkw., parter, os. Tkaczew - sprzedam. Tel. 046/830-34-59.

Sprzedam M-5, os. Dąbrowskiego 24, II piętro, okna PCV z roletami. Tel. 0606-447-777, 046/837-57-34.

Sprzedam M-5, 72 mkw., os. Bratkowice. Tel. 0602-218-179.

Sprzedam działkę budowlaną w Głowniu, ul. Spółdzielca. Tel. 042/719-35-79.

2 pokoje z kuchnią, 36 mkw. w Głowniu. Tel. 042/646-11-32, 0600-941-396.

72

Do wynajęcia mieszkanie M-4 umeblowane, os. Starzyńskiego, I piętro. Tel. 0504-274-255.

Mieszkanie do wynajęcia w centrum. Tel. 046/837-69-90, 0693-076-696.

Lokal do wynajęcia, ul. Krakowska 21 (budynek rogowy). Tel. 046/830-23-14, 0696-864-575.

Pawilon handlowy, ul. Kłickiego 19, lokal, ul. Dworcowa 2. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Do wynajęcia 2-izbowe mieszkanie + korytarz i łazienka, II piętro, blisko stacji, 150 zł miesięcznie + woda. Tel. 046/837-63-15, wieczorem.

Oferuję do wynajęcia umeblowany pokój 2-osobowy, bloki, centrum Łodzi. Tel. 0606-102-795.

Wynajmę mieszkanie M-37.5, Zduńska Dąbrowa. Tel. 0693-824-676

Poszukuję do wynajęcia domu, os. Górki i okolice Szczudłów. Tel. 0692-659-523.

Do wynajęcia mieszkanie, os. Bratkowice. Tel. 046/837-76-76, 0693-833-100.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na naciegi. Usługi kopalni. Tel. 046/837-99-16, Plac Przyrynek 11.

Tanio wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, ul. Armii Krajowej 43h. Tel. 046/837-40-37 po 18.00., 0607-403-259.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765, 046/837-20-90.

Mieszkanie do wynajęcia 3-pokojowe. Tel. 046/837-95-26.

Do wynajęcia kawalerka. Tel. 046/837-87-93.

Do wynajęcia M-4 + garaż. Tel. 0691-730-105.

Do wynajęcia M-4, os. Bratkowice 35. Tel. 046/837-88-65.

Pokój do wynajęcia w centrum. Tel. 0508-382-332 po 15.00.

Wydzierżawę warsztat samochodowy. Tel. 024/277-73-28.

Wynajmę mieszkanie lub pokój w Głowniu. Tel. 0501-629-014, 0503-084-627.

Wynajmę sklep. Osiny. Tel. 042/719-18-47.

Do wynajęcia mieszkanie 25 mkw., stare budownictwo prywatne, Głowno. Tel. 042/719-14-29.

Poszukuję lokalu użytkowego w centrum Głowna. Tel. 042/680-18-39, 0694-255-580.

KUPNO - RÓŻNE

Skup metali kolorowych. Nowe, wyższe ceny. Łowicz, ul. Kłickiego 66.

Kupię spawarkę 380 V. Tel. 046/838-98-50.

Kupię każdy telefon komórkowy. Tel. 0508-638-457.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedam drewno opałowe, kominkowe (dąb, brzoza), skrzynki uniwersalne jedynki. Tel. 046/838-15-27 wieczorem.

Sprzedam sypczacz gaśnicowy. Tel. 046/838-48-14.

Meble sklepowe, lodówkę przeszkloną. Tel. 046/838-27-89.

Sprzedam niedrogo sukienkę komunijną z dodatkami. Tel. 046/837-79-53, 0608-527-872.

Sprzedam komputer Athlon 1700XP, 256 MB, GE Force2 USB 2.0, dysk 80 GB, DVD - gwarancja. Tel. 046/861-20-05 po 20.00, 0602-316-786.

Sprzedam komputer. Tel. 046/837-77-19.

Sprzedam tanio słupy energetyczne. Tel. 0607-809-288.

Tuner, Philips 6010. Tel. 046/830-22-76.

Sprzedam fotel bujany, jasny rattan. Tel. 0604-95-21-13.

Sprzedam przyczepę asenizacyjną, poj. 4500 l, stan bardzo dobry. Tel. 046/838-74-69.

Sprzedam kiosk typu „Lucas-Box” - 11 mkw. na ul. Kurkowej. Tel. 046/837-21-90, 0504-515-182.

Sprzedam meble młodzieżowe. Tel. 046/837-21-62.

Kamienie oddam gratis. Tel. 046/838-72-30.

Sprzedam tanio szafę chłodniczą 2x2x2m. Tel. 0609-135-500.

Sprzedam Play Station II, tanio. Tel. 046/838-98-39.

Sprzedam pianino. Tel. 046/837-06-08.

Sprzedam wagę kalkulatoryjną Amber, grzejnik olejowy 8-elementowy, urządzenia pelnosprawne. Tel. 046/837-57-05, 0603-231-220.

Sprzedam drewno opałowe. Tel. 046/838-06-54, 0501-179-357.

Sprzedam z rozbiórki 2 okna drewniane podwójne 145x145, 2 okna plastikowe 140x270, drzwi wejściowe drewniane. Tel. 046/837-28-79, wieczorem, 0608-054-739.

Sprzedam młot obrotowy-udarowy Bosch, 4 kg. Tel. 046/837-13-23.

Sprzedam buty narciarskie firmy RReichtel, rozm. 7,5 (40). Tel. 0501-218-058.

Szafę grającą. Tel. 046/838-78-06.

Sprzedam eternit grubofalisty, osprzet do chłodni owoców, cena do uzgodnienia. Tel. 0693-833-094.

Sprzedam Play Station II. Tel. 0696-967-640.

Sprzedam kuchnię węglową z węzownicą. Tel. 0600-445-127.

Sprzedam kontener, wym. 7,2x2,45x3. Tel. 0608-491-623, 0501-220-885.

Sprzedam okna drewniane, nieużywane, wym. 2x1,5 - 4 szt., cena 1000 zł. Tel. 0608-491-623, 0501-220-885.

Sprzedam wciągarkę do betonu linową. Tel. 046/838-09-16.

Sprzedam spawarkę dwufazową używaną. Tel. 0600-953-269 po 18.00.

Sprzedam aktualny rozkład jazdy pociągów na CD. Tel. 0609-438-454.

Sprzedam miód wielokwiatowy z własnej pasieki, po 19 zł/słoik 0,9. Łowicz, ul. Wygoda 18. Tel. 046/837-51-10.

Sprzedam kraty okienne otwierane 160 wys. x 165 szer. - sztuki, Te. 046/837-66-53.

Sprzedam wyciągarkę elektryczną 0,5 t. Tel. 046/837-59-47, 0605-695-936.

Sprzedam kuchnię węglową, lewą, mało używaną. Tel. 046/832-74-97 po 15.00

Kupię bramę 6-metrową używaną. Tel. 046/830-99-02.

Wiertarkę stołową WS 15, butlę gazową CO-2 - sprzedam. Tel. 0602-366-564, wieczorem 046/837-77-90.

Sprzedam z demontażu ogrodzenie metalowe z ogródka przydomowego około 28 m. Tel. 046/838-71-67.

Sprzedam przyczepę zabudowaną - kontener na magazyn lub dla pracownikow na budowie. Tel. 0601-303-279.

Sprzedam betoniarkę 500. Tel. 0601-303-279.

Sprzedam wciągarkę - suwnicę elektryczną 0,5 t. Tel. 0601-303-279

Sprzedam kuchnię węglową prawą, nowe drzwi pokojowe białe i forniowane. Tel. 046/837-47-02.

Tanio sprzedam lodówkę. Tel. 046/837-67-33.

Sprzedam tanio dywan, wym. 3,70x3,30. Tel. 0608-409-694.

Sprzedam zestaw ERA Tak Tak z telefonem Motorola C-200, nowy, nie używany. Tel. 0606-967-890.

Sprzedam 2 tapczany młodzieżowe, regały sklepowe. Tel. 046/837-15-74.

Producent mebli tapicerowanych oferuje meble tapicerowane w nowoczesnej formie. Transport na terenie miasta gratis. Tel. 046/837-92-71, 0602-610-569, ul. Dolna 15, Łowicz.

Sprzedam głośniki 2x200 wat, 8-mio Omo-we, 350 zł. Tel. 0604-595-048.

Sprzedam 2 t mieszanki. Tel. 046/861-26-79.

Sprzedam telewizor kolorowy 14". Tel. 046/838-82-56.

Sprzedam prostownik rozruchowy 12V i 24V oraz baka. Tel. 046/838-05-04 po 20.00.

Sprzedam pompę do szamba, heblarkę-równiarkę. Tel. 046/838-61-78.

Sprzedam komplet skórzany, sofę, fotel bujany, narożnik kuchenny, 2 szafy, stoły, ławy, maszyny do szycia, magiel, telewizory, video, łóżko, krzesła, młot "Celma", zestaw satelitar-ny, narty, kredens, wieże, organy i inne. Tel. 046/838-65-09.

Grzejniki Fawira - sprzedam. Tel. 046/838-76-66.

Sprzedam wózek 3-funkcyjny Chicco. Tel. 046/837-29-95.

Sprzedam tapczan jednoosobowy, wymiar 210x90 cm, nowy, 300 zł. Tel. 0501-504-779.

Sprzedam rozdrabniacz gałęzi 1,5 m. Tel. 042/680-14-80.

Sprzedam fotelik samochodowy 0,13 kg, atest i gwarancja. Tel. 042/719-28-71, 0605-120-983.

Betoniarkę sprzedam. Tel. 0605-305-694.

Sprzedam Keyboard. Tel. 042/710-87-65.

Wyciągi i nadmuchy wentylacyjne, ocynkowane - sprzedam. Tel. 0696-057-773.

Koronki elastyczne szerokość od 16 do 18 cm - sprzedam. Tel. 0504-740-495.

Sprzedam szafę chłodniczą, butlę gazową propan-butan. Tel. 042/719-18-14.

Sprzedam drzwi wewnętrzne nowe - 80, łazienkowe używane - 70, rury PCV, grubość 120 - 5 szt. Tel. 0607-463-592, 042/719-47-52.

Sprzedam tanio segment z szafy, fotele, lawostół - pilnie. Tel. 046/874-63-89 po 15.00.

Sprzedam tunel foliowy 6x4 z folią. Tel. 042/19-47-52.

PRACA

Młody, wykształcenie średnie - matura, uregulowana służba wojskowa, uprawnienia spawalnicze - elektryczne i gazowe, stolarz meblowy z praktyką, prawo jazdy kat. B - podejmę pracę. Tel. 0501-707-657.

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18.

Avon poszukuje konsultantek (prowizje, prezenty). Tel. 046/832-74-42, 0502-616-468.

Avon poszukuje nowych konsultantek. Świąteczna promocja - 11 prezentów gratis. Tel. 046/862-15-88, 0502-650-304.

Poprowadzę rzeźb, PKPIR, księgi handlowe, ZUS, kadry. Tel. 0603-313-964.

Zatrudnię kierowcę, kat. C, doświadczenie, wiek do 35 lat. Tel. 0608-059-817.

Zatrudnię frezera z doświadczeniem. Tel. 046/838-89-76 do 17.00.

Przyjmę osobę samotną do pracy z zamieszaniem na stałe i wyżywieniem w rozliczeniu. Tel. 0609-135-500.

Firma zatrudni doświadzonego kierowcę na kraj, prawo jazdy C, E. Tel. 046/837-11-57, 8.00. - 16.00.

Zatrudnię instruktora narciarskiego. Tel. 0608-092-917.

Kierowca kat. A,B,C,E, praktyka na ciągniki siodłowe + kurs minimum sanitarne - poszukuje pracy. Tel. 0605-302-486.

Zatrudnię technika farmacji po stażu. Tel. 0602-255-161.

Przyjmę sprzątanie lub opiekę nad dzieckiem. Tel. 046/837-01-54.

Młoda, dyspozycyjna, po maturze podejmie każdą pracę (handel, sprzątanie, szycie). Tel. 0602-898-128.

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym. Tel. 0608-435-018.

Zaopiekuję się starszą osobą. Tel. 046/837-46-80 po 17.00.

Sklep z obuwiem w Centrum Tuszeńska zatrudni sprzedawców z doświadczeniem w branży obuwniczej. CV i list motywacyjny na fax 046/862-31-02.

32-latek z wyższym wykształceniem podejmie każdą dodatkową pracę. Tel. 0609-438-454.

Firma consultingowa, wykształcenie min. średnie. Tel. 0502-708-556.

Rencistka - do dziecka lub starszej osoby z doświadczeniem. Tel. 0503-869-509.

PTM Wyszków zatrudni kierowców z praktyką w transporcie międzynarodowym. Tel. 029/742-45-12 lub 07

Młody mężczyzna z grupą inwalidzką z prefontą, kurs min. sanitarne, prawo jazdy kat. A, B, C, E + praktyka, poszukuje pracy przy produkcji lub jako portier. Tel. 0605-302-486.

Partner 650 kg ładowność - przyjmę pracę. tel. 0604-547-294.

Zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą i poprowadzę dom. Tel. 046/837-73-10.

Młody 23 lata, prawo jazdy kat. B, C, E, świadectwo kwalifikacji, szuka pracy. Tel. 0508-130-789.

TACOMA POLSKA zatrudni na stanowisko doradcy emerytalnego, min. średnie oraz ankieterów przy wdrażaniu nowych produktów krajów UE. Tel. 0606-233-816.

Zatrudnię kelnerkę na weekendy, ul. Stanisławskiego 9.

Dziewiarz ze znajomością ange, rumi, matek podejmie pracę. Tel. 0601-147-502 po 16.00

Prasowaczka szuka pracy. Tel. 046/839-66-32.

Absolwent (technik hotelarstwa), dyspozycyjny, operatywny, jez. angielski, prawo jazdy kat. B podejmie pracę. Tel. 046/830-31-26, 0603-372-153.

Podjęmę pracę po studiach ekonomicznych. Tel. 0691-730-189.

Zatrudnię szwaczkę, stębnówka - dwuigłowa. Tel. 0608-372-976.

Zatrudnię opiekunkę na noc od 19.00 do 7.00 rano. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Tel. 042/719-14-49.

SP ZOZ w Głowniu zatrudni pediatrę do przychodni rejonowej, w pełnym wymiarze godzin pracy, warunki do uzgodnienia. Tel. 0608-860-748.

Zatrudnię szwaczkę, artykuły dziecięce - Stryków. Tel. 0607-677-855.

Kierowca B,C,E, praktyka Tir, świadectwo, kraj - zagranica, poszukuje pracy. Tel. 046/874-63-89 po 15.00.

Zatrudnię młynarza fachowca, Młyn Gospodarczy Łyszkowice. Tel. 0606-398-108.

USŁUGI WIDEO

Wideofilmowanie. Studio Roma - cyfrowe nagrania i montaż DVD. Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
dla lekarzy z oddziału wewnętrzznego:
ordynatorowi **WITOLDOWI MORAWSKIEMU**,
dr **ANDRZEJOWI SOBIEJAJOWI**,
dr **PAWŁOWI BITNEROWI**
oraz pielęgniarkom i siostrzym za pomoc i opiekę
ochłada pacjentka **J. Z.**

Wesela profesjonalnie, tanio, DVD. Walas. Tel. 046/837-52-23.

Wideofilmowanie „Kasia” - profesjonalnie, tanio. Zdjęcia. Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

Wideofilmowanie cyfrowe, DVD gratis. Tel. 046/837-11-75, 0501-836-550.

Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD. Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.

Wideofilmowanie cyfrowe, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie cyfrowe, obróbka komputerowa. Tel. 0607-051-599.

Wideofilmowanie, dwie kamery cyfrowe, dwóch realizatorów, DVD, tanio i profesjonalnie. Tel. 0604-752-594.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa. Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie FU „Mewa”, cyfrowo, analogowo, obróbka cyfrowa, DVD. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 19.00. - 046/837-77-75.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Glazura, terakota, boazeria, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie. Tel. 0501-707-657.

Usługi remontowo-budowlane, docieplenie budynków, wykańczanie wnętrza od A do Z. Wyceń gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Układanie glazury, terakoty i inne wykończeniowe - bardzo szybko. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceń, kosztorysy. Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

Przyłącza, elektroinstalacja, pomiary, videodomofony, bramonapędy. Systemy aluminiowe (sygnalizacji włamaniowa i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, gładź, glazura, terakota, panele, płyty g/k. Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Usługi hydrauliczne. Tanio i z gwarancją. Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Układanie glazury, terakoty, gładzie gipsowe. Tel. 0505-065-049.

Schody, balustrady, parapety (dąb, jesion, buk), produkcja, montaż. Tel. 0502-261-898.

Usługi budowlano-remontowe. Tel. 0507-341-234.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0697-179-840.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Tel. 0604-334-891.

Hydrauliczne - c.o. i wod.-kan. Miedź, kotły mialowe. Głowno. Tel. 0602-882-617.

Układanie, cyklinowanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne. Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

Cięcie betonu, ścian, wyburzenia. Tel. 0606-192-951.

Glazura, terakota, hydraulika, gładzie gipsowe, malowanie. Tanio i solidnie. Tel. 046/837-57-51.

Budynki, montaż okien z PCV, docieplenia. Tel. 050

Usługi wykończeniowe, malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt g/k, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele.
Tel. 0696-156-877.

Montaż okien, drzwi PCV i aluminiowych, parapetów, żaluzji. Gładź gipsowa, malowanie. Tel. 0508-295-565.

Usługi elektryczne. Tel. 0608-124-443.

Tynki, remonty budowlane - wykonuje. Tel. 0609-879-143.

Usługi glazurnicze i inne wykończeniowe. Tel. 0501-373-043.

Malowanie, glazura, terakota ścianki g/k, sufity podwieszane, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tel. 0602-717-207.

Prace remontowo-wykończeniowe, pełen zakres. Tel. 042/719-12-88, 0693-531-575.

Kominki - M. Waliszewski. Kominki - tradycyjne, nowoczesne, kafle, rozprowadzenia powietrza, projekty własne lub klienta. Tel. 042/613-55-15, 0505-987-380.

INNE USŁUGI

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwymi, wykończenia wnętrza - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tania, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tania i solidnie. Tel. 0505-006-331.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszkłone na profilu aluminiowym (przesuwane i stałe). Tel. 0501-707-657.

Zespół muzyczny. Tel. 0607-768-477.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Zespół muzyczny - bale, wesela. Tel. 0692-659-373, 046/838-83-26.

Naprawa - pralki automatyczne, lodówki, zamrażarki, kuchnie gazowe, lody chłodnicze, inny sprzęt AGD. Łowicz, ul. 3 Maja 3. Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989.

Skórzana, kozuchowa, futrzana odzież - naprawimy, przerobimy na modne fasony. Malowanie, czyszczenie. Wymiana podszewki, zamków itp. Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego, czynne: środy 11.00-17.00.

Skórzane meble, wymiana skóry, renowacja i inne nietypowe usługi w skórze. Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego, czynne: środa 11.00-17.00. Tel. 0608-455-353.

Naprawa komputerów. Tel. 046/830-21-99.

Cięcie i obalanie drzew każdych, obcinanie gałęzi. Tel. 046/839-14-52, 0501-036-953.

Paznokcie żelowe i akrylowe. Tel. 0602-623-817.

Zespół - bale, wesela i inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0607-706-252.

Rozliczenia roczne: PIT-28, PIT-36, PIT-37. Tel. 046/837-57-51.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 046/838-63-52, 0603-311-129.

Krajowe przewozy osobowe - busy 15-osobowe. Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Renowacja starych mebli, tapicerstwo. Tel. 046/837-53-76 po 20.

Usługi tapicerskie, naprawa i remonty mebli stylowych i nowoczesnych, tania i solidnie, dojazd gratis. Tel. 0501-747-375.

Montaż anten - naziemne, satelitarne. Tel. 0600-315-019.

Programowanie tunerów satelitarnych. Tel. 046/830-22-76.

Naprawa sprzętu AGD, domofony, instalacje elektryczne, Łowicz, ul. Armii Krajowej 44. Tel. 046/837-91-98, 0691-961-244.

Pożyczki gotówkowe bez poręczenia. Tel. 0696-426-835.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik, os. Bratkowice 19/9. Tel. 046/837-73-07.

Rodziny Dom Opieki dla chodzących. Tel. 0609-135-500.

Bal walentynkowy. Tel. 0602-574-891.

Wesela, przyjęcia. Tel. 0602-574-891.

Walentynki - zapraszamy na bal. Tel. 0602-574-891.

Niskie ceny rozliczeń rocznych!!! Książka Przychodów i Rozchodów, ryczałt, VAT, ZUS, Biuro rachunkowe „Profit”, ul. 3 Maja 12, Łowicz. Tel. 046/830-34-62.

Zespół muzyczny - profesjonalizm i wieloletnie doświadczenie. Tel. 0608-433-199.

Alternatory, rozruszniki 12-24 V - naprawa, regeneracja - osobowe, dostawcze, tiry (zachodnie, japońskie). Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Tu możesz przystąpić do O.F.E. zainwestować dobrze swoje pieniądze w II filarze. Tel. 0501-287-833.

Naprawa i montaż urządzeń gospodarstwa domowego u klienta. Tel. 0606-999-451.

Hatha Yoga. Tel. 046/837-48-99, 0600-266-782.

Nowy salon fryzjerski. Zdumy 88 - obok sklepu ogrodniczego.

Zakład tapicerskich oferuje usługi w zakresie mebli tapicerowanych, kanapy, tapczany, fotele, duży wybór tkanin. Na terenie miasta transport gratis. Tel. 046/837-92-71, 0602-610-569, Łowicz, ul. Dolna 15.

Zawioz do ślubu, srebrny Mercedes okularnik. Tel. 046/874-11-68.

Psychiatra - Głowno ul. Strażacka 9, pon. godz. 17.00-18.00. Tel. 0605-218-356.

Instalacje antenowe telewizji naziemnej i satelitarnej, zbiorcze budynkowe, indywidualne - serwis - profesjonalnie. Tel. 0502-992-810.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Komputeropisanie - tania, szybko, profesjonalnie. Skanowanie, grafika, wykresy. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-80-41.

Przepisywanie prac, 2 zł/strona. Tel. 046/837-77-41.

Komputeropisanie, szybko, tania, solidnie. Tel. 0504-181-658, 046/830-37-70, wieczorem.

Komputeropisanie - 1,50/str. Tel. 0501-807-429.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-01-80.

Język niemiecki - wypracowania, korepetycje. Tel. 0608-858-422.

Chemia, biologia - korepetycje. Tel. 0601-613-963.

Angielski dla dzieci i młodzieży - profesjonalnie. Tel. 046/837-53-15.

Język polski - korepetycje, wypracowania; tania. Tel. 0607-328-038.

Korepetycje - informatyka. Tel. 046/830-21-99.

Korepetycje z angielskiego - tania, Głowno. Tel. 0606-392-003.

Język angielski, tania, Łowicz. Tel. 0697-319-480.

Hiszpański. Tel. 0501-851-719.

Niemiecki. Tel. 046/837-53-01.

Matematyka gimnazjum. Tel. 046/837-37-04.

Francuski - korepetycje, tłumaczenia. Tel. 0600-032-996.

Matematyka - gimnazjum korepetycje. Tel. 0608-116-187.

Solidnie przygotowuję do matury z języka polskiego. Tel. 0696-802-561 po 14.00.

Język polski, historia, geografia, inne, także studia; wypracowania, prace zaliczeniowe. Tel. 046/874-32-18, 0602-434-546.

Biologia. Tel. 046/837-61-22.

Chemia. Tel. 0508-186-335.

Kurs Samoobrony. Zapraszamy panie, panie oraz panów, środy 17.00-18.00, koszt uczestnictwa 5zł/godz., sala przy pływalni w Łowiczu, Sensi Czapiga 3 Dan Judo.

Praca magisterska - pomoc. Tel. 046/837-45-68.

Język niemiecki - korepetycje, tania. Tel. 046/837-81-50, 0608-116-216.

Język angielski dla dzieci. Górki. Tel. 046/837-77-41.

Korepetycje z matematyki - wszystkie poziomy. Tel. 042/719-42-55.

Matematyka - solidnie i tania. Tel. 042/719-23-83.

Poszukuję korepetytora j. niemieckiego dla osoby dorosłej. Tel. 042/710-81-48 po 18.00.

Matematyka - korepetycje. Tel. 042/710-87-88, 0694-230-561.

Język niemiecki - korepetycje. Tel. 042/719-27-78, 0505-978-876.

Język angielski, studentka, dojazd. Tel. 0609-311-069, 042/719-28-09.

Prace zaliczeniowe, dyplomowe, magisterskie, pomoc w dużym zakresie. Tel. 0693-738-382.

ROLNICZE

Sprzedam suche wysłodki. Wyborów 78. Tel. 046/830-37-75, 0602-581-239.

Pasze, koncentraty, premiksy firmy Sano i Neorol oraz pasze luzem z dowozem do klienta. Łazniki 11, tel. 046/838-72-94, 0501-613-045.

Sprzedam zbiornik na mleko 300 l, stan dobry. Tel. 024/285-42-13.

Sprzedam dojarki, hale udojowe, schładzarki do mleka od 160 - 16000 l (Alfa Laval, Westwalia, inne). Gwarantujemy. Tel. 0601-177-903.

Sprzedam ciągnik rolniczy Władimir T-25, 1981 rok, oryginalna kabina, 1 właściciel, stan dobry, cena 6500 zł. Tel. 0601-177-903.

Kupię ciągnik i maszyny rolnicze. Tel. 0607-809-288.

Sprzedam kapustę i mieszanke. Tel. 0505-903-896.

Sprzedam pszenicę. Tel. 046/838-99-36.

Sprzedam rozrusznik obornika Tandem 6 t. Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam 10 ha gruntów rolnych. Niedźwiada 34.

Sprzedam ciągnik C-360 po kapitalnym remoncie w dobrym stanie. Tel. 046/838-49-29.

Sprzedam plug 3 Grudziadz. Bąków Góry 35.

Sprzedam obornik - lub zamienię na słomę. Tel. 0600-822-089.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 046/838-67-49.

Sprzedam marchew odpadową. Tel. 046/838-11-62.

Kupię słomę. Tel. 046/861-17-43 po 18.00.

Sprzedam ziemniaki jadalne Irga. Tel. 024/277-93-64.

Sprzedam ciągnik Zetor 5211, 1986 rok, plug 3-skiłowy, brony. Tel. 024/277-48-73.

Kupię jałówek wysokocielną. Tel. 024/277-91-80.

Sprzedam zbiornik 65000 l, na gnojowicę (atest na Sapard), bryczki. Tel. 024/277-20-63.

Sprzedam cielaki, ok. 200 kg. Tel. 0691-605-463, 046/838-48-86.

Sprzedam żyto. 046/837-06-08.

Sprzedam silosy na zboże, paszę lub cement. Tel. 0606-479-819.

Sprzedam C-330. Tel. 0600-365-320.

Sprzedam C - 360 Zetor 5211, stan bardzo dobry, prasa Z-224, kabinę do C-330, widlak do C-330, przyczepę 9 t. Tel. 046/838-90-06, 0501-504-723.

Kupię siano, słomę lub wymiana za obornik. Tel. 0606-461-688.

Sprzedam wyciąg do obornika szafłowy. Tel. 0606-461-688.

Sprzedam pszenżyto. Tel. 046/838-49-85.

Sprzedam ziemniaki jadalne Satina i Wineta. Tel. 0501-613-045.

Sprzedam Zetor 7211, 1988 rok. Tel. 0692-485-468.

Sprzedam śrutownik na kamienie „nowe”, stan idealny - tania, słomę belowaną ze stodoły. Tel. 024/277-93-47.

Sprzedam ciągnik C-360. Tel. 046/838-11-98.

Sprzedam marchew odpadową. Nieborów. Tel. 046/838-56-89 po 18.00.

Sprzedam zboże, jęczmień i pszenicę. Tel. 046/838-16-25.

Sprzedam żyto, pszenżyto i słomę w belkach. Tel. 0606-557-270.

Sprzedam jałówek na samym wycieleniu. Tel. 046/838-14-14.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 046/838-12-95.

Sprzedam jałówek i krowę na ocieceniu. Mastki 28.

Kupię wózek pod heder do Bizona. Tel. 046/838-15-39.

Sprzedam dużą ilość siana, Gągoł Zachodni 23, gm. Kocierzew.

Sprzedam łożysko wysokocielne. Świerż II 19. Tel. 0609-810-769.

Sprzedam łękę 45 a, Piotrowice. Tel. 046/839-20-29.

Sprzedam C-360, 1989 rok, C-330, 1983 rok. Tel. 0696-021-755.

Sprzedam dojarkę dwukonwioową. Tel. 046/838-77-37.

Schładzalniki do mleka różne pojemności, gwarancja i serwis. Dowóz gratis. Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.

Sprzedam jałówek wysokocielną. Tel. 046/838-12-40.

Sprzedam namiot foliowy z podwójnych rur całowycich o wym. 30x8. Tel. 046/838-62-12.

Sprzedam słomę każdego rodzaju. Tel. 046/861-25-65.

Sprzedam krowę na wycieleniu, wiek 5 lat, termin 20.I. Bednary Kolonia 50.

Sprzedam 3 t pszenicy, 2 byczki i Troll, stan bardzo dobry. Tel. 0691-666-967.

Sprzedam owies. Lisiewice Duże 13. Tel. 042/646-98-09, 0507-764-036.

Sprzedam młynek wałkowy i zboże. Tel. 0600-445-127.

Sprzedam rozrusznik jednoosiowy i dwuosiowy do remontu, rozsiewacz do nawozów oraz kabinę do „30”, oryginal. Tel. 024/277-97-39, wieczorem.

Kupię słomę. Tel. 0696-482-802.

Sprzedam C-360-3P, 1987 rok, stan dobry. Tel. 024/285-39-73.

Sprzedam czyszczalnię do zboża i innych nasion, cena 700 zł. Tel. 024/285-39-73.

Sprzedam przyczepę samozbierającą T-072. Tel. 046/839-20-01.

Sprzedam 3 krowy wysokocielne, młode. Tel. 0608-435-018.

Sprzedam jałówek wysokocielną. Polesie 54. Tel. 046/839-61-28, 0504-185-949.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, małą. Tel. 046/838-57-77.

Sprzedam ciągnik 5314, 2001 rok (listopad). Tel. 046/861-17-28.

Sprzedam śrutowniki bijakowe, dmuchawę do zboża, wycinacze do kiszonek, dojarkę przędzową, przyczepę do sianokiszzonek. Tel. 046/838-48-18, 0691-715-482.

Sprzedam suchych wysłodek. Chaśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 po 14.00. Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.

Kupię suwak wagi 15 t, Olsztyn. Tel. 0602-235-159.

Tania sprzedam młocarnię MCZ-713 szerokomłotną, dmuchawę do siana, kopaczkę konną, piec C.O. „Ogniwio”. Tel. 0629-703-073, 046/838-77-76.

Kupię beczkę 2000 l. Tel. 046/838-89-34.

Sprzedam traktor Zetor K-25, stan dobry. Tel. 046/839-18-38.

Sprzedam żyto. Tel. 0695-608-769.

Sprzedam ładowacz Tur do ciągnika C-385 lub C-912. Tel. 046/856-83-17.

Sprzedam krowę wysokocielną, lat 7. Tel. 046/838-02-56.

Sprzedam kosiarkę pokosówkę samobiezną E-301. Tel. 042/719-12-62.

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy zawieszany 400 l, strugarkę do obróbki metalu, belkę do opryskiwacza polowego 12 m. Tel. 0608-289-605, wieczorem.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Karlik. Tel. 0508-364-849.

Sprzedam słomę belowaną, pamik elektryczny nieużywany. Tel. 046/838-57-88.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-75-17, wieczorem.

Sprzedam owies. Tel. 0600-389-324.

Sprzedam śrutownik Bąk z silnikiem. Tel. 0600-389-324.

Sprzedam pamik elektryczny 160 l, dmuchawę do siana. Tel. 0600-389-324.

Sprzedam siano. Tel. 046/838-91-65.

Sprzedam zboże. Tel. 046/838-16-15.

Sprzedam rozrusznik, stan bardzo dobry. Tel. 046/838-28-04.

Burak pastewny - sprzedam. Jezioro 14, tel. 0506-664-914.

IDA IN POL ZAPRASZA NA ZAKUPY

sprzętu AGD i RTV oraz zestawów meblowych i komputerowych

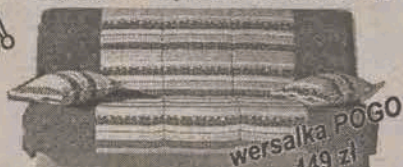
DOM CHŁOPA, OFERUJEMY:
 Łowicz, ul. Kurkowa 8
 tel. (046) 830-21-51

STÓŁ POKOJOWY - 3 wkładki
 złożony: 1,60 x 0,95
 rozłożony: 3,10 x 0,95



**TRANSPORT
GRATIS!**

- komplety wypoczynkowe od 1150 zł
- tapczany dziecięce od 290 zł
- krzesła ■ stoły od 799 zł ■ komody
- witryny ■ zestawy kuchenne od 799 zł
- wykładziny PCV ■ wykładziny dywanowe
- sprzęt na indywidualne zamówienia



wersalka POGO
449 zł

LUKAS RATA
 niekiedy dobra
 promocja rat!

17" 530 zł

2 LATA GWARANCJI

cena 1299 zł

OFFICE 2003
 AMD Duron 1800 PRO
 Płyta VIA/SIS, USB 2.0, U133, 1xAGP, 3xPCI, 1xAMR,
 2xDDR, 2xSDR; Duża szybka pamięć 256 MB DDR(II)
 Obudowa Midi Tower ATX, FDD 1,44 MB, CD-Rom 52x;
 Klawiatura Multimedia (dodatkowe klawisze), Myśka,
 Kolumny 100W, Grafika PROSARAGE 8 3D 64 MB max (Integra)
 Dysk Twardy 40 GB; Karta Sieciowa 10/100 (Integra)
 Karta muzyczna 3D (AC'97)



Duży wybór sprzętu do zabudowy

łódzka od 599 zł

telewizor 14" - 370 zł
20" - 549 zł

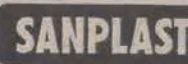
DO KREDYTU MIKROFALA GRATIS!

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
 Łowicz, ul. Nadburzańska 41
 Tel.(046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV



Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

OKNA PVC

Astra Łowicz

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
 - wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
 - żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
 - szeroka gama parapetów
 - TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł

Profesjonalny montaż, transport GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

**OKNA Z PCV
DREWNO
ALUMINIUM**

Rabaty

Najwięksi producenci
 Najniższe ceny

o 34 - 550 zł brutto k-1,1
 Łowicz
ROL-PLAST
 ul. Mostowa 28
 Tel./fax 837-32-06



**NAJTANIEJ
W BĄKOWIE**

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
 BĄKÓW GÓRNY 33
 tel./fax (0-46) 838-79-12
 tel. kom. 0-604-284-079

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
 godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

- PONADTO:**
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
 - GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
 - KLEJE, FUGI, LISTWY
 - BOAZERIA PCV, SIDING
 - RYNNY
 - DRZWI - wewnętrzne - zewnętrzne - antywłamaniowe - harmonijkowe
 - SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 - SCHODY STRYCHOWE, OKAPY
- PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.**
- PROMOCJA**
- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
SEICENTO 0,9	1999	niebieski met.	78 000	13 500
SEICENTO 0,9 SX	1998	czerwony	94 000	13 000
CINQUECENTO 0,9	1993	czerwony	85 000	7 200
UNO 1,0 Fire 3d	1991	czerwony	130 000	6 200
FORD FIESTA 1,8 D 3d	1996	czerwony	100 500	15 500

- ✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.
- ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisu.
- ✓ Odkupujemy samochody używane.

✓ KUPUJĄC U NAS, NIE OPŁACASZ OPŁATY SKARBOWEJ.

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

Zapraszamy: od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13

BIS

Skierowice, ul. Mszczonowska 33/35
 tel/fax (046) 832 53 32
 www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
 Szafy wnekowe
 Sprzęt AGD
 Garderoby

RABATY !!!

REXPOL MARKET
 przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPUJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

**NAJTANIEJ
W PHU ANROB**

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Ponadto:
 nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

ROZŁADUNEK HDS

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
 SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
 SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

Domaniewice

Z KOPYTA KULIG MKNAŁ

W ostatnią sobotę, 10 stycznia sześć i pięćlatki uczęszczające do Szkoły Podstawowej w Domaniewicach miały nie lada atrakcję. Otóż rodzice przy współpracy wychowawczyń grupy sześciolatków Jolanty Grabowicz i Wandy Adach zorganizowali im kilkugodzinny kulig. Chętnych nie brakowało, więc kulig podzielony został na dwa zaprzęgi.

Trasa, którą podążały sanie liczyła kilka kilometrów. Dzieci najmłodsze, ciepło ubrane, otulone dodatkowo kocami, zajęły miejsce na dużych saniach, małe sanki natomiast zajęły mamy. W atmosferze radości i przy śpiewie kulig, ciągnięty przez dwa traktory, mknął przez domaniewicki las, na teren kopalni w Czatoninie. Pogoda na kulig była wymarzona, bo mróz zelżał do około 3 stopni poniżej zera. Dzieci na zimno nie narzekały, ale ich buzie były czerwoniutkie jak malinki. Kulig mknął sprawnie przez leśne knieje, tylko od czasu do czasu zaprzęg musiał się zatrzymać, by zabrać zgubionego pasażera, którego sanki wyrzuciły z siodła. Zwykle tym pasażerem była któraś z mam, która żwawo podnosiła się ze śniegu i biegła w pogoni za swoimi sankami.

Już sama jazda kuligiem dała dzieciom wiele radości, nie wiedziały one jednak, że prawdziwa atrakcja dopiero przed nimi.

Przygoda w indiańskim namiocie

Po dotarciu uczestników wyprawy na planowane miejsce, w okolicy kopalni w Czatoninie czekała niespodzianka. W lesie na polanie stał indiański namiot



tipi, z którego wyszedł interesujący się kulturą indiańską ze Stroniewic Sylwester Kuciński ubrany w tradycyjną odzież indiańską. Na głowie skóra z lisa, na skórzanej koszuli ozdoba indiańska wykonana z kości zwana napierśnikiem. Do tego spodnie skórzane - leginy, zdobione koralikami. Ze względu na temperaturę pan Sylwester nie pokusił się o założenie indiańskich mokaszynów i trudno się mu dziwić, gdyż aura w ostatnią sobotę była prawdziwie zimowa. Z tego też względu prowizorycznie założył na jeansy przepaskę biodrową, którą Indianie używają zamiast bielizny, zakładając ją na gołe ciało.

Pan Sylwester zaprosił uczestników wyprawy do namiotu. Niejeden maluch z przerażeniem w oczach przekraczał jego próg, ale w końcu wszystkie dzieci prze-

łamały strach i znalazły się w środku, gdy w tym czasie rodzice na zewnątrz piekli nad ogniem kiełbaski.

Indianista, który kulturą indiańską interesuje się już od 1997 roku, opowiadał dzieciom zgromadzonym przy ognisku wewnątrz tipi m.in. o tym jak stawia się takie namioty oraz o kulturze Indian.

Tipi, w którym uczestnicy wyprawy mogli ogrzać się w sobotnie popołudnie miało około 5 metrów średnicy i było nowiutkie, pierwszy raz rozłożone. Namiot taki, szyty z płótna żeglarskiego stawia się w dwie osoby około 40 minut, pod warunkiem, że drągi, stanowiące jego podstawę są ociosane. W namiocie tym ognisko, na którym można ugotować wodę na herbatę lub posiłek, płonie całą noc. Pan Sylwester zapewnia, że można w takim namiocie spokojnie nocować, gdy



Uczestnicy wyprawy pożegnali pana Sylwestra przed jego tipi.

temperatura na zewnątrz spada nawet poniżej 15 stopni. Przyznał, że często nocował w tipi, w ujemnych temperaturach, ale nigdy w styczniu. W nocy z soboty na niedzielę właśnie to uczynił. Gdy pożegnał kulig z dziećmi, nie rozpoczął składania namiotu, a raczej przygotowania do spędzenia nocy na łonie natury.

Nim jednak doszło do pożegnania się z indianistą, dzieci pożywiły się ciepłą kiełbaską, herbatą i ciastem. Po kilkudziesięciu minutach pobytu na polanie dzieci, znów usadzone w saniach, gotowe były już do drogi powrotnej. Gdy kulig dotarł do Domaniewic była już szarówka. Wózni powożący mechanicznym koniem, ciągnącym zaprzęg zrobił jeszcze kilka

rund po osiedlu w Domaniewicach, podczas których niejeden mieszkaniec owego osiedla z nosem przylepionym do szyby podziwiał zaprzęg.

Niewiele trzeba, by dzieciom zrobił taką frajdę. Wystarczy odrobina chęci, dobra organizacja i zgoda. Szacunek należy się przede wszystkim mamom, którym udało się znaleźć kilka godzin w sobotnie popołudnie, które nie bały się upadku w śnieg i połowych warunków i wyruszyły z dziećmi na wyprawę. Nie wolno zapominać przy tym o tatusiach, którzy zorganizowali traktory ciągnące sanie, a niekiedy i towarzyszyli swoim pociechom, podążając za nimi również na małych sankach. (mk)

Kolegium Nauczycielskie

Choinka dla dzieci z Domu Dziecka

W ostatnią sobotę, 10 stycznia w Kolegium Nauczycielskim w Łowiczu, klub uczelniany AZS, przy współpracy Moniki Dziedzic i Jacka Szwarockiego zorganizował na terenie swojej uczelni choinkę dla dzieci z Domu Dziecka w Strobowie. Przyjechało 45 wychowanków Domu Dziecka z całej sześćdziesięcioposobowej grupy. O tych, którzy nie przybyli do Łowicza w ostatnią sobotę Miko-

łaj nie zapomniał, bowiem studenci przygotowali paczki dla wszystkich.

Na przywitanie gości z Domu Dziecka słuchaczki pierwszego roku języka polskiego pod kierunkiem Barbary Mycki przygotowały montaż słowno - muzyczny o tematyce świątecznej pod tytułem *Baśniowa kraina zagadek*, zaraz po nim rozpoczęły się gry, konkursy i zabawy, których pomysłodawcami

i prowadzącymi byli studenci. Mieszkańców Domu Dziecka w Strobowie nie trzeba było długo przekonywać do zabawy. Zniknęły wszystkie bariery wstydu czy niepewności, a studentom pomysłów na coraz to nowe konkursy nie brakowało. Dzieci jadły bitą śmietaną na czas, jabłka bez używania rąk, bawiły się w kotka i myszkę itd.

Część konkursowa zakończyła się wspólną dyskoteką połączoną z poczęstunkiem, a na koniec Mikołaj wszystkich obdarował słodkimi podarunkami.

To już trzecia taka choinka, która wpisała się w historię Kolegium Nauczycielskiego, choć współpraca między obiema placówkami trwa już o wiele dłużej. Wcześniej polegała jedynie na przekazywaniu dzieciom paczek przygotowywanych przez studentów. Trzy lata temu dyrektorka Domu Dziecka Jolanta Urbanek wyszła z propozycją, żeby zorganizować spotkanie. Efektem tej propozycji był trzydniowy biwak z okazji Dnia Dziecka nazwany *Kraina marzeń*, a zimą przed trzema laty pierwsza wspólna choinka. Obie imprezy wpisały się na stałe do kalendarza łowickiego kolegium.

Słuchacze Kolegium Nauczycielskiego jak co roku i tym razem włożyli duże serca w to przedsięwzięcie. Sami upiekli ciasto na poczęstunek, a dochód z biletów z andrzejkowej dyskoteki przeznaczili na słodkie paczki, które teraz pojechały do Strobowa. Dyrektor kolegium Bogdan Talarowski nie krył dumy ze swoich studentów, że z takim zapałem starają się dać choć odrobinę radości tym, dla których los okazał się mniej łaskawy. (mk)



Czterolatekni Dawidek, najmłodszy uczestnik zabawy, który trafił z Łowicza do Domu Dziecka w Strobowie, budził największe zainteresowanie. Na zdjęciu z dyrektorem Kolegium Nauczycielskiego Bogdanem Talarowskim.

REKLAMA



„Jesteśmy razem już 5 lat”

Jeśli i Ty chcesz założyć DOBRĄ LOKATĘ
przyjdź do

BANKU SPÓŁDZIELCZEGO ZIEMI ŁOWICKIEJ W ŁOWICZU
ul. Stary Rynek 18, 99-400 Łowicz
ponieważ

Tel. 837-57-19

- każdy z Klientów, który posiadał będzie lokatę terminową w kwocie minimum 5.000,00 zł
- bądź założy taką lokatę terminową w okresie od 02 czerwca 2003 roku do 28 lutego 2004 roku, ma szansę wygrać atrakcyjne nagrody w postaci: komputera, roweru, sprzętu, AGD i RTV itp. (Pula nagród to 20.000,00 zł)

NASI PRACOWNICY SĄ DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI W GODZINACH PRACY BANKU: OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00 - 17.15, W KAŻDĄ SOBOTĘ OD 8.10 DO 14.30.

Serdecznie zapraszamy również do naszych Oddziałów w:
Bielawach, Chaśnie, Dmosinie, Domaniewicach, Godzianowie, Jeżowie, Kocierzewie, Lipcach Reymontowskich, Nieborowie, Sadkowicach, Słupi, Zdunach,

oraz do punktu obsługi klientów w hali targowej

przy ulicy **TUSZEWSKIEJ** w Łowiczu

od poniedziałku do piątku 9.00-16.00. Tel. 830-07-68

Oferujemy:

1. przyjmowanie wpłat gotówkowych
2. rozliczenia elektroniczne
3. obsługa kont osobistych
4. atrakcyjne lokaty
5. obsługa kredytów

R-146

Gimnazjum nr 2

NOWOROCZNY DAR PREZYDENTA KWAŚNIEWSKIEGO

Nie brakowało w poniedziałek 12 stycznia w łowickim Gimnazjum nr 2 ani dostojnych gości, ani kamer ani też błyskających fleszy aparatów fotograficznych, gdyż tego właśnie dnia w szkole nastąpiło uroczyste otwarcie nowej pracowni komputerowej. Wstępę przecinał między innymi i minister Wojciech Olejniczak i przedstawiciel kancelarii prezydenta RP Andrzej Plewicki, wreszcie burmistrz Ryszard Budzalek i dyrektor Mirosława Walczak. Pracownia wyposażona została w czternaście stanowisk komputerowych - 11 komputerów pozyskanych z kancelarii prezydenta w ramach akcji internet w szkołach i trzy zakupione z pieniędzy szkoły i rady rodziców.

Po przecięciu wstęgi z towarzyszeniem gości w nowej pracowni, odbyła się pierwsza lekcja informatyki. Na ekranach monitorów widniała strona główna serwisu prezydenta RP, a uczniowie - trochę speszzeni obecnością widowni zabrali się za szukanie w zasobach internetu informacji o Unii Europejskiej. Wdzięczni uczniowie kwiatami nagrodzili wszystkich tych, dzięki któ-



Wstępę przecina dyrektor szkoły Mirosława Walczak.

rym cieszyć się mogą nową pracownią komputerową - szkoła posiada już jedną pracownię z dziesięcioma stanowiskami. Kwiaty otrzymał minister Olejniczak, staraniem którego sprzęt dotarł do tej właśnie szkoły, kwiaty otrzymała również pani dyrektor i przyjaciele szkoły - rodzice, dzięki którym sala została wyremontowana, założono w niej instalację i odpowiednie oświetlenie. Następnie wszyscy zebrani udali się na zwiedzanie szkoły. Zawitali do kilku klas w których odbywały się

lekcje, a zwiedzanie zakończyli w szkolnej bibliotece. Młodzież mogła wtedy porozmawiać z ministrem, który obiecał powrócić do szkoły na dłuższą rozmowę wiosną. Jak powiedział nam minister w najbliższym czasie w naszym powiecie nowa pracownia komputerowa finansowana z tego samego źródła powstać by miała w szkole na Blichu. Miałyby to być najnowocześniejsza pracownia na tym terenie, z uwagi na to, iż wspomniana placówka jest szkołą dobrą, organizującą nowe kierunki kształcenia, współpracującą z SGGW. (wez)

Szkoła Podstawowa nr 7

Balu w trampkach nie będzie

WSP nr 7 na os. Bratkowice nie będą już organizowane kameralne bale w trampkach. W ciągu 10-letniej historii szkoły bale takie organizowane były siedem razy, a dochód z nich przeznaczony był na rzecz szkoły lub cele charytatywne. Dyrektorka Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, w skład którego wchodzi obec-

nie SP 7, Maria Wojtylak uważa ten rozdział historii szkoły za zamknięty, szkoła ma numer siedem, tyle samo odbyło się bali i na poprzednim ich historii się kończy. Powodem takiej decyzji jest fakt, że organizując tego rodzaju bal coraz trudniej jest wypracować dochód. Sytuacja finansowa wielu osób jest coraz trudniejsza i male-

je grono osób zainteresowanych udziałem w balu.

O balach w trampkach pracownicy SP 7 będą nadal pamiętać, bo za pieniądze z nich uzyskane zakupiony został m.in. monitoring i część wyposażenia do pracowni komputerowej. Maria Wojtylak rozpatruje możliwość zorganizowania innej formy zaangażowania na rzecz szkoły, z której mogliby skorzystać rodzice i mieszkańcy osiedla, być może będzie to koncert w murach szkoły. (mvk)

Bocheń

O mieszkańcach lasu

Dzisiaj, w czwartek 15 stycznia o godzinie 13.00 w Szkole Podstawowej w Bocheniu w gminie Łowicz zaplanowane jest podsumowanie gminnego konkursu plastyczno-ekologicznego, którego tematem były dzikie zwierzęta - „Mieszkańcy lasu”.

Jury składające się z nauczycieli sztuki oceniało prace plastyczne w dwóch kategoriach wiekowych - dla uczniów klas 0-III oraz IV-VI. Nagrody książkowe dzieciom być może wręczy leśniczy, o ile czas i obowiązki mu na to pozwolą. Przy okazji przeprowadzona również będzie pogadanka na temat lasu podczas zimy oraz dokarmiania przez leśniczego w zimie dzikich zwierząt.

Jeżeli mróz nie będzie zbyt wielki i dzieci nie będą narażone na przeziębienia odbędzie się być może krótka wycieczka do lasu pod okiem leśniczego oraz nauczycielek, które koordynowały konkurs - Moniki Matek oraz Renaty Masztanowicz.

(mak)

Żłobek Miejski

Choinka najmłodszych

Ciekawy program artystyczny przygotowali na zabawę choinkową maluchy z miejskiego żłobka. Pod okiem i z pomocą swoich pań opiekunek w piątek 16 stycznia zaśpiewają wykonywaną ostatnio przez Michała Wiśniewskiego piosenkę *Ding Dong*, następnie odtańczą polkę *Nóżka lewa, nóżka prawa*, zaśpiewają piosenkę *Ze*

stacyjki siedmiu smutków i co im podobno najlepiej wychodzi pokazywać mają różne figury do piosenki *My jesteśmy krasnoludki*. Potem będą jeszcze zdjęcia z Mikołajem, następnie obiadek, a po obiedku, niestety, koniec zabawy, bo jak informują panie ze żłobka - najmłodszych z pełnymi brzuchami szybko ogarnia sen. (wez)

Parafia Bednary

Plany kolejnych remontów

Kolejne prace remontowo-rozbiórkowe planowane są po niedawnym remoncie plebanii w Bednarach. Po zimie proboszcz, ks. Józef Paciurek planuje rozebranie pozostającej w złym stanie starej kilkudziesięcioletniej plebanii, gdzie używa się jedynie dwu pomieszczeń, a reszta po prostu się wali. Na spotkania parafialne wykorzystywane byłby więc wtedy, po uprzednim zaadaptowaniu - m.in. założeniu kaloryferów - garaż

nowej plebanii. Proboszcz sprawdził już stan prawny starej plebanii i nie znajduje się ona w rejestrze zabytków. Również usytuowany przed kościołem, nie używany od dawna budynek katechetyczny ma spełkane ściany i pozostaje w bardzo złym stanie. Być może uda się uratować część budynku - kaplicy. Jak najszybszych remontów potrzebuje także dzwonnica kościoła: wymiana blachy i położenie nowych tynków. (wez)

REKLAMA

Fiat Panda - Samochód Roku 2004!



Przyjdź do naszego salonu
i obejrzyj zwycięzcę na żywo.

ZUHP Polmoblich
99-400 Łowicz ul. Blich 34
tel. (0-46) 837-37-10

www.fiatpanda.pl

AGROL

CENTRUM DYSTRYBUCJI NAWOZÓW (0-46) 837-15-89 (0-46) 837-14-10

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95

Dojazd: 1 km za Łowiczem w kierunku Bielaw, koło Otolic
NAWOZY AZOTOWE, POTASOWE, FOSFOROWE, NPK

Dyrekcja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2
Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łowiczu, ul. Blich 10

ORGANIZUJE NASTĘPUJĄCE KURSY:

- Komputerowy (podstawowy)
- BHP (podstawowy i okresowy)
- Higieny i minimum sanitarnego
- Kucharz małej gastronomii
- Kelnerski
- Korbajnisty
- Pedagogiczny: ✓ nauka zawodu
✓ wychowawców kolonii
- Agent ochrony mienia
- Spawalnicy
- Eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i dozoru

Informacje i zgłoszenia
przyjmujemy telefonicznie
pod numerem
(0-46) 837-62-78
w godzinach 8.00 - 15.00.

Wydajemy zaświadczenia
o ukończonym kursie.

R-149

CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

- ✓ Wymagany dochód netto 600 zł.
- ✓ Bez zbędnych formalności i opłat.
- ✓ Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
- ✓ UNIGUA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
- ✓ AGROPOLISA ✓ P.T.U. S.A.

PRZENIESIONE

Łowicz, Plac Przyrynek 10 (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

R-150

OLEJ OPALOWY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95

(0-46) 837-15-89, 837-14-10

e-mail: agrol_hn@wp.pl

R-150

Odzież Robocza

KOLO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz ☎ (0-46) 837 66 86 ☎/fax (0-46) 837 88 78 kolo@kolo.biz www.odziez-robocza.com

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
ALUMEX Z PCV I ALUMINIUM
 montaż · transport · serwis
 Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
 tel. kom. 0-601-508-950

UNIwersYTET ŁÓDZKI
 organizuje kursy przygotowujące
 do matur i egzaminów wstępnych
 na wszystkie wyższe uczelnie

zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu
 Łódź, tel. (0-42) 635-40-35 w godz. 9.00-14.00; (0-42) 640-49-02 w godz. 18.00-21.00
<http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm>

ECO-TRANS s.j. ŁÓWICZ
 ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest
- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy roztankowaniu

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES **ATRAKCYJNE CENY**
 Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus
 oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
 PILASZKÓW 18 k. ŁÓWICZA
 tel./fax (046) 837-13-58,
 bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
 ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

NAJWYŻSZE CENY

NIEODPŁATNE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
 Małszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

Arsil Kredyty

- GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, BUDOWLANE
- ODDŁUŻANIE, KONSOLIDACJE
- PORADY

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. (046) 837-31-27
www.arsil.biz

LICEUM
 OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
 młodzieżowe i dla dorosłych
 PRZY GIMNAZJUM
 W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65

BAL KARNAWAŁOWY
 w Świerzyżu I
 31 stycznia 2004 r. Cena 150 zł / para
 Zgłoszenia: tel. 838-99-23 (w godz. 8-14),
 tel. 838-95-39 ZAPRASZAMY

Zarząd Gminnej Spółdzielni
 „Samopomoc Chłopska” w Nieborowie

WYDZIERŻAWI WOLNO STOJĄCĄ
 Bazę Magazynową w miejscowości Bełchów
 ul. Piaskowa 1 o pow. gruntów 0,86 ha,
 powierzchni użytkowej budynków 634 m².
 Informacji udziela Zarząd GS „Sch” w Nieborowie
 - tel. (046) 838-56-95, kom. 0603-879-699.

Licencjonowane Biuro Rachunkowe
 Ekonomiczno-Prawne

GROSNIK
 Biuro Informacji Prawnej

99-400 Łowicz, ul. Bolimowska 63, tel. (046) 837-42-46

Wielka Zimowa Promocja Vectry

Zawsze masz wybór!

Upusty do 25%

VECTRA TV
 VECTRA FILM (TV+HBO)

Atrakcyjne prezenty do każdej umowy „Dołącz do Nas”
 i wygraj całorocznego konkursu „Dołącz do Nas”

Dwa najpopularniejsze kanały informacyjne na stałe w Vectrze

ekoterm plus

Lekki olej opałowy Pomyślisz o nas ciepło

- Korzystna cena
- Niska zawartość siarki
- Dostawa w ciągu 24 h
- Wysoka wartość kaloryczna
- Zamówienia telefoniczne

DA-MO Sp. J.
 ul. Małszyce 2d/2e
 99-400 ŁÓWICZ

Tel. (046) 837-36-82
 0-604-531-584
 0-606-416-578

NAGROBKI
 RÓŻNE WZORY I KOLORY

PROMOCJA

Tel. (042) 719-14-03, 0601-263-599

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
 ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

Sprzedaj miód prosto z pasieki,
 świeczek ozdobnych i gromnic z wosku pszczelego

JERZY GARCZARZYK
 Mistrz PszczelarSKI
 os. Dąbrowskiego 10/2, tel. (046) 837-50-58,
 ul. Kaliska 73, tel. (046) 837-89-09

POŻYCZKA konkret

z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

3%-12%
 oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 23,98%

bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

Najtańsze przelewy (opłaty za gaz, telefon, itp.) tylko 2,80 PLN

SKOK im. F. STEPCZYKA

O/ ŁÓWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22
 TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu
 ogłasza przetarg ofertowy na

DOCIEPLENIE BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

- os. Tkaczew 1, 2, 3
- os. Dąbrowskiego 18 i 19 w Łowiczu

✓ Termin składania ofert do dnia 30.01.2004 r. do godz. 14.00.
 ✓ Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00-15.00.

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO

SALONU FRYZJERSKIEGO
 Iwona Płacheta

- ✓ Fryzury studniówkowe
- ✓ Modne uczesanie

Łowicz, Stary Rynek 12
 Tel. 0-608-189-585

Twój Nowy Styl 10 Lat Gwarancji

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ
 - NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
 Łowicz, Nowy Rynek 16,
 tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

ZARZĄD SAMORZĄDU OSIEDLA NR 2 W ŁÓWICZU zawiadamia, że spotkania odbywają się w pierwszy poniedziałek po pierwszym każdego miesiąca w siedzibie Przedszkola Nr 3 w Łowiczu ul. 3 Maja o godzinie 17.00

WÓJT GMINY DOMANIEWICE informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Domaniewicach, w dniu 31 grudnia 2003 r., został wywieszony na okres 21 dni wykaz gminnego lokalu przeznaczonego do sprzedaży wraz z udziałem w gruncie i pomieszczeniach wspólnych budynku przy ul. Szkolnej 17 w Domaniewicach.



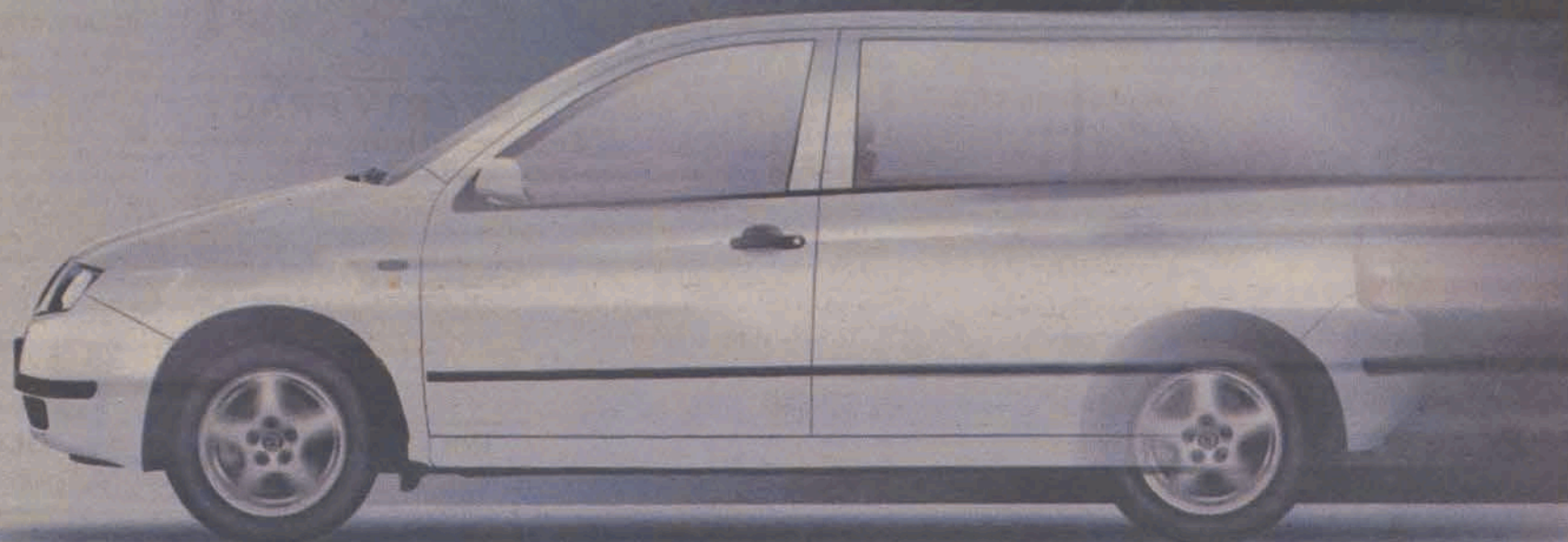
Škoda Fabia OSTRE HAMOWANIE CENAMI

Škoda Fabia od **23 226 zł***

Opony zimowe w cenie auta

Upusty do **2000 zł**

Kredyt 0% lub atrakcyjny leasing



Ceny Škody Fabia ostro wyhamowały i wrzuciły wsteczny bieg. Proponujemy do modeli z 2003 roku upusty do 2000 złotych, opony zimowe w cenie auta i możliwość skorzystania z Kredytu 0%. Taka oferta zdarza się tylko raz w roku.

*podana kwota stanowi 70% ceny Škody Fabia Basic 1.2/40 kW. Pozostałe 30% płatne po roku bez odsetek dzięki Kredytowi 0% Volkswagen Bank Polska. Cena promocyjna uwzględnia upust. Ponadto oferujemy pakiet ubezpieczeń OC, AC, NW w promocyjnej cenie 1250 złotych. Oferta obowiązuje od 01.01.2004 r. Czas i liczba aut objętych promocją ograniczone. O szczegóły pytaj najbliższego dealera Škody. www.skoda-auto.pl

ŠkodaKredyt VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Zapraszamy do salonu Škody:

A. MACHUDERA

99-100 Łęczyca

ul. Ozorkowskie Przedmieście 73

tel. 0-24/721-50-88, 0-42/718-42-72

Mobil



INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
 Taxi bagażowe 837-35-28
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
 Awarie oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47;
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
 Urząd Skarbowy 837-65-05
 ZUS 837-69-09
 Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiacek” Łowicz,
 ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
 tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00 - 20.00
 Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba
 RKA „Pasiacek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla
 na Błoniach), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16-19
 Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma
 mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny)
 - spotkania w czwartki o godz. 18.00
 Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze-
 minęło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewi-
 cach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
 Telefon zaufania dla kobiet z chorobami
 nowotworowymi narządu rodowego i sutka
 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00
 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
 Informacja PKS 837-42-24
 Informacja o numerach telefonów 913
 Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
 Telegramy (nadawanie) 905
 Zegarynka 9226
 Rozmowy międzymiastowe 900
 Naprawa telefonów 9224

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja: PKP 719-10-17;
 PKS 631-97-06
 Naprawa telefonów 96-96
 Naprawa telefonów publicznych 980
Telefony w Głownie:
 Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
 Urząd Miejski:
 - ul. Młynarska 719-11-51
 - ul. Dworska 719-11-29
 Urząd Gminy Głowno 719-20-81
 Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
 Urząd Miejski 719-80-02
 Urząd Gminy 719-81-49
 KRUS 719-95-15
 Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
 Policja 719-20-20; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
 Lecznicza dla zwierząt:
 - ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;

Ceny żywności: (dane z 12 stycznia) w Łowiczu

ASORTYMENT	Market „Polkat” Plac Koński Targ	sklep spoż. „Promyk” ul. Zabia	targowica miejська	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Megda” ul. Żurajska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Żurajska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczyska 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piętkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brazzianski, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,69	2,17	2,00	1,96	1,96	1,96	-	1,75	1,79	1,74	1,87	2,10	2,10	1,90	1,80
mąka szymantowa	1,65	1,87	1,80	1,67	1,67	1,67	-	1,90	1,67	1,69	1,79	2,00	1,70	1,80	1,90
chleb	0,79	1,20	1,20	1,19	1,19	1,19	-	1,20	0,99	1,10	0,89	1,30	1,10	1,10	1,20
ziemniaki	0,45	0,85	0,60-0,70	-	0,60	0,60	-	0,60	0,56	0,60	0,49	0,40	0,40	0,50	0,50
marchew	0,89	-	1,00	-	-	-	-	-	0,98	1,20	0,89	1,00	0,70	0,90	-
schab bez kości	-	-	15,00	-	16,19	16,19	15,90	-	-	-	-	15,49	10,00	-	-
wołowe bez kości	-	-	10-12	-	12,90	12,90	13,50	-	-	-	-	15,09	11,00	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	8,50	-	10,40	10,40	10,90	-	-	-	-	7,00	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	11,00	-	11,10	11,10	-	-	-	-	-	10,05	9,50	-	-
szynka gotowana	14,79	10,20	12,90	-	11,99	11,99	19,00	15,00	20,68	-	-	12,49	14,00	-	-
salceson	6,99	7,30	7,50	-	7,30	7,30	7,80	6,40	-	7,00	3,69	6,90	4,10	7,00	-
kielbasa zwyczajna	6,99	7,60	6,90	-	5,39	5,39	7,90	7,00	7,30	9,70	6,39	6,90	7,00	-	-
kielbasa wiejska	11,69	9,30	12,50	-	7,20	7,20	11,50	9,80	9,80	12,40	-	7,90	7,80	-	-
parówki	7,69	6,20	5,90	-	4,39	4,39	5,40	6,00-7,00	5,98	7,40	4,99	7,80	4,00	8,00	-
kaszanka	5,85	3,70	4,60	-	4,30	4,30	4,90	3,90	4,80	4,50	3,85	4,00	3,50	5,40	-
słonina	-	2,80	2,00	-	2,60	2,60	2,40	-	-	-	-	2,05	2,00	-	-
kurczak	4,99	5,59	5,00-5,10	-	5,10	5,10	4,70	4,89	5,09	-	4,29	5,00	4,10	-	-
filet z morskczuka	10,29	-	12,00	-	10,60	10,60	-	12,00	-	-	-	11,50	9,00	-	9,90
makrele wędzona	9,95	-	10,00	-	10,80	10,80	-	10,50	9,61	9,60	10,99	9,80	9,10	10,00	10,50
mleko tłuste w folii	1,35	-	-	1,34	1,34	1,34	-	1,40	1,35	1,40	1,15	1,35	1,20	1,30	1,35
masło extra	2,55	2,00	2,20	1,92	1,92	1,92	-	2,60	2,39	2,70	1,49	2,40	1,95	-	2,20
masło śmietankowe	2,69	2,30	2,00	2,56	2,56	2,56	-	-	-	2,50	2,49	2,20	1,80	2,20	2,20
masło roślinne	1,69	2,00	1,80	1,49	1,94	1,94	-	1,80	1,55	1,55	1,29	1,70	1,60	1,70	1,80
olej	3,65	4,50	3,60	3,50	3,50	3,50	-	4,30	3,99	3,75	3,79	3,20	3,10	3,50	3,60
jaja (szt.)	0,39	0,34-0,50	0,30-0,40	0,47	0,47	0,47	-	0,45	0,34	0,50	0,45	0,45	0,37	0,40	0,41
twaróg	-	8,20	-	7,25	7,25	7,25	-	8,80	8,58	9,10	8,75	8,00	7,60	8,50	8,00

Wystawy

● Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie jest czynne od 9.00 do 19.00 przez cały rok.
 ● „Akwafora kontra cyfra” - wystawa Międzynarodowego Triennale Grafiki, czynna do 25 stycznia w muzeum w Łowiczu.
 ● „Syberia - śnieżne wrota” - ekspozycja zdjęć, czynna do 19 stycznia w muzeum w Łowiczu.

Koncerty

Niedziela, 18 stycznia
 ● godz. 18.00 - koncert norweskiego zespołu „Jesus Revolution” - LOK, ul. Podrzeczna 20.

DKF „Bez Nazwy”

Czwartek, 15 stycznia
 ● godz. 19.00 - film niespodzianka, Types Topes.

KRONIKA WYPADKÓW MŁOSNYCH

urodziły się:

CÓRECZKI

- państwu Dylikom z Sypnia
 - państwu Matyjasom z Sypnia
 - państwu Biegalskim z Łowicza
 - państwu Kosińskim z Łowicza
 - państwu Biernackim z Łowicza
 - państwu Białkom z Reczyc
 - państwu Czulkom z Serok
 - państwu Tryngiel z Polesia

SYNKOWIE

- państwu Murasom z Łowicza
 - państwu Kozłowskiom z Boczek
 - państwu Wojdom z Jarosówki
 - państwu Pliskom ze Strzelcowa
 - państwu Kaźmierskim z Łowicza
 - państwu Błażejewskim z Zielkowiec
 - państwu Stemporowskiom z Łowicza
 - państwu Węglikom z Pilaszkowa

BLIŹNIĘTA

- dwaj synkowie państwu Kolec z Lisiewicz Małych

ślubowali sobie:

- Anna Janicka z Krepki i Mariusz Czubiak z Helenowa
 - Iwona Skalska i Szymon Biegała, oboje z Głowna
 - Anna Karwacka z Osin i Łukasz Szymański z Dmosina

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu
 (stan na 6.01.2004 r.)

■ kierowcy ■ sprzedawca ■ glazurnik ■ kucharz ■ cukiernik ■ diagnosta z gr. inwalidzką ■ inżynier technik samochodowy ■ doradca klienta ■ osoba do prowadzenia księgowości i sekretariatu ■ przedstawiciel handlowy ■ operator maszyn (wyginarki, gilotyny) ■ malarz proszkowy ze znajomością maszyn ■ masażysta ■ pomoc masarza ■ kierownik budowy ■ główny księgowy ■ technik farmacji po stażu ■ lekarz ogólny ■ sprzedawca - kierowca ■ kierowca na ciągnik siodłowy z nacząpą ■ kasjer z gr. inwalidzką ■ pielęgniarka ■ specjalista ds. marketingu ■ fizjoterapeuta ■ instruktor narciarski

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
 ■ Domaniewice (12.01.): 2,80 zł/kg + VAT;
 ■ Ziewanice (12.01.): 2,80 zł/kg + VAT;
Żywiec wołowy:
 ■ Domaniewice (12.01.): byki 3,30 zł/kg + VAT; krowy 1,40 zł/kg + VAT; jałówki 2,50 zł/kg + VAT;

Plan wizyt duszpasterskich ŁOWICZ

PARAFIA KATEDRALNA:

■ czwartek, 15 stycznia od 9.30 - Zielkowiec 1 (od nr 1 do torów przy Mysłakowic), od 16.00 - os. Konopnickiej nr 8, 9, 10.
 ■ piątek, 16 stycznia od 9.30 - Zielkowiec 1 (pozostałe numery), od 16.00 - ul. Bolimowska 14/18A, 14/18B, ul. Baczyńskiego.
 ■ sobota, 17 stycznia od 9.30 - ul. Niciarniana, Bolimowska, Polna, Wschodnia, Kresowa, Filtrowa.

PARAFIA DOBREGO PASTERZA:

■ czwartek, 15 stycznia od 15.30 - os. Kostka 17, 18, 19, 20.
 ■ piątek, 16 stycznia od 15.30 - os. Kostka 21, 22, ul. Chmielińskiej.
 ■ sobota, 17 stycznia od 14.30 - os. Bratkowiec 1, 2, 4, 5.
 ■ poniedziałek, 19 stycznia od 15.30 - os. Bratkowiec 3B, 3C, 6.
 ■ wtorek, 20 stycznia od 15.30 - os. Bratkowiec 8, 9, 10.
 ■ środa, 21 stycznia od 15.30 - os. Bratkowiec 7, 11, 12.

PARAFIA MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY NA KORABCE:

■ czwartek, 15 stycznia od 15.00 - ul. Kwiatowa domki, 18.00 - bl. przy ul. Kwiatowej kl. 1.
 ■ piątek, 16 stycznia od 15.00 - ul. Kwiatowa bl. kl. 2, 3, 18.00 - ul. Kwiatowa bl. kl. 4.
 ■ sobota, 17 stycznia od 9.30 - ul. Kwiatowa bl., kl. 5, ul. Grabowa oraz ul. Zielona i Jaworowa.
 ■ poniedziałek, 19 stycznia od 15.00 - ul. Wierzbowa, Magnoliowa, Grunwaldzka, 18.00 - ul. Skotnickiego.
 ■ wtorek, 20 stycznia od 15.00 - ul. Bortnowskiego, 18.00 - Bortnowskiego (z drugiej strony).
 ■ środa, 21 stycznia od 15.00 - ul. Bohtucia, 18.00 - ul. Kutrzeby.

PARAFIA ŚWIĘTEGO DUCHA:

Początek kołdy we wszystkie dni od 16.00, z wyjątkiem sobót - od 9.00.
 ■ czwartek, 15 stycznia - ul. Piaskowa, Spokojna, Żwirowa, Bociania, Botaniczna, Zabia i Mickiewicza.
 ■ piątek, 16 stycznia - ul. Słowackiego, Topolowa, Norwida, Asnyka, Szkolna, Batalionów Chłopskich i Bonifraterska.
 ■ sobota, 17 stycznia - od 9.00 - os. Górki - pozostała część lewej strony od ul. Górnej i Granicznej w stronę Łowicza, bez ul. Łęczyskiej.
 ■ poniedziałek, 19 stycznia - os. Noakowskiego bl. 1, 2.
 ■ wtorek, 20 stycznia - os. Noakowskiego bl. 3, 4.
 ■ środa, 21 stycznia - os. Noakowskiego bl. 5 i os. Starzyńskiego bl. 1.

GŁOWNO

PARAFIA ŚW. BARBARY:

■ czwartek, 15 stycznia - od 9.00 - ul. Sikorskiego bl. 9, od godz. 10.00 ul. Andersa numery parzyste.
 ■ piątek, 16 stycznia - od 10.00 - ul. Sikorskiego bl. 10, os. Przy torach, bl. przy Urzędzie Skarbowym.
 ■ sobota, 17 stycznia - od 9.30 - ul. Sikorskiego 11 i 12, od 10.00 ul. Sikorskiego numery nieparzyste od ul. Monte Cassino.

PARAFIA ŚW. JAKUBA:

■ czwartek, 15 stycznia - od 9.00 - ul. Łowicka, Cebetowicza, Komorowskiej, Jabłońskiego, od 15.00 ul. Płazowa, Sosnowa.
 ■ piątek, 16 stycznia - od 10.00 - ul. Czackiego, Czarnieckiego, Skłodowskiej, Kraszewskiego, od 15.00 ul. Wiśniowa, Jasna, Wesoła.
 ■ sobota, 17 stycznia - od 9.00 - Pl. Kazimierza, ul. Kasprzaka, Dolna, Korolowa, Myśliwska, Orzona, Narutowicza, Kalińskiego, od 15.00 ul. Rataja.

PARAFIA ŚW. MAKSYMILIANA:

■ czwartek, 15 stycznia - od 15.00 - ul. Karasicka od ul. Skokowskiego, Dębowa, Żółdziowa, Bukowa.
 ■ piątek, 16 stycznia - od 15.00 - ul. Prawa, Rodzinna, Jana III Sobieskiego, Olszowa.
 ■ sobota, 17 stycznia - od 9.00 - ul. Moczydła, Południowa, Zamiejska, Grzybowa.

PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA W BRATOSZEWICACH

■ czwartek, 15 stycznia - od 16.00 - ul. Szkolna 20, 22, 23, ul. Polna.
 ■ piątek, 16 stycznia od 9.00 - Kalinów, od 12.30 Wysoki, Kalinów.
 ■ sobota, 17 stycznia od 9.00 ul. Kolejowa.

PARAFIA ŚW. ANDRZEJA W DMOŚNIE

■ czwartek, 15 stycznia - od 18.00 - Dmosin od P. Grabowicz do P. Koteckich.
 ■ piątek, 16 stycznia - od 9.00 Nagawki część 1.
 ■ sobota, 17 stycznia - od 9.00 Kamień.

Orkiestrowa brać nie zawiodła

Prawie 22 tysiące w Głownie, ponad 12 tysięcy w Strykowie i prawie 3 tysiące w Dmosinie - to efekt weekendowego grania WOŚP

Do tegorocznego, dwunastego już finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy włączyli się po raz kolejny mieszkańcy Głowna i Dmosina. Tym razem pieniądze zbierano na zakup sprzętu ratującego życie najmłodszym dzieciom i niemowlętom. W niedzielę, 11 stycznia wolontariusze orkiestry wyruszyli „na akcję” już o 8.00 rano. Kwotę rozpoczęli przed głowieńskimi kościołami. Podobnie było w gminie Dmosin, gdzie zbiórki prowadzono przed kościołami m.in. w Dmosinie i Kołacinie.

Głowno

W tym roku orkiestrowe granie w Głownie zaowocowało zbiórką 21.800 zł (w tym 5,5 tys. zł - z licytacji złotego medalu, 6.100 - to dochód z sobotniego balu VIP-ów i 10.200 zł - zebrane przez wolontariuszy do puszek). To wprawdzie mniej niż w roku ubiegłym, kiedy to zebrano 32.951,11 zł, ale - jak podkreślają główni dyrygenci głowieńskiej orkiestry - zabrakło nam dwóch sponsorów, którzy w ubiegłym roku wylicytowali serduszko za kwotę 12.200, a łącznie wpłacili kwotę bliską 20.000 zł.

Najmłodszymi wśród wolontariuszy głowieńskiej orkiestry byli: 6-letni Adaś Wojtczak i 6-letni Olek Kotecki. Najstar-

szymi wolontariuszami była młodzież z LO w Głownie i ZS nr 1 im. Cebertowicza. Najwięcej, bo ponad 1 tys. zł do swej puszkki zebrał Paweł Wojtczak.

Przedszkola i szkoły głowieńskie zorganizowały zbiórkę w swoich placówkach w piątek, 9 stycznia. Najwięcej zebrała SP1.

Głowieński niedzielny finał WOŚP poprzedził sobotni, 10 stycznia, bal VIP-ów zorganizowany przez miejscowy Hufiec ZHP w sali udostępnionej nieodpłatnie przez OSP. Wśród gości znalazł się m.in. starosta zgierski Lesław Jarzębowski z małżonką. Nie zabrakło również radnych miasta Głowna i przedstawicieli lokalnego biznesu. Podczas balu zorganizowano loterię fantową, z której całkowity dochód przeznaczono na konto orkiestry. Kulminacyjnym punktem balu była licytacja orkiestrowych gadżetów i prac ofiarowanych na rzecz orkiestry przez lokalnych artystów.

Zlicytowano m.in. orkiestrową koszulkę w antyramie, której nabywca zapłacił 600 zł, koszulki dziecięce po 200 zł za sztukę, kubki orkiestrowe, rzeźbę nagiej kobiety autorstwa Jerzego Flisa za 820 zł. Ta ostatnia okazała się najdrożej wylicytowaną pamiątką orkiestry, a jej nabywcą został dyrektor GOSSO, Zdzisław Dulas. Podczas licytacji sprzedano

ponadto gadżety ofiarowane przez STAL GOSSO, w tym koszulkę STAL GOSSO - za 500 zł, piłkę STAL GOSSO za 650 zł, ponadto piłkę z podpisami bohaterów SPORTOWEJ ŁODZI (tj. działaczy sportowych, dziennikarzy sportowych i samych sportowców) - za 600 zł, piłkę ŁKS - za 650 zł. Nowych nabywców znalazły także: koszulka WOŚP z numerem 0731 - za 600 zł, a także obrazy Dariusza Młynarczyka - za łączną sumę 360 zł, zdjęcia Głowna w antyramie - za 410 zł oraz zdjęcia z podróży do Chin autorstwa dziennikarza Piotra Pluty.



W głowieńskim orkiestrowym sklepiku można było kupić baloniki z logo WOŚP, wiatraczki, poduszki i słodkości...



Tak kwestowano w Strykowie.

Bohaterem VIP-owskiej licytacji okazał się Jan Michałowicz spod Kalisza, który wygrał siedem licytacji na łączną kwotę blisko 2 tys. zł.

Goście balu zachwyceni byli pokazem umiejętności tanecznych i akrobatycznych strykowskiego zespołu AGAT. Panowie porwani do tańca przez energetyczne dziewczyny z AGAT-u na pewno na długo zapamiętają swój występ na parkiecie. O żółdki VIP-ów zatroszczyła się znana w Głownie z organizacji tego typu uroczystości pani Elżbieta Mitrega, Krystyna Gomułska, Zofia Zakrzewska oraz państwo Agnieszka i Tomasz Osińscy, którzy byli fundatorami „wiejskiego stołu”. Gadżety do orkiestrowej licytacji ufundowali lokalni przedsiębiorcy: Montex, Keyzy, Plus GSM, Flis, Gosso i Dakota.

Głowieński sztab orkiestry jako jeden z 1.170 sztabów w całej Polsce otrzymał na licytację unikatowy złoty medal orkiestry ze specjalnym certyfikatem. Medale te zastąpiły złote serduszka.

Licytacja tego „głowieńskiego” rozpoczęła się jeszcze na balu VIP-ów. Ostatecznie jego nabywcą za 5,5 tys. zł została firma CTM Polonia z kapitałem włoskim - znany w Głownie producent wkładów kominkowych. Jej przedstawiciel Jacek Koska odebrał medal podczas niedzielного koncertu na Placu Wolności.

Podczas koncertu tego notabene zlicytowano kolejne orkiestrowe gadżety i niespodzianki. Jedną z nich była np. antyrama z prawem do sportretowania jej potencjalnego właściciela przez znanego w Głownie plastyka Dariusza Młynarczyka.

Niedzielny finał przybrał formę koncertu na Placu Wolności. Jego atrakcją była

Magda Famme, głowieński zespół punkrockowy NITRAZEPAM, Los Bomberos oraz Topsy Drivers. Na orkiestrowej scenie zaprezentowały się również dzieci i młodzież z głowieńskich szkół i przedszkoli. Powodzeniem cieszył się orkiestrowy sklepik, w którego ofercie znalazły się wiatraczki, baloniki, serduszka, poduszki i słodkości - wszystko dzięki niezawodnym, wypróbowanym już w po-

przednich finałach sponsorom. Zziębnięci, spragnieni i wygłodzeni mogli posilić się w przygotowanych na tę okazję punktach gastronomicznych.

Po godzinie 20. niebo nad Głownem rozświetliły kule i fontanny iskieł. Tryskające w niebo sztuczne ognie oraz płonąca konstrukcja „orkiestrowego” serca - w ten oto sposób Głowno posłało „Świąteczko do nieba”. →



Płonące serce głowieńskiej orkiestry.



Pokazy strażaków wzbudzały w Strykowie żywe zainteresowanie.



Jacek Koska (z prawej) - reprezentujący firmę CTM Polonia, odbiera od Alberta Waśkiewicza - wieloletniego dyrygenta głowieńskiej orkiestry - wylicytowany za 5,5 tys. zł złoty medal.

Gmina Głowno

W szkołach na terenie gminy Głowno również kwestowano na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zgodnie z kilkuletnią tu już tradycją. Ośmiu uczniów lubiankowskiej podstawówki nie dostało w tym roku identyfikatorów akcji, dlatego też zbiórka pieniędzy na ten cel odbyła się tylko na terenie szkoły 8 i 9 stycznia. Akcję koordynował tu, jak co roku, Marek Markiewicz. W szkole w Lubiankowie wśród uczniów udało się zebrać w tym roku 120 zł, które to pieniądze zostały wpłacone na konto orkiestrowe w Banku Spółdzielczym w Głownie. Akcja o podobnym charakterze została przeprowadzona także w Szkole Podstawowej w Mąkolicach i tamtejszej filii Zespołu Szkół Licealno - Gimnazjalnych. Tutaj działaniami na rzecz Orkiestry kierowała Aleksandra Markiewicz. Cztery przedstawicielki Samorządu Uczniowskiego zbierały pieniądze do ostemplowanej puszkki 8 i 9 stycznia. Puszka pochodziła z Komendy Hufca ZHP w Głownie. Uzbierano 187,04 zł, które to pieniądze w niedzielę, 11 stycznia, zostały wpłacone do Banku Spółdzielczego w Głownie.

Dmosin

Mimo mniejszej liczby identyfikatorów, jakie dmosińscy wolontariusze otrzymali od Jurka Owsiaka w tym roku, udało się im zebrać prawie 2.900 zł, a to jest tylko o 250 zł mniej niż w roku ubiegłym. Oprócz złotych do dmosińskich orkiestrowych puszek trafiły również: 4 dolary, 6 euro oraz 3.750 rubli białoruskich. Przypomnijmy, że w roku ubiegłym Dmosin dysponował dziesięcioma identyfikatorami, a w tym roku pierwotną ich liczbę, tj. zaledwie cztery udało się w niemal ostatniej chwili zwiększyć do 7. Zapotrzebowanie było znacznie większe, bo chętnych do kwestowania tu nie brakowało. Brak dostatecznej liczby identyfikatorów nie przeszkodził jednak w kwestowaniu. Ci, którzy ich nie mieli wspierali dzielnie ich posiadaczy. Tym oto

sposobem, w niedzielnej zbiórce uczestniczyły trzy-czteruosobowe patrole kwestujących na terenie gminy Dmosin.

„Więściom” udało się spotkać taki trzyosobowy patrol uczniów dmosińskiego gimnazjum kwestujący pod miejscowym kościołem. Ania Nowak z klasy III b oraz rodzeństwo Ewelina (z klasy III b) i Mateusz (z klasy I a) Kraszewscy dotarli tu po tym, jak zebrali pieniądze pod kaplicami w Kraszewie i Michałowie. Nie straszny był im mróz. Podobnie jak wszyscy wolontariusze z Dmosina i okolic mogli posilić się ogrzać w budynku szkoły, w której nauczyciele dyżurowali od 9. do 17. Tutaj dzięki sponsorom czekały na nich słodycze, ciasto, owoce i ciepła herbata.

Dla Ani i Mateusza tegoroczny był już trzecim, a dla Eweliny - drugim finałem, w którym wzięli czynny udział. Podczas kwestowania spotykali się z życzliwością i jak powiedzieli „Więściom” - nie zetknęli się z przypadkiem, żeby ktoś chciał im odebrać puszkę.

W orkiestrowe przygotowania zaangażowali się w Dmosinie nie tylko uczniowie i nauczyciele, ale także rodzice. Jedną z mam uszyła wolontariuszom specjalne orkiestrowe czapeczki i fartuszki.

Dyrektor SP w Dmosinie Małgorzata Witkowska nie kryje zadowolenia z tak ogromnego zaangażowania uczniów nie tylko w organizację orkiestry i już zapowiada przyszloroczne „dmosińskie granie”.

Stryków

Do godziny 22.00 grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Strykowie. Gorąca atmosfera na scenie i wokół niej sprawiła, że ostatni muzycy skończyli występ grubo po zaplanowanym czasie. Równie udana była zbiórka pieniędzy do puszek, licytacji i loterii fantowa. Łącznie zebrano 12.129 zł.

Ponad 100 wolontariuszy zebrało pieniądze do 36 puszek. Najszybciej zapełniła się puszką kwestujących w Bratoszewicach. Szybko zapełniły ją osoby

wychodzące z mszy świętej w tamtejszym kościele. W Strykowie było różnie. Niektórzy wrzucali do puszek monety, ale czasami zdarzały się również banknoty 20 czy 50 złotych. W większości przypadków to ludzie starsi są bardziej hojni niż młodzi. - *Podchodzą, wrzucają pieniądze, pytają nawet czy nie zmarzy-*



Szefowa strykowskiej SLD z bażantem przeznaczonym na licytację.

śmy. Zdarzyło się również i tak, że ktoś powiedział, iż nie nam nie da, bo sam nie ma - powiedziała w rozmowie z nami kwestująca Paulina Jarzębowska z ZS nr 1 w Strykowie.

Po południu większość kwestujących skierowała się na Plac Łukaszyńskiego, który powoli zapełniał się ludźmi. Parking przed MOSiR zaczął tętnić życiem ok. godziny 15.00. Wtedy to przez centrum miasta przejechała kawałkada policyjnych i strażackich pojazdów uprzywilejowanych. Choć organizowane rokrocznie, strażackie pokazy ratownictwa technicznego w wykonaniu strażaków strykowskiej PSP cieszyły się zainteresowaniem. Najpierw uratowano pasażera zdruzgotanego malucha, a później ugaszono ogień, który pojawił się w pojeździe. Pokazy prowadził komendant strykowskiej jednostki PSP Tomasz Kubiak w przebraniu

św. Mikołaja. Nie był to jedyny Mikołaj, który 11 stycznia pojawił się na strykowskim finale WOŚP. Prowadzeniem całości imprezy oprócz Mikołaja Tomasza Kubiaka zajęli się również Mikołajowie Andrzej Pożarlik - komendant strykowskiej policji oraz Włodzimierz Grochoczek - działacz harcerski, obydwaj radni

grodzki, czyli 400 porcji. W Domu Kultury funkcjonowała kawiarenka internetowa zainstalowana na czas niedzielnej imprezy przez firmę Net-Art ze Strykowa, która cieszyła się dużym zainteresowaniem młodzieży.

Na scenie urządzonej w naczepie udo- stępnionej przez firmę GOSSO zaprezentowały się kolejno: orkiestra dęta z parafii mariawickiej, łódzkie „Studio Integracja” Krzysztofa Cwynara, zespół Agat, zespół muzyczny Miraż, zespół wokalny Sing, chór seniorów Echo, zespół muzyczny Sylwester oraz zespół muzyczny Mega Dance. W przerwach obejrzeć było można m.in. pokaz interwencji policji oraz taekwondo w wykonaniu Klubu Karate ze Smolic. Niezwykle ciekawie przebiegała licytacja. Wśród wielu przedmiotów podarowanych specjalnie na ten cel znalazły się m.in. prace strykowskiego plastyka Piotra Borzęckiego, uczniów z ZS nr1 oraz SP Niesułków, policyjna czapka komendanta Andrzeja Pożarlika, srebrne znaczki z papierem ufundowane przez pracowników Poczty w Strykowie, 3 hełmy strażackie przekazane przez OSP Stryków oraz bażant przekazany przez Koło Łowicze w Strykowie. Dochód z loterii wyniósł 1,9 tys. zł.

O godz. 20. nad Placem Łukaszyńskiego zabłysnęło „Światelko do Nieba” w wykonaniu mieszkańców, którzy przynieśli ze sobą sztuczne ognie, latarki, lampiony.

Wiele wskazuje na to, że w przyszłym roku prowadzeniem finału WOŚP w Strykowie zajmie się ktoś inny. Prowadzący to przedsięwzięcie od 8 lat Tomasz Kubiak, Andrzej Pożarlik i Włodzimierz Grochoczek zapowiedzieli, że chcieliby przekazać pałeczkę młodszemu pokoleniu. Swym następcom służyć będą swoim doświadczeniem i pomocą.

Tegoroczny finał dowiódł po raz kolejny, że ludzi o dobrych sercach ani w Głownie, ani w Dmosinie, ani też w Strykowie nie brakuje. I choć części do puszek przechodnie wrzucali pieniądze brzęczące niż szeleszczące, dałi dowód tego, że potrafią dzielić się z potrzebującymi nawet najskromniejszym domowym budżetem. (rpm, eb, ljs)

dok. ze str. 1

Wojewoda apeluje o opamiętanie

Przypomnijmy, że sesja 19 grudnia zwołana została na wniosek burmistrza i to on ustalił jej porządek obrad, a radni go przegłosowali. Pozwała na to Art. 20 ust.3 Ustawy o samorządzie gminnym. 7 stycznia natomiast na sali obrad nie pojawił się ani burmistrz, ani żadna osoba mająca go reprezentować, nie było skarbnika Urzędu Miasta - Gminy ani żadnego pracownika gminy oprócz protokolantki oraz radcy prawnego. Nie było również trzech radnych z proburmistrzowskiego klubu. Tym razem jednak, w przeciwieństwie do sesji z 23 grudnia, na której nie pojawiła się opozycja, przewodniczący Walczak nie wyjaśniał skrupulatnie, kto i dlaczego jest nieobecny.

Odczytał on jedynie oświadczenie burmistrza Kurczewskiego o tym, że ogranicza on porządek obrad sesji rozpoczętej 19 grudnia. Tym samym ubiegłotygodniowa sesja trwała niespełna pół godziny. Co prawda radni opozycyjni gradem pytań i nie tylko próbowali zatrzymać przewodniczącego Walczaka na sali obrad, ale się nie udało. Ani to, że wiceprzewodniczący Rady Włodzimierz Grochoczek zastąpił drogę wychodzącemu zza stołu prezydialnego Walczakowi nakazując mu kontynuowanie obrad sesji, ani to że inni radni dopytywali, kiedy rada będzie się mogła wypowiedzieć co do projektu budżetu, nie przekonało Walczaka do pozostania na sali. To pierwsze nazwał dzia-

laniem medialnym, a to drugie skwitował: *To nie pytania do mnie. Bez odpowiedzi pozostało również pytanie o to, co z protokołem komisji uchwał i wniosków, która rozpoczęła pracę na sesji 19 grudnia. Członkowie tej komisji opracowali szereg wniosków, które zwyczajowo na koniec sesji chcieli przegłosować i przekazać do realizacji. Ze względu na zamknięcie sesji nie mogli jednak tego uczynić.*

O co chcieli wnioskować

Oto lista wniosków, jakie sporządziła komisja uchwał i wniosków w nadziei, że sesja z 19 grudnia zostanie dokończona 7 stycznia:

- wystąpienie do RIO o przeprowadzenie kontroli odnośnie łamania dyscypliny budżetowej w Jednostce Robót Publicznych oraz sprawie braku procedury przetargowej podczas zatrudniania firmy w celu wyłapywania psów;
- przedstawienie Radzie Miejskiej planu organizacyjnego Urzędu Miasta-Gminy Stryków;
- ustalenie kwoty 50 tys. zł jako limitu, do którego burmistrz może bez zgody Rady Miejskiej występować o pożyczki lub udzielać poręczeń;
- w projekcie budżetu gminy na rok 2004 obniżyć o 5% wydatki na utrzymanie urzędu rekompensując to pieniędzmi na telefonii;

■ przedstawienie powodów, dla których do Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska nie wpłynęło 106 tys. zł tytułem przycięcia kilkunastu topoli w zakładzie „Lek”;

■ przedstawienie Radzie Miejskiej kadencyjnego planu pracy;

■ przedstawienie Radzie Miejskiej wieloletniego planu inwestycyjnego;

■ przedstawienie Radzie Miejskiej przebiegu realizacji uchwał i wniosków oraz tego jak jest rozliczany burmistrz z realizacji uchwał i wniosków Rady;

■ przedstawienie Radzie Miejskiej za czyje pieniądze doręczyciel urzędu rozniósł do radnych prywatne listy Bogdana Walczaka z groźbami o pozwanie do sądu;

■ o wycofanie się z rozwiązania umowy z Wojewódzką Komendą Policji w Łodzi o finansowanie dwóch policyjnych etatów;

■ o foliowanie ważniejszych dokumentów będących do wywieszenia na sołeczkich tablicach ogłoszeń, wzorem kopii decyzji wojewody o unieważnieniu uchwały odwołującej przewodniczącego Walczaka i skład komisji rewizyjnej;

■ obniżenie diet Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Co dzieje się wokół budżetu

Mimo, iż sesja zakończyła się po pół godzinie, przybyli na nią radni oraz sołtysi postawili, że nie rozjeżdżą się do

domów nie skomentowały zaistniałej sytuacji. Wszyscy byli zgodni co do tego, że tak dłużej być nie może. Salą konferencyjną strykowskiego urzędu owładnęła dyskusja o tym, co dzieje się w gminie i urzędzie i o tym, jak w końcu temu zarządzić. Głos zabrali niemalże wszyscy radni, do dyskusji żywo włączyli się również sołtysi.

Zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym do czasu uchwalenia budżetu przez radę gminy, ale nie później niż do 31 marca roku budżetowego, podstawą gospodarki budżetowej gminy jest projekt budżetu przedstawiony przez burmistrza. Z relacji radnych wynika, że po tym jak głosami opozycji tegoroczne podatki zostały znacznie obniżone w stosunku do propozycji burmistrza Kurczewskiego, w projekcie budżetu próbuje on wprowadzić niekorzystne zmiany dotyczące okręgów wyborczych oraz sfer działalności gminy, z którymi związani są opozycyjni radni. Zgodnie z tym, co zostało zapisane w autopoprawkach burmistrza do przedstawionego na sesji 19 grudnia projektu budżetu, z planu inwestycyjnego zniknąć miałyby m.in. budowa drogi w Dobrej, która miała być finansowana z SAPARD, znacząco obniżono by wydatki na kluby sportowe. Burmistrz wystąpił o rozwiązanie porozumienia z Komendą Wojewódzką Policji na finansowanie dwóch etatów policyjnych, podczas gdy w minionej kadencji porozumienie to podpisywane było dla utrzy-

nia w Strykowie komisariatu. W projekcie budżetu mimo ubiegłorocznych zapewnień nie znalazła się również budowa wodociągu w Serwitutach.

W zamian za to w tegorocznych planach inwestycyjnych znalazło się miejsce dla wykupu gruntów pod wiolelnią inwestycję budowy hali sportowej w Strykowie, budowę drogi dojazdowej do pól w Rokitnicy (ul. Ogrodnicza w Bratoszewicach), budowę drogi w Ługach (aktualizację dokumentacji i I etap) oraz koncepcja i opracowanie dokumentacji rozwiązania gospodarki wodno-ściekowej w Bratoszewicach. Te ostatnie propozycje dotyczą okręgów wyborczych tych niewielu radnych, którzy popierają burmistrza.

Niebezpieczne rozgrywki doprowadzają do łez

Radny Jan Jędrzejczak, nadal członek proburmistrzowskiego klubu „Samorządowicze”, ale jak sam siebie nazwał *persona non grata* w tym gremium powiedział, że jego zdaniem zaczynają się rozgrywki bardzo niebezpieczne, które mają za zadanie rozwiązać Radę Miejską w Strykowie. - *Podpisuję wszystko to, co podpisuję dziewięciu opozycyjnych radnych, bo dość już mam tego balaganu. Uczestnicząc w obradach klubu nie mogłem się pogodzić ze stawianiem spraw* →



Dzieci w holu przedszkola zorganizowały kiermasz serduszek, balonów i innych gadżetów.

Zbierały również przedszkolaki

Po raz kolejny dzieci, rodzice i pracownicy Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głównie włączyli się do akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od 7 stycznia dzieci rozprawdzały serduszka na kiermaszu zorganizowanym w holu przedszkola oraz firmowe gadżety i balony sponsorowane przez Państwo Mo-

nię i Jerzego Wojtczaków. W dzień XII finału WOŚP przedszkolaki kwestowały również na Pl. Wolności oraz w mikołajowych strojach koncertowały przy akompaniamentcie pana Marka Markiewicza w trakcie miejskiej imprezy. W sumie przedszkolaki zebrały 457,68 zł.

(kz)

Warsztaty szkoleniowe dla nauczycieli

Czterdziestu pięciu nauczycieli, w tym pięciu dyrektorów ze szkół z Główna i okolic, uczestniczyło w spotkaniu warsztatowym z zakresu zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami uwagi (ADHD). Poprowadziła je pełnomocnik Łódzkiego Kuratora Oświaty do Spraw Wychowania Bożena Krajewska-Bicz, która jest także koordynatorem do spraw profilaktyki uzależnień i psychomanipulacji, wojewódzkim koordynatorem do spraw przestrzegania praw dziecka i praw ucznia, a przede wszystkim psychologiem.

Uczestnicy szkolenia zostali zapoznani z przyczynami, objawami i przebiegiem zachowań u dzieci z ADHD oraz kroka-

mi, jakie powinna podjąć placówka i opiekunowie dziecka, aby uzyskać właściwą diagnozę. Prowadząca zaprezentowała również wskazówki i metody pracy z dzieckiem z ADHD, które powinny być ściśle zintegrowane z postępowaniem rodziców wobec dziecka w środowisku rodzinnym. Spotkanie zakończyła dyskusja, rozmowy integracyjne oraz poczęstunek.

Z ankiet przeprowadzonych wśród uczestników wynika, iż większość bardzo odpowiadała tematyka i forma prowadzenia szkolenia. Większość osób zadeklarowała chęć dalszego uczestnictwa w podobnych formach doskonalenia zawodowego.

(kz)

Nie wszyscy mają ochotę na to dłużej patrzeć

Czasami mam ochotę złożyć mandat i dalej już nie oglądać tego, co tu się dzieje - powiedział wprost radny Andrzej Jankowski. Zdemontował on opinię, jakoby opozycja posiadająca obecnie zdecydowaną większość w radzie walczyła o władzę. Zauważył, że nie żąda ona zmian w żadnych innych komisjach oprócz rewizyjnej, której proburmistrzowski członek jego zdaniem ostatnimi czasy nie zajmują się niczym innym jak tylko sprawami personalnymi opozycji. Jankowski poinformował, że został złożony kolejny, piąty już wniosek o zwołanie sesji, na której można byłoby odwołać przewodniczącego Walczaka.

Burmistrz o budżet już się nie martwi

24 grudnia przedstawiciele opozycji: Andrzej Pożarlik, Wojciech Cichosz i Jarosław Filipiński spotkali się z burmistrzem Henrykiem Kurczewskim, aby złożyć na jego ręce wniosek do tegorocznego budżetu. Radnym chodziło o przeniesienie 24 tys. zł z utrzymania Urzędu Miasta-Gminy, Stryków na rzecz

zorganizowania dodatkowych lekcji języka angielskiego w szkołach. Z relacji przedstawionej przez radnego Filipińskiego sołtysom i radnym w ubiegłą środę wynika jednak, że spotkanie było bezowocne. Burmistrz Kurczewski powiedział bowiem, że o budżet to on już się nie martwi, bo przez znajomości w Regionalnej Izbie Obrachunkowej uzyska pozytywną opinię co do projektu z autopoprawkami. Co prawda dodał, że wniosek będzie mógł być wzięty pod uwagę przy rozdysonowaniu nadwyżki z 2003 roku, ale zdaniem radnych to bardzo niekonkretna propozycja.

Opozycja już zapowiedziała wystąpienie do RIO w tej sprawie. - Przecież my jako radni nie wiemy, jaki jest ostateczny kształt projektu. Pierwsza wersja projektu przedstawiona nam przez burmistrza na sesji 19 grudnia została przez nas odrzucona, bo nie było opinii RIO. Następnie burmistrz dokonał autopoprawek i wyrzucił z porządku obrad przerwaną przez nas sesję punkty dotyczące budżetu. Powołując się na znajomości w RIO poinformował delegację radnych, że jego już nie interesuje opinia Rady - powiedział w rozmowie z nami radny Andrzej Jankowski.

Radni opozycji uważają, że burmistrz Kurczewski celowo w budżecie poczynił niekorzystne dla nich autopop-

Halowa piłka nożna

Błękitni najlepsi w Brzezinach

W Brzezinach odbył się halowy turniej piłki nożnej, w którym oprócz gospodarzy turnieju udział wzięły piłkarskie ekipy z Jeżowa, Rogowa oraz piłkarze Błękitnych Dmosin, występujący w klasie „B”. Piłkarze z Dmosina, którzy traktują halowe turnieje piłkarskie, jako doskonałą okazję sprawdzenia swoich umiejętności w ramach przygotowań przed rundą rewanżową, potraktowali bardzo poważnie turniej w Brzezinach, będący jednocześnie mistrzostwami powiatu brzezińskiego. Błękitni wygrali dwa spotkania, a jedno zremisowali. W pierwszym spotkaniu zawodów Błękitni, po wyrównanej i emocjonującej walce pokonali reprezentację Jeżowa 9:7, potem pokonali Rogów 8:4, a w ostatnim meczu zremisowali z gospodarzami imprezy Brzezinami 5:5. W ten sposób dmosini nie zajęli pierwsze miejsce w turnieju i otrzymali piękny, kryształowy puchar Starosty Powiatu Brzezińskiego. Drugie

miejsce w zawodach zdobyli piłkarze z Brzezin, trzecią lokatę zajęła ekipa z Jeżowa, a czwartą z Rogowa. Błękitni Dmosin w Brzezinach wystąpili w następującym składzie: **Tomasz Stecko, Marcin Stecko, Radosław Filipiński, Jarosław Walak, Łukasz Walak, Bartłomiej Donakowski, Tomasz Przybył, Tomasz Witkowski**. Zwycięzcy oprócz pucharu otrzymali także piłkę oraz komplet strojów piłkarskich.

Nie próżnowali także oldboje dmosińskich Błękitnych, którzy wzięli udział w halowym turnieju oldbojów. W zawodach zorganizowanych w przestronnej hali w Koluśkach, oprócz Błękitnych, wzięły udział jeszcze trzy drużyny: Relax I Brzeziny, Relax II Brzeziny oraz reprezentacja powiatu Brzeziny. Niestety oldbojom Błękitnych udało się jedynie zremisować z ekipą Powiatu Brzeziny 1:1, a w meczach przeciwko obu zespołom Relaxu ulegli 1:2 i 0:5. Ostatecznie oldboje z

Dmosina zajęli trzecie miejsce w zawodach. Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny Relaxu I Brzeziny, która wyprzedziła drugi swój zespół. Natomiast czwartą lokatą musieli zadowolić się piłkarze Powiatu Brzeziny. Bramki dla oldbojów Błękitnych Dmosin uzyskali: **Andrzej Stecko - 3 oraz Marek Paszkowski i Wojciech Walak po 1**.

„Jestem bardzo zadowolony z udziału i przede wszystkim z postawy naszych zawodników w halowych turniejach - mówi prezes Błękitnych Dmosin **Ryszard Strzelczyk** - mamy dużo satysfakcji ze zwycięstwa w turnieju w Brzezinach, gdzie mimo dość silnej obsady zajęliśmy pierwsze miejsce. Staramy się bardzo dobrze przygotować do rundy wiosennej rozgrywek klasy „B”, dlatego chcemy zatwierdzić do gry w naszej drużynie kilku nowych zawodników, a także turnieje, jak ten w Brzezinach pozwoli wyselekcjonować najsilniejszy skład - twierdzi prezes Błękitnych. AK

dok. ze str. 31

Zjednoczeni w doborowym towarzystwie

Za to wystąpili i to z całkiem dobrym skutkiem gracze Zjednoczonych Stryków. Strykowie w grupie eliminacyjnej zajęli drugie miejsce. Podopieczni trenera Macieja Wontorowskiego pokonali najpierw Sokola - Sygulę Aleksandrów 2:1 (Bramki dla Zjednoczonych padły po strzałach **Witolda Olszewskiego i Adriana Walaszka**) oraz zremisowali z MKP Zgierz 0:0 i z WEKO Zgierz 1:1 (Strykowie po strzale **Adriana Walaszka** objęli prowadzenie i wynik 1:0 dawał zawodnikom Zjednoczonym pierwsze miejsce w grupie. Niestety na niespełna cztery minuty przed końcem meczu błąd obrony strykowian wykorzystali zawodnicy WEKO, którzy uratowali niemal w ostatniej chwili remis). W meczu o trzecie miejsce w imprezie strykowianie przegrali z Orłem Parzęczew 0:2 i ostatecznie zostali sklasyfikowani na czwartym miejscu w turnieju. Pierwsze miejsce wywalczyli trochę niespodziewanie piłkarze WEKO Zgierz (wzmocniona paroma zawodnikami piątoligowego wówczas MKP), którzy w finałowym

meczu pokonali czołowy zespół piątej ligi MKS 2000 Tuszyn 3:1. Po bezbramkowej pierwszej połowie, po przerwie zgierzanie narzucili rywalom swój styl gry i w krótkich odstępach czasu uzyskali trzy bramki, które były dziełem **Marka Oleskiego** (dwukrotnie) i **Jarosława Markiewicza**. Pod koniec meczu tuszynie zdołali strzelić honorowego gola, którego autorem był najlepszy strzelec turnieju - **Marcin Kopacki**. W tegorocznych mistrzostwach powiatu zgierskiego, choć zestaw ekip może się nieco jeszcze zmienić, to chęć uczestniczenia w imprezie oprócz Zjednoczonych Stryków wyraziły już takie zespoły: LKS II Łódź, Start Łódź, Orzeł Parzęczew, Orzeł Łódź, MKP Zgierz, Włókniarz Zgierz i Zryw Śliwniki. Zatem, jak co roku zapowiada się ciekawa walka i emocjonujące mecze, bo halowa piłka nożna to szybka i emocjonująca gra. O czym przekonali się jednokrotnie i piłkarze i kibice, których na trybunach podczas turniejów halowych jest coraz więcej.

AK

dok. ze str. 30

Cavalieros i Blockersi na czele

W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo III ligi Cavalieros Dmosin zmierzą się z jedną ze słabszych ekip w bieżących rozgrywkach Canarinios. Natomiast rywalizować będą z Ja-Ro. Pozostałe wyniki szóstej kolejki przedstawiają się następująco:

- Grom - Opakomet 7:0
- RKA „Pasiaczek” - Ja-Ro 4:0
- Blockersi - Kopernik Kierozia 5:1
- Canarinios - Witonia Osiek 1:3
- Ars Medica - RTS Gągolin 2:9
- TKKF „Księżak” - Łowicz - pauza

Tabela po 6. kolejce

1. Blockersi	6	15	22-7
2. Cavalieros	6	15	25-7
3. Witonia I	6	13	17-10
4. RTS Gągolin	6	11	23-12
5. Grom	6	10	24-18
6. RKA „Pasiaczek”	6	9	9-16
7. Ars Medica	5	7	12-17
8. Ja-Ro	5	7	6-11
9. TKKF „Księżak”	5	6	10-10
10. Olimpia N	5	5	8-10
11. Kopernik	6	4	10-18
12. Canarinios	5	1	6-19
13. Opakomet	5	0	4-22

przez przewodniczącego Walczaka w taki sposób: jak cię odwołają, to ja zrobię wszystko, żebyś został wybrany ponownie - dodał. Miałoby to dotyczyć sytuacji po ewentualnym rozwiązaniu obecnej Rady Miejskiej. W zamian za pomoc w uzyskaniu mandatu w nowej radzie Jędrzejczak miał, jak sam twierdzi, podpisać pismo, w którym klub „Samorządowic” zwraca się do przewodniczącego Walczaka o niezwoływanie sesji zwyczajnych.

Jan Jędrzejczak mówił również o niezdrowej sytuacji w urzędzie, gdzie raz po raz ktoś idzie to tu, to tam na pół etatu, a na jego miejsce przychodzi ktoś z kolegów z Łodzi. - W tym budynku trwa placz pracowników, pracownicy mdleją. To jest żadna praca, kiedy przychodzi się do niej nie z zadowoleniem, ale z płaczem i obawami - mówił.

Do opinii tej przyłączył się również radny Józef Migdalek. - Jak wchodzi do urzędu i widzę miny pracujących tu ludzi, to od razu chce mi się płakać. Rozumiem, że można pracownika ustawiać, ale nie rozsadą stanowisk, czy obniżaniem pensji. Mnie to przypomina głupie czasy, do których nie powinniśmy już wracać - powiedział. To, że burmistrz już nie po raz pierwszy nie uczestniczy w obradach sesji, albo przysłał w zastępstwie „trzeci garnitur” Jędrzejczak nazwał lekceważeniem radnych i sołtysów.

Czymś, bo zdaje sobie sprawę z tego, że budżetu w takim kształcie Rada nie przegłosuje. Tymczasem Ustawa o samorządzie gminnym mówi, że w przypadku nieuchwalenia budżetu przez radnych do 31 marca RIO ustala budżet gminy w zakresie obowiązkowych zadań własnych oraz zadań zleconych w terminie do końca kwietnia. Do tego czasu podstawą gospodarki budżetowej jest projekt budżetu.

Wojewoda apeluje do przewodniczącego i radnych

29 grudnia radni Wojciech Cichosz, Jarosław Filipiński oraz Andrzej Pożarlik spotkali się z wojewodą Krzysztofem Makowskim. Do tej pory opozycja kontaktowała się z nim tylko drogą pisemną. Robił to zresztą również przewodniczący Walczak, którego odwołanie z pełnionej funkcji wojewoda uznał za bezprawne. Opozycyjni radni rozmawiając z wojewodą oraz dyrektorem Biura Nadzoru Prawnego przedstawili raz jeszcze sytuację, w jakiej znalazł się strykowski samorząd.

Wojewoda zapewnił, że przyśle do Strykowa pismo upominające i dyscyplinujące organa gminy do właściwego funkcjonowania i słowa dotrzymał.

Czymś, bo zdaje sobie sprawę z tego, że budżetu w takim kształcie Rada nie przegłosuje. Tymczasem Ustawa o samorządzie gminnym mówi, że w przypadku nieuchwalenia budżetu przez radnych do 31 marca RIO ustala budżet gminy w zakresie obowiązkowych zadań własnych oraz zadań zleconych w terminie do końca kwietnia. Do tego czasu podstawą gospodarki budżetowej jest projekt budżetu.

Czymś, bo zdaje sobie sprawę z tego, że budżetu w takim kształcie Rada nie przegłosuje. Tymczasem Ustawa o samorządzie gminnym mówi, że w przypadku nieuchwalenia budżetu przez radnych do 31 marca RIO ustala budżet gminy w zakresie obowiązkowych zadań własnych oraz zadań zleconych w terminie do końca kwietnia. Do tego czasu podstawą gospodarki budżetowej jest projekt budżetu.

Liliana Józwiak-Staszewska

Halowa piłka nożna – 8. kolejka LPNP

OLIMPIA POKONAŁA BLICH

Łowicz, 10 stycznia. Największą niespodzianką ósmej serii spotkań I ligi ŁLPNP było wysokie zwycięstwo Olimpii-Agatom Chaśno nad trzecią drużyną w tabeli Blichem Kia Motors 4:0. Cała drużyna Olimpii rozegrała bardzo dobry mecz, a instynktem strzeleckim błysnął **Marcin Muszałak**, który zdobył trzy gole. Łowiczanie jeszcze dwie kolejki wcześniej prowadzili w pierwszoligowej klasyfikacji, jednak po porażce z Dagramem AT przed tygodniem stracili fotel lidera i spadli na trzecie miejsce. Natomiast Olimpia awansowała na ósme miejsce w tabeli, oddalając się tym samym ze strefy spadkowej. Teraz po porażce z „olimpijczykami” z Chaśna niedawny jeszcze lider zajmuje dopiero czwarte miejsce. Porażki swoich najgroźniejszych konkurentów (wicelider Abex też przegrał z odzyskującym formę Dagramem 1:2) wykorzystali piłkarze Oldboya, którzy zainkasowali kolejne trzy punkty, pokonując KS Stefan Eko Serwis 2:1. Z kolei Pędzące Imadla, po zwycięstwie nad Brooklynem Kutno, awansowały na drugą pozycję w pierwszoligowej klasyfikacji. Nie wykorzystali wielkiej szansy na utrzymanie kontaktu z czołówką piłkarze DAX-Blef Głowno. Nasi zawodnicy tylko zremisowali z Turbo-Car Gutenów 1:1 i teraz muszą się bardzo pilnować, by nie tracić kolejnych „oczek”, bo strefa spadkowa niebezpiecznie przybliża się do głównian.

Wyniki 8. kolejki:

■ **OLIMPIA-AGATOM Chaśno – Blichem KIA MOTORS Łowicz 4:0 (1:0)**

Bramki dla zwycięzców uzyskali: **Marcin Muszałak** – 3 (8, 25 i 27 min.) oraz **Maciej Wontorowski** – 1 (21 min.)

Olimpia: Gorzeń – Wnuk, Wontorowski, Szczesniak, Muszałak, Kutkowski, Ambroziak.

Łowicz, 10 stycznia. Piłkarze Olimpii bardzo mądrze taktycznie rozegrali sobotnie spotkanie z trzecią ekipą w tabeli – Blichem. Łowiczanie nie potrafili sforsować konsekwentnie grającej defensywy drużyny z Chaśna. „Olimpijczycy” natomiaststawili się na grę z kontry, nie zapominając o krótkim kryciu rywali. Ta taktyka i konsekwencja w grze piłkarzy Olimpii przyniosła efekty w postaci zdobytych czterech bramek i trzech punktów. Pierwszego gola uzyskał już w 8 minucie **Marcin Muszałak**, który sprytnie egzekwował rzut wolny. Co prawda łowiczanie mieli jedną niemal stuprocentową okazję, jednak **Tomasz Gorzeń** miał wiele szczęścia, ponieważ piłka po strzale jednego z zawodników z Łowicza trafiła w słupek. W drugiej połowie piłkarze Olimpii cały czas kontrolowali



Piłkarze DAX-Blef Głowno (niebieskie stroje) tylko zremisowali z Turbo-Car Gutenów.

sytuację na boisku, przeprowadzając kontry. W 21 minucie, po jednej z takich szybkich akcji, blisko bramki został sfaulowany jeden z zawodników Olimpii, a Muszałak, z rzutu wolnego zamarkował strzał i poddał do nieobstawionego **Macieja Wontorowskiego**, który przytomnie podanie od swojego kolegi zamienił na drugą bramkę. Kolejne gole padły w 25 i 27 minucie (obie po strzałach Muszałaka), a były konsekwencją nieprzemysłanych ataków i postawienia wszystkiego na jedną kartę przez zawodników Blichem Kia Motors.

■ **DAX-BLEF Głowno – TURBO-CAR Gutenów 1:1 (1:1)**

Bramkę dla DAX-Blef uzyskał **Dominik Wiśniewski** w 10 minucie spotkania.

DAX-Blef: Z. Wykrętowicz – Szubielak, Skoneczny, Wawrzyn, Lenart, Borkowski, Bednarski i Wiśniewski.

Łowicz, 10 stycznia. Nie udało się niestety piłkarzom DAX-Blef pokonać nieco niżej plasujących się rywali. Ekipa Turbo-Car w dwóch ostatnich meczach zanotowała dwie porażki (z Olimpią Chaśno 0:2 i Oldboym 1:4). Zatem przypuszczaliśmy, że właśnie w sobotnim meczu piłkarzom z Głowna uda się w końcu przełamać i odzyskać formę, jaką **Tomasz Lenart** i spółka prezentowali na początku sezonu. Niestety zaczęło się bardzo źle dla „blefmenów”. Już w 20 sekundzie meczu po zamieszaniu podbramkowym piłkarze Turbo-Car uzyskali prowadzenie. Na szczęście na wyrównanie nie czekaliśmy zbyt długo. Dziewięć minut później **Dominik Wiśniewski** uzyskał wyrównanie. Potem głównianie dominowali na boisku, jednak nie potrafili poko-

nać bramkarza Turbo, który bronił szczęśliwie i z wyczuciem. Sam Tomasz Lenart dwukrotnie znalazł się w dogodnych sytuacjach pod bramką rywali, a Dominik Wiśniewski nie potrafił pokonać golkipera przeciwników nawet będąc w sytuacji jeden na jeden. Na około minutę przed zakończeniem meczu jeden z zawodników Turbo znalazł się w idealnej sytuacji do zdobycia gola, jednak Lenart w porę interweniował wślizgiem. Jednak ten element walki w hali jest zabroniony, za co nasz zawodnik ujrzał żółtą kartkę i musiał opuścić plac gry. Już do końca spotkania głównianie musieli grać w osłabieniu, ale nie dali sobie strzelić gola i mecz zakończył się podziałem punktów.

Pozostałe wyniki 9. kolejki:

■ **Brooklyn – Pędzące Imadla 2:3**

■ **Abex – Dagram-AT 1:2**

■ **KS Stefan Eko Serwis – Oldboy 1:2**

■ **ZPW Budowa – Rolmech-Czarni Bednary – przelozony**

Mecz rozegrany awansem z 9 kolejki:

■ **Turbo-Car – Brooklyn Kutno 1:4**

1. Oldboy	8	20	27-11
2. Pędzące Imadla	8	18	18-11
3. Brooklyn	9	18	20-22
4. Abex	8	15	24-11
5. BlichKia Motors	8	15	23-18
6. Dagram-AT	8	14	20-18
7. DAX-Blef	8	10	12-12
8. Olimpia	8	8	13-16
9. Turbo-Car	9	8	14-25
10. ZPW Budowa	7	6	25-19
11. KS Stefan	8	5	18-27
12. Rolmech	7	1	4-29

AK

Kalendarz kibica

W nadchodzącym tygodniu najciekawiej z imprez sportowych zapowiadają się mecze „play-off” w siatkarskich Amatorskich Mistrzostwach Łowicza. W tych interesujących spotkaniach rywalizować będą trzy zespoły z Główna. Rzemiosło zmierzy się z TKKF „Expandor”, a TKKF BS rywalizować będzie z TKKF „Książak” Łowicz. Zwycięzcy tych spotkań rywalizować będą w dalszym etapie rozgrywek.

W sobotę, 17 stycznia odbędzie się V Turniej o Puchar Starosty Powiatu Zgierskiego, który jest także nieoficjalnymi mistrzostwami powiatu w halowej piłce nożnej. Od pewnego czasu te widowiskowe zawody piłkarskie mają charakter „open” dlatego też umownie należy traktować turniej w zgierskiej hali MOSiR jako mistrzostwa powiatu zgierskiego. Tym razem w turnieju wystąpią piłkarze Zjednoczonych Stryków oraz oldboje GOSSO Stali Głowno, kierowani przez samego **Andrzeja Michalczyka**. Nasze ekipy będą miały za przeciwników między innymi: LKS, MKP Zgierz, Orła Przędzew, Orła Łódź, Włókniarza Zgierz, czy Zryw Sławniki.

Zatem przekrój ekip, które wystąpią w zawodach (najbliższa sobota, 17 stycznia, godz. 9:00) będzie dość szeroki, bo reprezentujący poziom od czwartej ligi do klasy „B”. Niemniej wydaje nam się, że warto udać się w sobotę na ten piłkarski turniej, tym bardziej, że tak jak w roku ubiegłym wystąpią w Zgierzu także piłkarze Zjednoczonych. Nie mniej interesującą zapowiada się także halowy turniej w Skierniewicach, gdzie z kolei zaprezentuje się trzecioligowa ekipa GOSSO Stali Głowno. Kolejne mecze rozgrywać natomiast piłkarze w halowych rozgrywkach. W ramach spotkań o mistrzostwo I ligi ŁLPNP w łowickiej hali OSiR DAX-Blef Głowno zmierzy się z jedną ze słabszych ekip pierwszoligowej KS Stefan Eko Serwis (sobota, 17 stycznia, godz. 18:00), natomiast występujący na tym samym szczeblu rozgrywek Olimpia-Agatom Chaśno rywalizować będzie z Abexem (początek spotkania o godz. 17:20). Z kolei w trzeciej lidze dmosińscy Cavalieros spotkają się z Canariños, którzy do potentatów w tej klasie rozgrywkowej nie należą. Początek spotkania w sobotę 17 stycznia o godzinie 12:00.

W hali MOSiR w Zgierzu w niedzielę 18 stycznia drużyny pierwszoligowe rozpoczną drugą – rewanżową rundę. Ekipa Dodo, która walczy o pierwsze miejsce w rozgrywkach zmierzy się z LZE. S.A. Przypomnij-

my, że w pierwszym spotkaniu piłkarze Dodo nie bez problemów pokonali „energetyków” 4:1.

Piątek, 16 stycznia

● **godz. 18:30**, w hali OSiR w Łowiczu odbędą się mecze „play-off” w ramach Amatorskich Mistrzostw Łowicza, w których zmierzą się: Rzemiosło – TKKF Expandor, TKKF BS – TKKF „Książak”, Blok Etylenowy Plock – Technikum Zduńska Dąbrowa oraz Dzi-koś-ć Chaśno – LZS Retki.

Sobota, 17 stycznia

● **godz. 9:00 – 18:00**, w zgierskiej hali MOSiR odbędą się halowe mistrzostwa powiatu zgierskiego w piłce nożnej, w którym wezmą udział piłkarze Zjednoczonych Stryków oraz oldboje GOSSO Stali Głowno.

● **godz. 12:00**, w hali OSiR w Łowiczu w ramach siódmej kolejki spotkań o mistrzostwo III ligi Cavalieros Dmosin zmierza się z Canariños, natomiast w innych meczach tego dnia Witonia Osiek rywalizować będzie z Ars Medica (godz. 11:20), a Kopernik Kiemozia z Olimpią Niedźwiada (godz. 12:40).

● **godz. 18:00**, w dziewiątej kolejce o mistrzostwo I ligi ŁLPNP DAX-Blef Głowno zmierzy się z KS Stefan Eko Serwis, a Olimpia-Agatom Chaśno walczyć będzie o pierwszoligowe punkty z Abexem (godz. 17:20). W pozostałych spotkaniach zmierza się: Rolmech-Czarni Bednary – Brooklyn Kutno (godz. 16:00), Dagram – AT – ZPW Budowa (godz. 16:40), Pędzące Imadla – Turbo Car Gutenów 9godz. 18:40), Oldboy – Blich Kia Motors (godz. 19:20).

Niedziela, 18 stycznia

● **godz. 8:40**, dokończenie 7. kolejki spotkań o mistrzostwo III ligi ŁLPNP. Rywalizować tym razem będą: Ja-Ro – Blockersi, Opakomet – RKA „Pasiaczek” (godz. 9:20) oraz TKKF „Książak” – Grom (godz. 10:00).

● **godz. 10:00**, turniej halowej piłki nożnej w Skierniewicach z udziałem pierwszej drużyny GOSSO Stali Głowno.

● **godz. 17:00**, w zgierskiej hali MOSiR odbędzie się runda rewanżowa I ligi „HAL-KOP 2003/2004”. Program szóstej kolejki przedstawia się następująco: Dodo – LZE S.A., Leszpol – Markab, WEKO – Gmina Zgierz.

Środa, 21 stycznia

● **godz. 10:00**, w hali MOSiR w Zgierzu odbędzie się Gimnazjada w koszykówce chłopców z udziałem między innymi szkolnych reprezentacji z gimnazjów z Główna i Bratoszewic. AK

Halowa piłka nożna – III liga ŁLPNP

Cavalieros i Blockersi nadal na czele

Łowicz, 11 stycznia. W szóstej serii spotkań o mistrzostwo III ligi ŁLPNP prowadzące drużyny Blockersi i Cavalieros Dmosin wzbogaciły się o kolejne trzy punkty. Dmosinianie pokonali Olimpię Niedźwiada 3:1, a Blockersi wygrali z Kopernikiem Kiemozia 5:1. Dzięki temu zwycięstwu Blockersi utrzymali pozycję lidera, a Cavalieros nadal deptają po piętach liderom i tylko dlatego, że przegrali w bezpośrednim meczu z Blockersami zajmując drugie miejsce w tabeli rozgrywek. Kontakt z czołówką zachowali także piłkarze Witonii Osiek. Gracze Witonii pokonali jedną ze słabszych ekip bieżących rozgrywek Canariños 3:1. Natomiast do czołówki dobiega się także zespół RTS Gagolin. RTS nadspodziewanie łatwo poradził sobie z Ars Medica, wygrywając wysoko 9:2. Wysokim zwycięstwem mogą pochwalić się także piłkarze Gromu, którzy rozgromili Opakomet 7:0.

Wynik 6. kolejki

■ **CAVALIEROS Dmosin – OLIMPIA Niedźwiada 3:1 (1:1)**

Bramki dla Cavalieros zdobyli: **Ireneusz Warchol** – 2 oraz **Sebastian Łowiński** – 1.

Cavalieros: M. Laskowski – J. Nowak, I. Warchol, M. Jakubiec, A. Koralewski, K. Susik, S. Łowiński, B. Koszelski.

Łowicz, 11 stycznia. Mecz zaczął się od frontalnych ataków Cavalieros, którzy raz po raz zagrażali bramce Olimpii. Ofensywne akcje wiceliderów przyniosły im sukces



Cavalieros Dmosin wygrali kolejny mecz i zajmują drugie miejsce w trzecioligowej tabeli rozgrywek ŁLPNP.

w postaci zdobytej bramki. W 5 minucie wyniku meczu otworzył **Sebastian Łowiński**. Niestety brak dostatecznej konsekwencji w grze obronnej dmosinian wykorzystali „olimpijczycy”, którzy na dwie minuty przed zakończeniem pierwszej połowy zdołali wyrównać. Po przerwie na szczęście dominowali na boisku jedynie Cavalieros, którzy po golach **Ireneusza Warchoła** w 19 minucie i 25 minucie spotkania pokonali niewygodnych rywali z Niedźwiady. Tabela i wyniki na stronie 29.

dok. ze str. 32

STAL TRZECIA W ŁASKU

Oprócz strzelców bramek w ekipie GOSSO Stali Głowno w halowym turnieju w Łasku Kolumnie wystąpili także: **Zbigniew Wyciszewicz, Piotr Słyćcio, Piotr Rossowski, Marcin Bardelski** oraz **Marcin Komorowski**. Już w najbliższą sobotę podopieczni trenera Andrzeja Kretka udają się na kolejny halowy turniej. Głównianie tym razem wystąpią w halowych rozgrywkach w Skierniewicach.

Wyniki turnieju

Grupa „C”

■ GOSSO Stal – Kwiatkowie 4:1
 ■ Justynów – Włóknierz Żelów 2:3
 ■ GOSSO Stal – Justynów 3:0
 ■ Włóknierz – Kwiatkowie 4:3
 ■ Gosso Stal – Włóknierz 2:0
 ■ Kwiatkowie – Justynów 5:1

1. GOSSO Stal 3 9 9-1
 2. Włóknierz 3 6 7-7
 3. Kwiatkowie 3 3 9-9
 4. Justynów 3 0 3-11

Grupa „A”

■ Victoria Szadek – Pogoń Kolumna 1:0
 ■ Piast Błaszki – LKS Bałucz 0:1
 ■ Victoria – Piast 1:4
 ■ Bałucz – Pogoń 2:0



Zbigniew Wyciszewicz (na zdjęciu) już w koszulce GOSSO zadebiutował na turnieju w Łasku w barwach GOSSO Stali Głowno.

■ Pogoń – Piast 6:2
 ■ Bałucz – Victoria 2:3

1. Victoria	3	6	5-6
2. Bałucz	3	6	5-3
3. Pogoń	3	3	6-5
4. Piast	3	3	6-8

Grupa „B”

■ MULKS – Jutrzenka Warta 4:2
 ■ Pogoń II Kolumna – Korab Łask 1:2
 ■ MULKS – Pogoń II Kolumna 1:4
 ■ Korab – Jutrzenka 1:3
 ■ Jutrzenka – Pogoń II 3:2
 ■ Korab – MULKS 4:0

1. Jutrzenka 3 6 8-7
 2. Korab 3 6 7-4
 3. Pogoń II 3 3 7-6
 4. MULKS 3 3 5-10

Półfinały

■ GOSSO Stal – Korab Łask 5:1
 ■ Jutrzenka – Bałucz 4:0
 ■ Victoria – Włóknierz Żelów 3:1

Finały

■ GOSSO Stal – Victoria 3:3
 ■ Jutrzenka – GOSSO Stal 4:3
 ■ Victoria – Jutrzenka 4:0

Kolejność turnieju:

1. Victoria Szadek
 2. Jutrzenka Warta
 3. GOSSO Stal Głowno (ak)

Piłka nożna – podsumowanie klasy okręgowej juniorów

NAJLEPSI W KLUBIE

Nie da się ukryć, że najlepiej w rundzie jesiennej z klubowych ekip GOSSO Stali Głowno zaprezentowali się młodzi juniorzy. W rozgrywkach klasy okręgowej juniorów podopieczni trenera **Wojciecha Kalinowskiego** zdobyli w trzynastu spotkaniach 23 punkty i zajmują piąte miejsce w ligowej klasyfikacji. Co prawda juniorom Stali brakuje 12 punktów do pierwszej w tabeli ekipy SMS II Łódź, jednak strata sześciu „oczek” do wicelidera rozgrywek drugiej drużyny Sokoła Sygula Aleksandrów wcale nie jest nie do odrobienia. Tym bardziej, że teraz gospodarzami meczu w rundzie rewanżowej będą głównianie, którzy zapewne zechcą zrewanżować się swoim rywalom za pechową porażkę 1:3 w Aleksandrówie. Na pewno pozycja po rundzie jesiennej zespołu z Głowna byłaby wyższa, gdyby juniorzy GOSSO przynajmniej zremisowali w Łodzi z miejscową Łodzianką. Niestety podopieczni trenera Kalinowskiego minimalnie ulegli swoim rówieśnikom 2:3, a przy remisie to Stal byłaby wyżej od Łodzianki w końcowej tabeli i mało tego, głównianie mieliby trzy punkty przewagi nad Łodzianką! Wydaje się jednak, że piłkarze Stali zrobili pewien postęp, chociażby porównując ich dokonania z poprzedniego sezonu, kiedy uplasowali się po rozgrywkach na siódmej pozycji, uzyskując w 18 spotkaniach jedynie 20 punktów. Teraz ta zdobycz jest już po pierwszej rundzie wyższa, a i w przegranych spotkaniach widać było, że zawodnicy GOSSO prowadzą wyrównaną walkę. Być może tylko w spotkaniu z przeciętną ekipą Metalowca, z którą głównianie przegrali, nie wiedzieć czemu, najwyższą, bo 0:4, przewaga rywali była widoczna, ale w innych meczach głównianie jeśli przegrywali, to raczej minimalnie. Najwyższe



Wojciech Kalinowski może być zadowolony z postawy podopiecznych.

zwycięstwa juniorzy GOSSO odnieśli w meczach na wyjeździe przeciwko Kolejarzowi, z którym wygrali w pierwszym inauguracyjnym występie sezonu 2003/2004 aż 7:0 oraz pokonali, także wysoko, bo 6:1 ekipę Victorii Łódź oraz również na wyjeździe MKS Żychlin 7:2. Jednak najcenniejszy rezultat nasi młodzi piłkarze zanotowali z liderem rozgrywek łódzkim SMS-em, remisując bezbramkowo na własnym terenie. W sumie głównianie wygrali siedem spotkań, dwa zremisowali i cztery przegrali. Szczególnie porażek ze Startem Łódź na własnym terenie i Łodzianką w Łodzi można było uniknąć. Piłkarze GOSSO Stali Głowno zdobyli 37 goli, tracąc 20 bramek. Liczby te wskazują, że w ataku i w obronie juniorzy z Głowna należeli do czołówki rozgrywek. Bramki dla zespołu trenera Kalinowskiego zdobyli: **Rafał Biernacki** – 10, **Bartłomiej Kasiński** – 8, **Przemysław Nagański** i **Marcin Podkański** po 3, **Rafał Szymbor**, **Tomasz Kujawiak** i **Konrad Maciak** po 2, **Mateusz Sokół**, **Damian Matusiak** i **Paweł Cieniecki** po 1.

Drużynę juniorów GOSSO Stali Głowno, występującą w rundzie jesiennej w rozgrywkach klasy okręgowej reprezentowali: **Dariusz Smurzyński**, **Bartłomiej Maciak**, **Damian Szymczak**, **Damian Matusiak**, **Rafał Nagański**, **Damian Lewandowski**, **Przemysław Nagański**, **Damian Fram** – **Paweł Cieniecki**, **Marcin Podkański**, **Szymon Gawarzyński**, **Rafał Szymbor**, **Paweł Szulc**, **Bartłomiej Kasiński**, **Konrad Maciak**, **Rafał Biernacki**, **Mateusz Sokół**, **Marcin Latosiwicz** oraz **Tomasz Kujawiak**.

Rezultaty spotkań GOSSO Stali
 ■ Kolejarz Łódź – GOSSO 0:7
 ■ GOSSO – Orzeł Piątkowisko 4:1
 ■ Victoria Grabów – GOSSO 1:3
 ■ GOSSO – Start II Łódź 0:2
 ■ Malina Piątek – GOSSO 2:2
 ■ GOSSO – Metalowiec II Łódź 0:4
 ■ Victoria Łódź – GOSSO 1:6
 ■ GOSSO – PTC II Pabianice 2:1
 ■ MKS Żychlin – GOSSO 2:7
 ■ Sokół Aleksandrów – GOSSO 3:1
 ■ Łodzianka – GOSSO 3:2
 ■ GOSSO – Orzeł II Łódź 3:0 (vo)

Tabela po rundzie jesiennej

1. UKS SMS II Łódź	13	35	70-7
2. Sokół Sygula	13	31	39-18
3. Orzeł II Łódź	13	29	48-17
4. Łodzianka II Łódź	13	23	31-18
5. GOSSO Stal	13	23	37-20
6. PTC II Pabianice	13	21	37-22
7. Orzeł Piątkowisko	13	21	36-26
8. Metalowiec II Łódź	13	21	23-45
9. Start II Łódź	13	18	43-29
10. Malina Piątek	13	17	29-33
11. Victoria Grabów	13	10	19-40
12. Victoria Łódź	13	9	13-50
13. MKS Żychlin	13	4	14-60
14. Kolejarz Łódź	13	1	16-70

dok. ze str. 32

Zablokowane Rzemiosło

Jednak doświadczenie i wieloletnie ogranie w rozrywkach pierwszej ligi przeważało o końcowym sukcesie „rzemieślników”.

■ **TKKF BS Głowno – TKKF „KSIĘŻAK” Łowicz 3:1 (12:25, 30:28, 25:2, 25:20)**

TKKF BS: D. Kaźmierczak, M. Tomczyk, A. Lewandowski, D. Gawarzyński, P. Sadowski, M. Latosiwski.

Łowicz, 9 stycznia. Łowiczanie w bieżącym sezonie rozgrywali bardzo dobre mecze. Dlatego z pewnym niepokojem oczekiwaliśmy rywalizacji TKKF-ów. Tym razem lepsi okazali się siatkarze Banku Spółdzielczego z Głowna, którzy raczej pewnie pokonali swoich rywali 3:1. Głównianie przegrali jedynie drugiego seta i to po kilku setbolach z obu stron. W trzeciej i czwartej partii znowu góra byli siatkarze TKKF-u z Głowna, którzy pokonali łowiczan do 21 i 20 pkt.

Mecz zaległy

■ **BLOK ETYLENOWY Płock – RZEMIOSŁO Głowno 3:1 (23:25, 25:18, 25:2, 30:28)**

Rzemiosło: Z. Włodarczyk, P. Włodarczyk, R. Stepiński, M. Stepiński, B. Gawroński, M. Godziszewski, W. Gawroński, J. Markowicz, K. Wróbel.

Łowicz, 9 stycznia. W meczu na szczęście, na który czekaliśmy z nutką niecierpli-

wości lepsi okazali się siatkarze Bloku Etylenowego Płock. Płocczanie wykazali się lepszą dyspozycją w końcowych, decydujących fragmentach niemal każdego seta. Z wyjątkiem pierwszej partii, w której to głównianie pokonali rywali 25:23. Zatem początek piątkowego spotkania był niezwykle obiecujący dla naszej drużyny. Szkoda, że w kolejnych setach nieco słabiej głównianie zaprezentowali właśnie te elementy, które zazwyczaj decydowały o ich zwycięstwach, a więc odbiór i zagrywka.

Pozostałe wyniki spotkań 9. kolejki:

■ **Blok Etylenowy – LZS Retki 3:1 (24:26, 25:20, 25:18, 25:17)**

■ **Technikum Zduńska Dąbrowa – Dzi-koś-ć Anser Chaśno 0:3 (17:25, 18:25, 19:25)**

■ **GOK LO Zduny – Panaceum Łowicz 3:0 (walkover)**

1. Blok Etylenowy	9	25	27:6
2. Rzemiosło	9	23	25:8
3. Dzi-koś-ć	9	19	22:11
4. TKKF BS Głowno	9	17	20:14
5. TKKF „Księżak”	9	16	21:14
6. LZS Retki	9	16	22:16
7. TKKF Expandor	9	10	12:19
8. Technikum Zd. Dąbr.	9	6	7:21
9. GOK-LO Zduny	9	3	3:24
10. Panaceum Łowicz	9	0	1:27

AK

Zaproszenie na mecze „play-off” AMŁ w siatkówce

Głównianie z szansami na awans

Już w najbliższy piątek dojdzie do pierwszych spotkań barażowych w ramach Amatorskich Mistrzostw Łowicza w siatkówce. Niemal pewnym kandydatem do gry w następnej rundzie są niepokonani w bieżących rozgrywkach siatkarze Bloku Etylenowego Płock, którzy zmierzają się z ósmą po rundzie zasadniczej ekipą Technikum Zduńska Dąbrowa. Przypomnijmy, że siatkarze ze Zduńskiej Dąbrowy w pierwszej rundzie zdobyli zaledwie sześć punktów. Zatem zdecydowanym faworytem piątkowego meczu będą płocczanie. Układ tabeli po dziewięciu spotkaniach spowodował, że w barażach TKKF „Expandor” Głowno zmierzy się ze swoimi niedawnymi rywalami Rzemiosłem. Wynik środowego meczu (3:0 dla „rzemieślników”) wyznacza w roli faworyta ekipę Rzemiosła. Jednak jak wiadomo „derby” rzadzą się zazwyczaj swoimi prawami i trudno w tej chwili przesądzać kto wygra. Jednak mimo wszystko więcej walorów jest obecnie po stronie Rzemiosła Głowno. W drugim meczu z udziałem zespołu z Głowna TKKF BS zmierzy się z TKKF „Księżak” łowicz i będzie to rewanż za przegraną łowiczan w ostatniej kolejce spotkań. Czy udany? Miejmy nadzieję, że głównianie zagrają z takim zaangażowaniem jak w ostatnim meczu regularnych rozgrywek i zwyciężą.

■ **RZEMIOSŁO Głowno – TKKF EXPANDOR Głowno**

Piątek, 17 stycznia, godz. 19:30

Mimo, że Rzemiosło pokonało TKKF w pierwszej rundzie pewnie 3:0, to wynik ten nie zapewnia jeszcze, czy w meczu play-off młodzież Expandora da się tak łatwo ograć. Wicemistrzowie rundy zasadniczej na pewno górować będą nad rywalami doświadczeniem i rozsądkiem w grze. Jednak trzeba pamiętać, że mecz między drużynami z jednego miasta może zakończyć się niespodzianką, choć nie da się ukryć, że siatkarze Expandora już osiągnęli celi minimum, czyli utrzymanie się w pierwszej lidze.

■ **TKKF BS Głowno – TKKF „KSIĘŻAK” Łowicz**

Piątek, 17 stycznia, godz. 18:30

Mecz barażowy na pewno będzie trudniejszym spotkaniem dla głównian niż to



Dominik Gawarzyński (TKKF BS Głowno) zrobi wszystko, by jego zespół awansował do następnej rundy Amatorskich Mistrzostw Łowicza w siatkówce.

było w ostatniej kolejce spotkań. Czy psychologiczne zwycięstwo 3:1 w pierwszym meczu zapewni ekipie z Głowna awans do dalszych gier AMŁ? Na odpowiedź na to pytanie musimy poczekać do piątku, kiedy to obie ekipy zapewne stoczą zacięty i emocjonujący pojedynek.

■ **DZI-KOŚ-Ć ANSER Chaśno – LZS Retki**

Piątek, 17 stycznia, godz. 18:30

Będzie to niezwykle ciekawe spotkanie, w którym zmierzą się mistrz z wicemistrzem ubiegłego sezonu. Aktualnie mistrzowie sezonu 2002/2003 siatkarze LZS Retki w pierwszym meczu pokonali Dzi-koś-ć 3:2. Jednak teraz ambitni siatkarze z Chaśna spróbują zrewanżować się mistrzom, którzy w rozgrywkach bieżącego sezonu nie zawsze prezentują mistrzowską formę.

■ **BLOK ETYLENOWY Płock – TECHNIKUM Zduńska Dąbrowa**

Piątek, 17 stycznia, godz. 19:30

Nie trudno w meczu akurat w tym spotkaniu przewidzieć zwycięzcę. Płocczanie w takiej formie i z tak dobrymi, jak na warunki rozgrywek amatorskich zawodnikami są po prostu poza zasięgiem siatkarzy ze Zduńskiej Dąbrowy, którzy powinni potraktować piątkowy mecz, jako wybitnie szkoleniowy.

AK

Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego

Zjednoczeni w doborowym towarzystwie

W najbliższą sobotę w zgierskiej hali MOSiR odbędzie się już po raz piąty halowy piłkarski turniej o mistrzostwo powiatu zgierskiego. Przypomnijmy, że w pierwszej edycji turnieju puchar starosty powiatu zgierskiego otrzymali piłkarze zgierskiego MKP, a było to w styczniu 2000 roku. W pierwszych mistrzostwach wzięło udział sześć ekip, wśród których bardzo dzielnie zaprezentowały się zespoły Stali Głowno (wówczas piątoligowej) oraz Zjednoczonych Stryków. Lepiej wypadli głównianie, którzy w inauguracyjnym turnieju zajęli drugie miejsce, przegrywając w finale z czwartoligowym MKP. Do drugiego halowego turnieju w roku 2001 zgłosiło się już osiem drużyn. Oprócz faworyzowanego pierwszoligowego ŁKS Łódź, wystąpiły także zespoły czwartoligowe – MKP Zgierz, Stal Głowno oraz drużyny piątej ligi – Orzeł Parzęczew, Zjednoczeni Stryków i MKS 2000 Tuszyń. Stawkę uzupełniała ekipa ołdziejów Weko-Włókiarz Zgierz. Tym razem naszym ekipom nie powiodło się tak dobrze, jak przed rokiem. GOSSO Stal w swojej grupie zajęła drugie miejsce (głównianie pokonali MKS Tuszyń 3:1, zremisowali z Sokolem Aleksandrów 1:1, przegrali z ŁKS-em Łódź 1:3). Piłkarze Zjednoczonych natomiast po remisie z WEKO – Włókiarzem 1:1, ulegli MKP Zgierz 0:3 oraz piłkarzom Orła Parzęczew 0:1. W meczu o trzecie miejsce ekipa z Głowna przegrała z MKP 1:3, a w spotkaniu o siódme miejsce w turnieju Zjednoczeni ulegli Sokolowi-Sygule Aleksandrów 0:5. Mistrzem powiatu 2001 zostali niespodziewanie piłkarze piątoligowego Orła Parzęczew, którzy w finałowym spotkaniu pokonali faworytów im-



Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego w halowej piłce nożnej cieszą się zawsze dużą popularnością.

prezy pierwszoligowy wówczas ŁKS Łódź 3:1. Trzecie mistrzostwa powiatu zgierskiego przyniosły także nieoczekiwane rozstrzygnięcie. W 2002 roku do zawodów zgłosiło się także osiem zespołów z województwa łódzkiego, a puchar starosty zgierskiego **Grzegorza Leńnicwicza** powędrował tym razem do Aleksandrowa. W trzecich już mistrzostwach powiatu zgierskiego w halowej piłce nożnej rozegranych w minioną sobotę w hali zgierskiego MOSiR, najlepszą drużyną okazał się zespół Sokoła Aleksandrów. Aleksandrowianie w finale imprezy pokonali zgierski MKP 3:0 (2:0). Bramki w tym decydującym spotkaniu uzyskali: **Rafał Iwanicki** (3 min.), **Paweł Stepiński** (8 min.) i **Maciej Wontorowski** (20 min.). W meczu o trzecie miejsce piłkarze czołowej drużyny IV ligi - Stali Głowno za-

stąpienie pokonali Zawiszę Rzgów 3:0 (bramki dla zwycięzców: **Krzysztof Pakulski**, **Krzysztof Wróblewski** i **Slawomir Olszewski** po 1). Przypomnijmy, że w rozgrywkach grupowych Stal, po chyba najciekawszym meczu uległa zespołowi WEKO Zgierz 3:4, tracąc czwartą bramkę w ostatniej sekundzie spotkania! Dzięki niespodziewanemu zwycięstwu WEKO, to właśnie zespół MKP, a nie Stali Głowno, zajął pierwsze miejsce w grupie i wystąpił w finale. W trzecich mistrzostwach powiatu zgierskiego tym razem nie wystąpili piłkarze Zjednoczonych Stryków.

Czwarte mistrzostwa powiatu zgierskiego zgromadziły na starcie także osiem zespołów, wśród których zabrakło piłkarzy GOSSO STALI Głowno.

dok. na str. 29

Halowy turniej piłki nożnej

STAL TRZECIA W ŁASKU

Łask Kolumna, 11 stycznia. W hali Gimnazjum nr 2 w Łasku Kolumnie rozegrano halowy turniej piłki nożnej. Do rozgrywek zgłosiło się dwanaście zespołów, z których piłkarze z Główna byli jedyną trzecioliigową ekipą. Oprócz głównian wystąpili także gracze czwartoliigowej Victorii Szadek. Poza tym do rywalizacji stanęły drużyny przeważnie piątoligowe. Oczywiście zdecydowanym faworytem imprezy byli piłkarze GPSSO Stali, jednak w tym okresie przygotowani nie są najważniejsze wyniki, a udział w turniejach i sparingach, które stanowią bardzo ważny element w doprowadzeniu zespołu do optymalnej formy. Turniej w Łasku Kolumnie, miał dodatkowo jeszcze inny podtekst. Mianowicie po raz pierwszy w roli trenera wystąpił w zespole Stali **Andrzej Kretek**, a także w ekipie z Główna zadebiutował **Zbigniew Wyciszewicz**, który jeszcze nie tak dawno występował na pierwszoligowych boiskach. Wydaje się, że wyniki osiągnięte przez zespół Stali należy uznać za zadawalające, a debiut nowego trenera za udany, choć pozostał pewien niedosyt z trzeciego, a nie pierwszego miejsca w halowej rywalizacji. Głównianie w meczach eliminacyjnych wygrali wszystkie spotkania. Najpierw pokonali LKS Kwiatkowie 4:1 (bramki dla Stali zdobyli: **Jarosław Markiewicz** – 2, **Bratimiej Gajewski** i **Tomasz Szcześniak** po 1), potem nie dali szans LKS-owi Justynów, pokonując rywali 3:0 (gole w tym meczu dla głównian uzyskali **Grzegorz Kale-**



Piłkarze GOSSO Stali Główna zajęli podczas halowego turnieju w Łasku Kolumnie trzecie miejsce. Na zdjęciu fragment meczu GOSSO (po-marańczowe koszulki) - LKS Kwiatkowie.

ta, Krzysztof Pakulski i Tomasz Lenart, a w ostatnim meczu w grupie eliminacyjnej podopieczni trenera Kretka uparli się z Włókniarzem Żelów, wygrywając, po bramkach Kaleta i **Michała Łochowskiego** 2:0. W półfinale głównianie natrafili na Korab Łask, z którym wysoko wygrali 5:1 (gole dla GOSSO zdobyli: Lenart i Kaleta po 2 oraz Łochowski). W meczach finałowych, w których wystąpiły trzy najlepsze ekipy zawodów „stalowcom” zabrakło świeżości i trochę szczęścia. W pierwszym meczu finałów głównianie zremisowali z Victorią Szadek 3:3, tracąc wyrównu-

jącego gola w ostatnich sekundach spotkania, a meczu z Jutrzenką Warta przegrali 3:4, także niefrasobliwie dając obie strzelące decydujące gole w ostatnich minutach spotkania. W pierwszym finałowym meczu bramki dla głównian uzyskali **Adam Smakowski**, Kaleta i Łochowski, natomiast w drugim meczu finałów gole dla naszej ekipy zdobyli: Łochowski – 2 oraz Lenart – 1. W trzecim meczu finałowym, który decydował o pierwszym miejscu w turnieju Victoria Szadek pokonała Jutrzenkę Wartę 4:0 i trzeba przyznać, że piłkarze Victorii wywalczyli I miejsce zasłużenie. *dok. na str. 30*

Z życia Ludowych Zespołów Sportowych

Nowe władze Rady Powiatowej LZS

Parzęczew, 9 stycznia. W Parzęczewie w sali miejscowego Urzędu Gminy odbył się II Zjazd Rady Powiatowej Ludowych Zespołów Sportowych. W zjeździe wzięło po 5 delegatów z pięciu gmin powiatu zgierskiego. Na sali obrad zabrakło jedynie delegatów z gminy Stryków. Ustupiający prezes **Kazimierz Kurtasiński** dokonał podsumowania czteroletniej działalności rady powiatowej. Uznał, że powiat zgierski na sportowych arenach województwa łódzkiego zaznaczył się kilkoma osiągnięciami, jak choćby indywidualne mistrzostwo województwa łódzkiego **Pawła Rojka** (ZSR Bratoszewice) w rozgrywkach LZS oraz pierwsze miejsce w województwie w kategorii kadetek **Anny Gorącej** (Sokol Popów). Prezes Kurtasiński podkreślił także znaczenie wyników na arenach województwa łódzkiego i kraju osiągniętych przez atletów LKS Agronom Bratoszewice, a także siatkarzy z Leśmierza, siatkarzy z Parzęczewa oraz młodych piłkarzy z Parzęczewa, którzy od



Kazimierz Kurtasiński - ustępujący prezes Rady Powiatowej LZS

dłuższego czasu biorą udział w akcji „Piłkarska kadra czeka”. Głównym punktem obrad był wybór nowej rady powiatowej, do której po głosowaniu weszły następujące osoby: prezesem został wybrany **Stani-**

slaw Łaskiewicz (gmina Zgierz), w przeszłości wieloletni prezes Rady Wojewódzkiej LZS. Pierwszym zastępcą prezesa Rady Powiatowej LZS wybrano **Marka Józwiaka** (gmina Główna, przewodniczący Rady Gminy Główna), drugim zastępcą został wójt gminy Parzęczew **Ryszard Nowakowski**, a sekretarzem wybrano **Krzysztofa Zatorskiego** (gmina Zgierz). Zaproponowano nowy plan pracy na lata 2004-2007, w których zobowiązano każdą gminę do zorganizowania dwóch sportowych imprez o charakterze powiatowym. Na zakończenie obrad wybrano także delegatów powiatowych na zjazd wojewódzki LZS, który odbędzie się 24 stycznia w sali Łódzkiego Domu Kultury. W obradach zjazdu wojewódzkiego udział wezmą: **Paweł Grzelak** (Ozorków), **Kazimierz Kurtasiński** (Parzęczew), **Marek Józwiak** (Główna), **Bogusław Stefańczyk** (Aleksandrów) oraz **Krzysztof Zatorski** (Zgierz). *AK*

Amatorskie Mistrzostwa Łowicza w siatkówce

Zablokowane Rzemiosło

Łowicz, 9 stycznia. W miniony piątek odbyła się ostatnia kolejka przed meczami play-off I ligi siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza. W najciekawszym meczu dnia Blok Etylenowy Plock, po meczu stojącym na wysokim poziomie, pokonał Rzemiosło Główna 3:1. Rzemieślnicy, po zwycięstwie 3:0 nad ekipą TKKF „Expandor” Główna w spotkaniu rozegranym awansem już w środę, całe swoje siły skierowali na mecz o pierwsze miejsce w rundzie kwalifikacyjnej. Okazało się jednak, że ploczanie to niemal pewny kandydat do tytułu mistrzowskiego, choć w sporcie zdarzają się przeróżne rzeczy, łącznie z przegrany pewnych wydawało się faworytów rozgrywek. Zatem poczekajmy do końca sezonu, bo przed nami niezwykle ciekawie zapowiadające się gry barażowe.

Najważniejsze, że wszystkie głowieńskie ekipy zdołały utrzymać się na przyszły sezon w rozgrywkach pierwszoligowych. Nawet beniaminek tegorocznych mistrzostw TKKF „Expandor” Główna nie miał większych kłopotów z utrzymaniem się w gronie zespołów pierwszoligowych, a szereg I ligi opuścili siatkarze Panaceum Łowicz i GOK LO Zduny. W swoim ostatnim spotkaniu w regularnym sezonie osłabiony brakiem trzech podstawowych zawodników TKKF „Bank Spółdzielczy” pokonał TKKF „Księżak” Łowicz 3:1 i dzięki temu zwycięstwu głównianie awansowali na czwarte miejsce w tabeli. Los sprawił, że w meczach barażowych Rzemiosło spotka się z Expandorem (czyli czekają nas kolejne derby Główna), a ekipa TKKF BS zmierzy się ponownie z „Księżakiem”. W pozostałych spotkaniach rywalizować będą Blok Etylenowy – Technikum Zduńska Dąbrowa oraz Dzi-kość-ć Chaśno – Retki. *dok. na str. 31*



Michał Stępniewski (na pierwszym planie w białej koszulce), mimo młodego wieku należy do wyróżniających się zawodników Rzemiosła Główna.

Wyniki 9. kolejki


TKKF EXPANDOR Główna - RZEMIOSŁO Główna 0:3 (21:25, 24:26, 21:25)

Expandor: S. Stopczyński, M. Brzeski, Marcin Moszczyński, B. Drzewiecki, M. Janiszewski, E. Zieliński.

Rzemiosło: Z. Włodarczyk, P. Włodarczyk, R. Stępniewski, M. Stępniewski, B. Gawroński, M. Godziszewski, W. Gawroński, J. Markowicz, K. Wróbel.

Dmosin, 7 stycznia. Tym razem w Dmosinie, a nie w hali OSiR w Łowicz u swój mecz 9. kolejki awansem rozegrali siatkarze Rzemiosła i Expandora. Zatem derby Główna rozegrano w sali poza Głównem. Szkoda, że takich spotkań kibice nie mogą obejrzeć w naszym mieście. Beniaminek, mimo, że nie zdołał „urwać” choćby jednego seta zasłużył na słowa uznania. Siatkarze TKKF „Expandor” w każdym secie siatki rozegrali w pełni sił. *dok. na str. 31*

REKLAMA



Wyprzedaż

w sobotę, 17 stycznia o godz. 10.00
otworzymy największą,
wyprzedaż w mieście
ponad 1.000 szt. jesienno-zimowej kolekcji
sprzedamy na 1/2 ceny

<p>KURTKI ZIMOWE różne modele zachowasz do 50% 99,-</p> <p>PLASZCZE cena 259,- teraz 89,-</p> <p>POLARY przed 119,- teraz 59,-</p> <p>DŁUGIE SWETRY zachowasz 130 zł 119,-</p>	<p>ŻAKIETY różne modele cena 219,- teraz 99,-</p> <p>SPÓDNICE cena 199,- teraz 79,-</p> <p>KOSZULE różne modele cena do 239,- teraz od 59,-</p> <p>DUŻE CIEPŁE SZALE różne kolory cena 99,- teraz 49,-</p>
--	--

Miej oko na naszą ofertę w oknie już od 15 stycznia. To co widzisz możesz kupić od 17 stycznia.

BRANDEX SHOP ŁOWICZ
ul. Zduńska 43
tel. (0-46) 837-34-57

Prognoza pogody w dniach od 15 do 21 stycznia

Gdy w styczniu wilgotno i mglisto, to wiosna mokra i w lecie dżdżysto.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę regionu kształtuje zatoka niżowa w wilgotnej i cieplejszej masie powietrza, ale w weekend coraz mroźniej.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami z opadami deszczu i deszczu ze śniegiem. Drogi bardzo śliskie! Widzialność umiarkowana, zamglenia, w opadach słaba, miejscami mglisto. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: 0°C do +2°C. Temp. min w nocy: -1°C do -3°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami z opadami śniegu oraz coraz mroźniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, skręcający na północny, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: 0°C do -3°C. Temp. min w nocy: -3°C do -6°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami opady śniegu oraz mroźniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: -4°C do -2°C. Temp. min w nocy: -5°C do -9°C.

CZWARTEK - NIEDZIELA
15 - 18.01.2004 r.
Temperatury max w dzień



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda niekorzystnie wpływa na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”